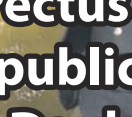


DOM W STYLU EKO

- WYKORZYSTANIE ZŁOŻENIA
- WYKORZYSTANIE OCHROŃNIWYCH WÓD
- OCHROŃNIWA ENERGIJA
- SPOŻYCIE - FOSFORAN
- SYMBIOZA - NABAWOZI
- WYKORZYSTANIE MATERIAŁÓW WYKORZYSTANIA

66-letni mieszkaniec Brus zmarł po pobiciu i uduszeniu. Domniemanego zabójcę złapano po kilku dniach. **str. 7**

str. 22



**Pectus porwał
publiczność,
a Daukszewicz
rozbawił
seniorów**

str. 14-15

Czas Chojnic

30 czerwca 2022 roku nr **26/1044** ISSN 1734-0128 cena **4,60** zł (5% VAT)  **TYGODNIK LOKALNY**

30 czerwca 2022 roku nr **26/1044** ISSN 1734-0128 cena **4,60** zł (5% VAT)



Filip Orzłowski.



Bartłomiej
Świątek Brzeziński.

Zginęli dwaj kuzyni

tekst Danuta Niedzielska, fot. dtn, arch. prywatne



str. 3

REKLAMA

Zadbaj o swoją fotowoltaikę. Zamów najlepszy serwis pod słońcem!



Szczegóły – we wkładce ogłoszeniowej



 **Czersk, ul. Dworcowa 19**
 **+48 731 954 610**
+48 791 801 301

Twój partner
w energii
odnawialnej

 kontakt@spr-polska.eu
spr-polska.eu

Tablet za świetne wyniki w nauce i sporcie

– Talent to nie wszystko. Trzeba go jeszcze poprzeć pracą – mówił burmistrz Chojnic Arseniusz Finster. Włodarz wręczył nagrody najlepszym absolwentom, sportowcom i uczniom.



Najlepsi uczniowie: Zofia Kimel, Jakub Kartuszyński – SP nr 1; Sebastian Homa – SP nr 3; Tymoteusz Tyborski – SP nr 5; Krzysztof Jażdżewski, Kacper Walczak; Michał Rybakowski, Jakub Zabłocki, Oskar Hemerski – SP nr 8; Maja Bluma – Katolicka SP.



Najlepsi sportowcy: Dominik Czapiewski – SP nr 1, Amelia Pawlak, Julia Religa, Oliwier Bonik, Martyna Kula – SP nr 3; Nikodem Rydygier, Marcin Pilchowski-Lemańczyk – SP nr 5; Aleksander Skurcz – Katolicka SP.



Najlepsi absolwenci: Marianna Gibowska, Krzysztof Pestka, Jagoda Matthes – SP nr 3, Zofia Bartkowska, Kacper Pietrzak, Oliwia Stanka – SP nr 5; Dominik Jażdżewski, Maciej Zabłotny, Antoni Peno – SP nr 7.



Z dyplomem Dominik Czapiewski.

W czwartek najlepsi uczniowie zostali zaproszeni do sali obrad ratusza w Chojnicach. W spotkaniu uczestniczyli też dyrektorzy poszczególnych placówek, spore grono stanowili także rodzice. – Talent to nie wszystko. Trzeba go jeszcze poprzeć pracą – mówił **Arseniusz Finster**. Wspominał, że jako uczeń też zdobywał laury, listy gratulacyjne. – Do dzisiaj je przechowuję, mają już 50

lat. To są zabytki – mówił żartobliwie. Razem z **Bogdanem Kufflem**, przewodniczącym komisji oświaty w Radzie Miejskiej w Chojnicach i dyrektorem miejskiej oświaty **Grzegorzem Czarnowskim** wręczył listy gratulacyjne i nagrody. Każdy wyróżniony uczeń otrzymał tablet o wartości około 900 zł.

tekst i fot.

Danuta Niedzielska



Moment wręczenia wyróżnień.

OGŁOSZENIE PŁATNE

Burmistrz Miasta Chojnice informuje, że na tablicy ogłoszeń Urzędu Miejskiego w Chojnicach, Stary Rynek 1 (III piętro); na stronie internetowej www.miastochojnice.pl i w Biuletynie Informacji Publicznej <http://bip.miastochojnice.pl/>, zostały wywieszone wykazy nieruchomości miejskich przeznaczonych do sprzedaży, dokonania darowizny, oddania w użytkowanie wieczyste, użytkowanie. Bliższe informacje można uzyskać w Wydziale Gospodarowania Nieruchomościami, pok. 609, tel. 52 397 18 00 wew. 74.



Twój lokalny
**INSTALATOR
FOTOWOLTAIKI**

FOTOWOLTAIKA + MAGAZYNY ENERGII

coraz bardziej **POPULARNE** w Polsce!

DODATKOWO
Dotacja Mój Prąd do **15 tys. zł**

Skontaktuj się z nami i poznaj szczegółową ofertą!



+48 530 163 326



kontakt@ceo-odnawialna.pl



www.ceo-odnawialna.pl



#EKOPASJA

Leśno w żałobie. Zginęli kuzyni

– Filip od rana do wieczora zawsze był uśmiechnięty. Nawet mówiłem, że chyba śpi z uśmiechem na twarzy – wspomina zmarłego druha Mirosław Radtke, prezes OSP w Leśnie. Filip był jedną z ofiar wypadku, do którego doszło w piątek. Na miejscu zginął z kolei Bartłomiej, jego kuzyn. Obaj zostali pochowani podczas wspólnego pogrzebu.

W piątek chojniccy policjanci kilka godzin pracowali na miejscu wypadku drogowego, do którego doszło na trasie Laska – Parzyn w gminie Brusy. Do tragedii doszło po godz. 21.00. Motocykl yamaha roztrzaskał się na drzewie. Jednośladem podróżowały dwie osoby. Jako pierwsza na miejsce przyjechała karetka. Potem też strażacy z kilku jednostek. Ze względu na trudności ze zlokalizowaniem zdarzenia, ratownicy dojeżdżali z kilku stron, by szybciej znaleźć poszkodowanych. – Działania przybyłych zastępów polegały na zabezpieczeniu i rozpoznaniu miejsca zdarzenia, udzieleniu kwalifikowanej pierwszej pomocy poszkodowanym i oświetleniu miejsca wypadku – informuje Janusz Szmaglik, prezes OSP w Brusach.

Intensywnie pracowali też policjanci. – Mężczyzna kierujący motocyklem prawdopodobnie nie dostosował prędkości do warunków drogowych, w wyniku czego stracił

panowanie nad pojazdem i uderzył w drzewo. Pomimo podjętych działań ratujących życie 24-letni kierujący poniósł śmierć – informuje Justyna Przytarska, oficer prasowa chojnickej policji. Podróżujący z nim 27-latek z poważnymi obrażeniami ciała został przewieziony do szpitala. – Stan tego mężczyzny był bardzo ciężki – mówi Henryk Koźlewicz, oficer prasowy KP PSP w Chojnicach. Niestety i ten mężczyzna nie przeżył. 27-latek zmarł w szpitalu w Kościerzynie.

Pod nadzorem prokuratora

Obecnie trwają czynności wyjaśniające to zdarzenie. Jeszcze w piątek funkcjonariusze policji, którzy pracowali na miejscu zdarzenia pod nadzorem prokuratora, przeprowadzili oględziny. Technik kryminalistyki sporządził dokumentację fotograficzną i szkic sytuacyjny. Zebrane na miejscu ślady pozwolą ustalić dokładny przebieg tego wypadku.



Do wypadku doszło w piątek około godz. 21.30.

Funkcjonariusze zabezpieczyli motocykl na parkingu. Teraz śledczy wyjaśniają przyczyny i okoliczności tego zdarzenia. Znalezione są już wyniki sekcji zwłok obu mężczyzn. – Przyczyną zgonu u obu był uraz wielonarządowy, spowodowany uderzeniem – informuje Mirosław Orłowski, prokurator rejonowy w Chojnicach. Jak dodaje, prędkość motocykla musiała być znaczna. Od obu mężczyzn pobrano też krew do badań.

Zawsze z uśmiechem

Ofiary tego tragicznego zdarzenia to Bartłomiej Świątek Brzeziński i Filip Orłowski. Młodzi mężczyźni byli kuzynami w pierwszej linii. – Byli u nas bardzo lubiani – mówi Mirosław Radtke, prezes Ochotni-

czej Straży Pożarnej w Leśnie. Wcześniej też obaj interesowali się strażą. – Należeli do Młodzieżowej Drużyny Pożarniczej. Do straży wstąpili jako nastolatki – mówi Mirosław Radtke. Bartłomiej nie kontynuował tej pasji, natomiast Filip był czynnym strażakiem. Zawsze można było na niego liczyć, jeździł do akcji, brał udział w strażackich świętach – wspomina prezes. Do tego był tzw. złotą rączką. – Miał bardzo dużą wiedzę o motoryzacji. Potrafił naprawić wiele rzeczy – dodaje Mirosław Radtke. Opowiada, że zmarły był osobą zawsze uśmiechniętą. – Od rana do wieczora miał uśmiech na ustach. Nawet mówiłem, że chyba śpi z uśmiechem – wspomina pre-

zes lesieńskiej jednostki. Z kolei bliźniacy Bartłomieja tak o nim mówią: – Bartek był wspaniałym człowiekiem, który nade wszystko stawiał na rodzinę i przyjaciół. Z wielkim sercem do odkrywania świata. Kochał podróżować, zawsze realizował swoje marzenia. Był dla nas wszystkich największym skarbem i pociechą. Wszędzie, gdzie się pojawił, zostawiał radość, wspomnienia pełne uśmiechu. Był troskliwy, kochający, służący dobrą radą – mówią najbliżsi. Pogrzeb obu mężczyzn odbył się środę. Bartka i Filipa żegnały tłumy ludzi, w tym rodzina i przyjaciele, druhowie i mieszkańcy Leśna.

tekst Danuta Niedzielska,
fot. KPP w Chojnicach

Starsza pani potrącona na pasach



Potrącona kobieta została zabrana do karetki pogotowia. Była przytomna w trakcie akcji służb ratunkowych.

– Tutaj jest dobra widoczność i przejście oświetlone. Ta pani chyba się zagapiła, bo wszystko widać jak na dłoni – mówiły osoby przyglądające się akcji służb ratunkowych po sobotnim potrąceniu na ulicy Kościerskiej w Chojnicach. Ostatecznie skończyło się na urazie nogi u 82-latki. Policjanci zatrzymali prawo jazdy 21-letniej kierującej.

Do zdarzenia doszło w sobotę przed godziną 22.00 na przejściu dla pieszych na ulicy Kościerskiej (przy blokach na wysokości ulicy Sportowej). – Ze wstępnych ustaleń policji wynika, że kierująca fordem kugą najprawdopodobniej w wyniku nieustąpienia pierwszeństwa pieszej na oznakowanym przejściu potrąciła 82-letnią mieszkankę Chojnic. Funkcjonariusze zatrzymali prawo jazdy 21-letniej mieszkanki gminy Brusy i będą prowadzić postępowanie w tej sprawie – mówi Justyna Przytarska, rzecznik prasowy Komendy Powiatowej Policji w Chojnicach.

Na miejscu pojawiły się służby ratunkowe. Starsza pani z urazem nogi została zabrana do karetki. Droga w miejscu zdarzenia była zablokowana. Przy przejściu pojawiło się sporo gapiów. Mieszkańcy bloków z ulicy Sportowej czy Ceynowy znali potrąconą kobietę. 82-latka mieszka nieopodal przejścia. Można powiedzieć, że widzi je z balkonu. – Tutaj jest dobra widoczność i przejście oświetlone. Ta pani chyba się zagapiła, bo wszystko widać jak na dłoni. Są w Chojnicach przejścia niebezpieczne. Tutaj też kiedyś dochodziło do różnych groźnych sytuacji. Dobrze, że ta pani przeżyła to

uderzenie. Mogło to skończyć się dużo gorzej – mówiły osoby obserwujące akcje służb medycznych, policji i straży pożarnej.

Funkcjonariusze przebadali kierującą fordem kugą. 21-latka była trzeźwa. Kobieta zatrzymała się tuż za przejściem. – Zawsze przestrzegam swoje dzieci. Te wysepki na przejściach bywają zdradliwe. Czasami jeden kierowca ustąpi, a drugi nie widzi, co się dzieje i może dojść do tragedii – dodała kobieta przypatrująca się z oddali sobotniej sytuacji z ulicy Kościerskiej.

tekst i fot. ms

Organizujemy URODZINKI

w Sali Zabaw
Wonder LAND

Zapraszamy!

K&M
Galeria Handlowa

GODZINY OTWARCIA
poniedziałek-sobota 10.00-19.00
niedziela nieczynne

NORMALNY TYLKO 36,00 zł

NAJTAŃSZE BILETY MIESIĘCZNE W POLSCE!

WAŻNE NA WSZYSTKIE LINIE NA TERENIE MIASTA

ULGOWY TYLKO 19,50 zł

BILET MIESIĘCZNY
MZK Sp. z o.o. CHOJNICE
ul. Angowska 53
seria D 0004001
CENA 36,00

BILET MIESIĘCZNY
MZK Sp. z o.o. CHOJNICE
ul. Angowska 53
seria D 0004401
CENA 19,50

Czas zadbać o klimatyzację w aucie!

- ✓ serwis
- ✓ obsługa
- ✓ naprawa i napełnianie
- ✓ naprawa przewodów klimatyzacji

Nowy czynnik R1234YF

BOSCH Service
Car Service

STENCEL

89-600 Chojnice, ul. Bytowska 59,
tel. 52 397 10 60
www.stencil.bosch-service.pl

Niespokojna niedziela na drogach

Służby ratunkowe miały w niedzielę sporo pracy. Najbardziej narozrabiał kierowca bmw, który uszkodził trzy auta. Z kolei mieszkaniec gminy Brusy próbował uciec policji, a mężczyzna z gminy Chojnice oddał się po kolizji. Motocyklista najechał za to na osobówkę.



Kierowca bmw był pijany.



Kierujący fordem po kolizji oddał się z miejsca zdarzenia.

Pierwszy weekend wakacji zdecydowanie nie należał do spokojnych. Oprócz tragedii w Lasce służby interweniowały też przy mniej poważnych zdarzeniach. Obfitowała w nie niedziela. Nad ranem doszło do dwóch kolizji. Mocno narozrabiał kierowca bmw, który na ulicy Młodzieżowej nie opanował auta. 27-letni obywatel Ukrainy zjechał z jezdni i uderzył w drzewo oraz w zaparkowanego opla. Uderzenie było na tyle silne, że drzewo złamało się i spadło, uszkadzając jeszcze kolejnego opla. Policjanci ustalili, że mężczyzna miał ponad promil alkoholu we krwi, a ponadto nie posiada uprawnień do kierowania. W najbliższym czasie usłyszy zarzuty.

Uciekł z miejsca kolizji

Z kolei na ulicy Okrężnej kierujący fordem galaxy na łuku drogi zjechał z niej i uderzył w drzewo.



Na tył toyoty najechał motocyklista.

Potem zbiegł z miejsca zdarzenia. Po jakimś czasie mieszkaniec gminy Chojnice sam stawiał się jednak na policję. Za spowodowanie zagrożenia w ruchu został ukarany mandatem w wysokości 1,5 tys. zł i sześcioma punktami karnymi. Wczesnym popołudniem natomiast wydarzyła się kolizja na drodze wojewódzkiej 235 w okolicach Turowca. 21-letni kierujący motocyklem nie zachował bezpiecznej odległości od pojazdu przed nim i najechał na tył toyoty. Mieszkaniec gminy Czersk trafił na badania do szpitala. Ostatecznie został ukarany mandatem w wysokości 1,5 tys. zł i sześcioma punktami karnymi. Samochodem kierował 74-latek z gminy Starogard Gdański.

Cieciał zwać policji

Po godzinie 21.00 natomiast policjanci otrzymali informację o tym, że na trasie od Kościerzyny w kierunku Chojnic jedzie renault, którego kierowca może być nietrzeźwy, ponieważ jedzie tzw. szlaczkiem całą szerokością jezdni. – Policjanci od razu zostali skierowani w kierunku Brus i na ulicy Kościerskiej zauważyli opisany w zgłoszeniu samochód, natychmiast za nim zawrócili i włączyli sygnały świetlne oraz dźwiękowe, dając tym samym kierowcy sygnał do zatrzymania auta. Kierowca nie reagował na żadne sygnały, tylko przyspieszył, skręcając w pobliską ulicę, po czym wjechał

na parking, gdzie wspólnie z kolegą, z którym podróżował, porzucili auto z włączonym silnikiem i zaczęli uciekać pieszo. Policjanci wysiedli szybko z radiowozu i po kilkudziesięciu metrach zatrzymali i obezwładnili uciekających mężczyzn – relacjonuje Justyna Przytarska, rzeczniczka prasowa chojnickiej policji.

Podczas interwencji okazało się, że kierujący 29-letni mieszkaniec gm. Brusy miał ponad promil alkoholu w organizmie, a także – jak wynikało z systemów policyjnych – miał cofnięte uprawnienia do kierowania. Niebawem mieszkaniec gm. Brusy usłyszy zarzuty za popełnione przestępstwa drogowe. Za niezatrzymanie się do kontroli drogowej według Kodeksu karnego grozi do 5 lat pozbawienia wolności, a za kierowanie w stanie nietrzeźwości oraz za kierowanie wbrew wydanej decyzji starosty grozi kara 2 lat pozbawienia wolności oraz zakaz prowadzenia pojazdów nawet na 15 lat. – Ponownie apelujemy do wszystkich uczestników ruchu drogowego o przestrzeganie przepisów. Kierujemy zawsze trzeźwi i wypoczęci. W upalne dni pamiętajmy o częstszych przerwach w podróży. Ponadto stosujemy się do zasad ruchu drogowego, zdejmijmy nogę z gazu i szanujmy innych na drodze – dodaje Justyna Przytarska.

tekst sta, fot. sta, nadesłane

Świadectwa odebrali na dziedzińcu szkoły



Pamiętkowa fotografia klasy IVb.

24 czerwca zakończył się rok szkolny 2021/2022. Wychowankowie klasy IV b z „Siódemki” w większości zakończyli go świadectwem z paskiem.

W piątek odbyło się zakończenie roku szkolnego, na które uczniowie, bez względu na osiągnięte wyniki, czekają zawsze z utęsknieniem. W Szkole Podstawowej nr 7 rozdanie świadectw odbyło się na placu przed budynkiem z uwagi na zgłoszenie dotyczące zagrożenia bezpieczeństwa w jego wnętrzu.

Na szczęście nie potwierdziła tego interwencja służb. Przy jednym ze stolików świadectwa odbierali czwartoklasiści, wychowankowie Marii Synak. Większość uczniów klasy IVb z „siódemki” rok szkolny 2021/2022 zakończyło dokumentem z paskiem. Kiedy formalności stało się zadość

i świadectwa wraz z nagrodami książkowymi trafiły do rąk 10- i 11-latków, można było rozpocząć wakacje. – Jesteście wolni! – potwierdziła niejako nauczycielka. Odpowiedzią były radosne okrzyki dzieci. W końcu przed nimi dwa miesiące laby!

tekst i fot. aw

OGŁOSZENIE

Burmistrza Miasta Chojnice

o przyjęciu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego i możliwościach zapoznania się z jego treścią

Zgodnie z art. 43 Ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (Dz. U. z 2022 r. poz. 1029),

informuję

o przyjęciu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego terenu przy ulicy **Wielewskiej w Chojnicach**, uchwałą Nr XL/540/22 Rady Miejskiej w Chojnicach z dnia 20 czerwca 2022 r.

Z treścią ww. dokumentu wraz z uzasadnieniem, o którym mowa w art. 42 pkt 2 i podsumowaniem, o którym mowa w art. 55 ust. 3 ww. ustawy, można zapoznać się w siedzibie Urzędu Miejskiego w Chojnicach, pokój nr 607 oraz na stronie internetowej gminy.

OBWIESZCZENIE

Burmistrza Miasta Chojnice

o przystąpieniu do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego

Na podstawie art. 17 pkt 1 Ustawy z dnia Ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (tj. Dz.U. 2021 poz. 503), zawiadamiam o podjęciu przez Radę Miejską w Chojnicach **uchwały Nr XL/539/22 z dnia 20 czerwca 2022 r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego terenu przy ulicy Bałtyckiej w Chojnicach.**

Zainteresowani mogą składać wnioski do wyżej wymienionego planu miejscowego. Wnioski należy składać na piśmie adresowanemu do Urzędu Miejskiego w Chojnicach, w terminie 21 dni od daty publikacji niniejszego ogłoszenia.

Wniosek powinien zawierać nazwisko, imię, nazwę i adres wnioskodawcy, przedmiot wniosku oraz oznaczenie nieruchomości, której dotyczy.

PLANDEKI PRO-PLAN

PRODUKCJA • NAPRAWA

PLANDEKI PRZEŻROCZyste DO ALTAN OGRODOWYCH!



OFERUJEMY PLANDEKI NA:

• SAMOCHODY CIĘŻAROWE • DOSTAWCZE
• PRZYCZEPY ROLNICZE • HALE NAMIOTOWE

DOJEŹDZAMY DO KLIENTA!

tel. 604 162 542 • 501 745 796

e-mail: pro-plan@wp.pl • www.pro-plan.com.pl

Lekarka odpowie za antyszczepionkowe wpisy

Okręgowy Sąd Lekarski w Gdańsku rozpatruje wniosek o ukaranie lekarki z Chojnic, Eweliny Gierszewskiej. Sprawa dotyczy wpisów zamieszczanych przez nią na Facebooku.

Ewelina Gierszewska należy do Polskiego Stowarzyszenia Niezależnych Lekarzy i Naukowców. W trakcie trwania pandemii koronawirusa na konferencjach organizowanych przez kluby Konfederacji niejednokrotnie zabierała krytyczny głos na temat szczepień przeciwko COVID-19, przytaczając listę NOP-ów (niepożądanych odczynów poszczepiennych). „W dbałości o życie i zdrowie mieszkańców” burmistrz **Arseniusz Finster** wniósł do Okręgowej Izby Lekarskiej w Gdańsku o wszczęcie postępowania zawodowego wobec pani doktor. W ubiegłym tygodniu w Okręgowym Sądzie Lekarskim odbyło się pierwsze posiedzenie w sprawie chojnickiej lekarki. Nie dotyczyło ono jednak zawiadomienia złożonego przez wóldarza Chojnic. – 21 czerwca odbyła się rozprawa celem rozpo-

znania wniosku o ukaranie w sprawie dotyczącej wpisów na moim profilu na FB. Zostałam oskarżona o propagowanie na portalu FB postaw antyzdrowotnych – wyjaśnia pani doktor. Podczas posiedzenia Ewelina Gierszewska nie zabrała głosu. – Rozprawa zakończyła się w momencie wniesienia przez mojego pełnomocnika wniosku o zwrot wniosku o ukaranie do okręgowego rzecznika odpowiedzialności zawodowej ze względu na nieprawidłowości formalne lub o umorzenie sprawy. Głos zabrałam na konferencji przed izbą lekarską zorganizowaną przez panią Justynę Socha ze Stowarzyszenia STOP NOP – dodaje. Jeśli chodzi o zawiadomienie złożone do OIL w Gdańsku przez burmistrza, pełnomocnik lekarki dopiero będzie się zapoznawał z aktami sprawy. **aw**

Nie wytrzymały ciepła i wandali

W ostatnim czasie ścięto 10 drzewek rosnących wzdłuż ulicy Winogronowej (na odcinku przy bloku mieszkalnym). Jarosław Rekowski, dyrektor Wydziału Gospodarki Komunalnej, tłumaczy, że taki krok był konieczny ze względu na ich stan i zapowiada nowe nasadzenia.

Przy budowie ulic Winogronowej i Czeresniowej w Chojnicach wycięto 264 drzewa. Starosta, który zezwolił na wycinkę, zobowiązał miasto do nasadzeń zastępczych w liczbie minimum 58 sztuk i mniej więcej tyle drzew posadzono po zakończeniu inwestycji. Drzewka, które wkopano na odcinku przy skrzyżowaniu z Leśną, przetrwały około roku. Zostało po nich 10 kikutów. Wycinka została zrealizowana w ostatnim czasie. – Pamiętam, że krótko po nasadzeniu przyjeżdżano je podlewać, ale od dłuższego czasu te drzewa były suche, nie licząc jednego czy dwóch połamanych. Szkoda tych drzewek – mówi Cytelniczka, która tematem zainteresowała naszą redakcję. – Drzewa zostały wycięte, bo były połamane, a część uschła. Przygotowujemy je do wymiany. Nam nie zależy na tym, żeby zieleni likwidować, ale są przestrzenie, w których musimy



Przy ulicy Winogronowej rosły m.in. młode dęby.

utrzymać ich standard – informuje **Jarosław Rekowski**, dyrektor Wydziału Gospodarki Komunalnej w chojnickim ratuszu. W kwestii pielęgnacji drzew chcieliśmy po-

rozmawiać z ogrodnikiem miejskim. Niestety **Waldemar Spichalski** był nieuchwytny.

tekst i fot. aw

Delegacje w ratuszu rozmawiały o sytuacji w Ukrainie

W piątek w ratuszu miało miejsce powitanie przedstawicieli miast partnerskich, którzy przebywali w mieście w związku z obchodami Dni Chojnic. Na spotkaniu rozmawiano przede wszystkim o sytuacji w Ukrainie oraz przedstawiono, jak w poszczególnych miastach prowadzona jest pomoc dla naszych wschodnich sąsiadów.



Mykola Berezovyi przekazał ukraińską flagę z podpisami żołnierzy walczących z okupantem.

W ratuszu z władzami miasta spotkali się przedstawiciele miast partnerskich, którzy przebywali w mieście w związku z obchodami Dni Chojnic. Na czele delegacji z Emsteden stał burmistrz **Oliver Kellner**. Delegacji z francuskiego Bayeux przewodziła radna **Francois Jean-Pierre**. Z kolei Korsuń Szewczenkowski reprezentował **Mykola Berezovyi**, przewodniczący rady nadzorczej Fundacji Ochrona Medyczna i Społeczna Gmin Regionu Czerkaskiego.

Przekazywali pomoc

Podczas konferencji prasowej szefowie delegacji poinformowali o tym, jak zawiązała się współpraca dotycząca niesienia pomocy Ukrainie. Najpierw o sytuacji w Chojnicach, związanej z pojawieniem się uchodźców, opowiedzieli burmistrz **Arseniusz Finster** oraz wiceburmistrz **Adam Kopczyński**. Następnie głos zabrał burmistrz Emsteden. – Bardzo szybko po tym morderczym zaatakowaniu Ukrainy

w zarządzie miasta powołaliśmy specjalną grupę i tam pracowaliśmy nad tym, jak i gdzie możemy pomóc. Zastanawialiśmy się, jak możemy pomóc na miejscu w Emsteden, jak możemy wspomóc nasze miasto partnerskie Chojnice oraz ich partnerski Korsuń Szewczenkowski – mówił Oliver Kellner. Jak poinformował burmistrz, dowiadywał się, co jest tutaj potrzebne i przekazywane zostały konkretne produkty takie jak: śpiwory, agregaty, konserwy czy batony energetyczne. Dodatkowo niemieckie miasto przekazało Chojnicom 92 tysiące euro (30 tys. od miasta oraz 62 tys. od mieszkańców).

Flaga od żołnierzy

Mykola Berezovyi dziękował wszystkim za okazane wsparcie. – Chcemy podziękować wszystkim ludziom o dobrych sercach, którym nie jest obojętne nasze cierpienie i którzy wyciągnęli do nas pomocną dłoń – mówił. Przewodniczący pokazał również fil-

mik, na którym można było zobaczyć docierającą do Ukrainy pomoc oraz proces przekazywania darów i środków pierwszej potrzeby. Dodatkowo mężczyzna przyznał, że jako wolontariusz wspiera ukraińskie wojsko. Na krótko przed przyjazdem do Chojnic był w Mariupolu. – Kiedy byłem tam i żołnierze dowiedzieli się, że jadę do Polski, postanowili osobiście podziękować, dlatego na ręce burmistrza przekazują flagę – mówił Mykola Berezovyi.

Na koniec o pomocy, jaka płynęła z Bayeux, opowiedziała Francois Jean-Pierre. Radna poinformowała, że schronienie znalazło u nich 15 rodzin z Ukrainy – głównie kobiety i dzieci. Najmłodszy chodzą do szkół, a kobietom udało się znaleźć pracę, na przykład w restauracjach lub jako nauczycielkom pracującym z ukraińskimi dziećmi przez Internet. Z Francji wysyłano również ciężarówkę z lekami oraz organizowano koncerty, by zebrać pieniądze na pomoc Ukrainie.

tekst i fot. ip

52 397 12 51

Chojnice, ul. Ludowa 28

www.TRANSMARchojnice.pl

kamienie dekoracyjne
kostka brukowa, wyroby betonowe
kruszywa i piaski
transport

TRANSMAR
DOM I OGRÓD

WSZYSTKO CZEGO POTRZEBUJESZ DO OGRODU...

Wyciąg z przetargu: **BURMISTRZ MIASTA Chojnice, Stary Rynek 1, 89-600 Chojnice, ogłasza**

1.Kolejny przetarg na sprzedaż nieruchomości niezabudowanych przeznaczonych na zabudowę jednorodzinną, zapisanych w KW SL1C/00030257/9 wraz z udziałem w drodze stanowiącej działkę o nr ewid. 4608/96 o pow. 1 332 m², zapisanej w KW SL1C/00056213/7. Przeznaczenie: teren zabudowy mieszkaniowej jednorodzinnej. Burmistrz Miasta Chojnice wyraził zgodę na wykonywanie na działce nr 4608/96 sieci uzbrojenia terenu.

Nr oferty	Położenie, opis, przeznaczenie terenu	Cena wywoław zł brutto	Wadium zł/ brutto
49/21	Chojnice, ul. Bytowska/ Koziołka Matołka. Działka nr 4608/51 o pow. 615 m ² wraz z udziałem do 615/6617 części w działce drogowej	105 000	6 000
51/21	Chojnice, ul. Bytowska/ Koziołka Matołka. Działka nr 4608/53 o pow. 700 m ² wraz z udziałem do 700/6617 części w działce drogowej	120 000	6 000
52/21	Chojnice, ul. Bytowska/ Koziołka Matołka. Działka nr 4608/54 o pow. 593 m ² wraz z udziałem Do 593/6617 części w działce drogowej. Przy granicy działki przebiega napowietrzna linia sieci energetycznej SN 15kV.	101 000	6 000
53/21	Chojnice, ul. Bytowska/ Koziołka Matołka. Działka nr 4608/55 o pow. 744 m ² wraz z udziałem do 744/6617 części w działce drogowej. Przy granicy działki przebiega napowietrzna linia sieci energetycznej SN 15kV.	127 000	7 000
54/21	Chojnice, ul. Bytowska/ Koziołka Matołka. Działka nr 4608/56 o pow. 1064 m ² wraz z udziałem do 1064/6617 części w działce drogowej. Przy granicy działki przebiega napowietrzna linia sieci energetycznej SN 15kV.	181 000	10 000

Przetarg ustny nieograniczony odbędzie się w dniu 2 sierpnia 2022r. o godz. 10.00 w sali nr 408 Urzędu Miejskiego w Chojnicach.

2.Kolejny przetarg na sprzedaż nieruchomości niezabudowanych przeznaczonych na zabudowę jednorodzinną, zapisanych w KW SL1C/00030257/9 wraz z udziałem w drodze stanowiącej działkę o nr ewid. 4608/95 o pow. 1 001 m², zapisanej w KW SL1C/00030257/9. Przeznaczenie: teren zabudowy mieszkaniowej jednorodzinnej. Burmistrz Miasta Chojnice wyraził zgodę na wykonywanie na działce nr 4608/95 sieci uzbrojenia terenu.

Nr oferty	Położenie, opis, przeznaczenie terenu	Cena wywoław zł brutto	Wadium zł/ brutto
59/21	Chojnice, ul. Bytowska/ Pana Kleksa. Działka nr 4608/43 o pow. 777 m ² wraz z udziałem do 777/5457 części w działce drogowej	133 000	7 000
60/21	Chojnice, ul. Bytowska/ Pana Kleksa. Działka nr 4608/44 o pow. 690 m ² wraz z udziałem do 690/5457 części w działce drogowej	118 000	6 000
61/21	Chojnice, ul. Bytowska/ Pana Kleksa. Działka nr 4608/45 o pow. 625 m ² wraz z udziałem do 625/5457 części w działce drogowej	107 000	6 000
62/21	Chojnice, ul. Bytowska/ Pana Kleksa. Działka nr 4608/46 o pow. 764 m ² wraz z udziałem do 764/5457 części w działce drogowej. Przy granicy działki przebiega napowietrzna linia sieci energetycznej SN 15kV.	130 000	7 000
63/21	Chojnice, ul. Bytowska/ Pana Kleksa. Działka nr 4608/47 o pow. 754 m ² wraz z udziałem do 754/5457 części w działce drogowej. Przez działkę przebiega napowietrzna linia sieci energetycznej SN 15kV.	129 000	7 000
66/21	Chojnice, ul. Bytowska/ Pana Kleksa. Działka nr 4608/50 o pow. 684 m ² wraz z udziałem do 684/5457 części w działce drogowej	117 000	6 000

Przetarg ustny nieograniczony odbędzie się w dniu 2 sierpnia 2022r. o godz. 10.30 w sali nr 408 Urzędu Miejskiego w Chojnicach.

3.Kolejny przetarg na sprzedaż nieruchomości niezabudowanych przeznaczonych na zabudowę jednorodzinną, zapisanych w KW SL1C/00030257/9 wraz z udziałem w drodze stanowiącej działkę o nr ewid. 4608/94 oraz w działce o nr ewid. 4608/15 o łącznej pow. 3 204 m², zapisanej w KW SL1C/00056051/3. Przeznaczenie: teren zabudowy mieszkaniowej jednorodzinnej. Burmistrz Miasta Chojnice wyraził zgodę na wykonywanie na działkach nr 4608/15 i 4608/94 sieci uzbrojenia terenu.

Nr oferty	Położenie, opis, przeznaczenie terenu	Cena wywoław zł brutto	Wadium zł/ brutto
67/21	Chojnice, ul. Bytowska/ Jacka i Agatki. Działka nr 4608/42 o pow. 857 m ² wraz z udziałem do 857/14112 części w działce drogowej	146 000	8 000
68/21	Chojnice, ul. Bytowska/ Jacka i Agatki. Działka nr 4608/41 o pow. 690 m ² wraz z udziałem do 690/14112 części w działce drogowej. Na gruncie znajdują się wody powierzchniowe.	118 000	6 000
69/21	Chojnice, ul. Bytowska/ Jacka i Agatki. Działka nr 4608/40 o pow. 750 m ² wraz z udziałem do 750/14112 części w działce drogowej. Na gruncie znajdują się wody powierzchniowe.	128 000	7 000

70/21	Chojnice, ul. Bytowska/ Jacka i Agatki. Działka nr 4608/39 o pow. 830 m ² wraz z udziałem do 830/14112 części w działce drogowej. Na gruncie znajdują się wody powierzchniowe. Przez działkę przebiega napowietrzna linia sieci energetycznej SN 15kV.	142 000	8 000
71/21	Chojnice, ul. Bytowska/ Jacka i Agatki. Działka nr 4608/38 o pow. 715 m ² wraz z udziałem do 715/14112 części w działce drogowej. Przy granicy działki przebiega napowietrzna linia sieci energetycznej SN 15kV.	122 000	7 000
72/21	Chojnice, ul. Bytowska/ Jacka i Agatki. Działka nr 4608/37 o pow. 742 m ² wraz z udziałem do 742/14112 części w działce drogowej	127 000	7 000
74/21	Chojnice, ul. Bytowska/ Jacka i Agatki. Działka nr 4608/35 o pow. 510 m ² wraz z udziałem do 510/14112 części w działce drogowej	87 000	5 000
79/21	Chojnice, ul. Bytowska/ Jacka i Agatki. Działka nr 4608/16 o pow. 961 m ² wraz z udziałem do 961/14112 części w działce drogowej	164 000	9 000
80/21	Chojnice, ul. Bytowska/ Jacka i Agatki. Działka nr 4608/14 o pow. 1 115 m ² wraz z udziałem do 1115/14112 części w działce drogowej	190 000	10 000
81/21	Chojnice, ul. Bytowska/ Jacka i Agatki. Działka nr 4608/13 o pow. 1 039 m ² wraz z udziałem do 1039/14112 części w działce drogowej. Przez działkę przebiega napowietrzna linia sieci energetycznej SN 15kV.	177 000	9 000
82/21	Chojnice, ul. Bytowska/ Jacka i Agatki. Działka nr 4608/92 o pow. 628 m ² wraz z udziałem do 628/14112 części w działce drogowej. Przez narożnik działki przebiega napowietrzna linia sieci energetycznej SN15kV.	107 000	6 000
85/21	Chojnice, ul. Bytowska/ Jacka i Agatki. Działka nr 4608/89 o pow. 655 m ² wraz z udziałem do 655/14112 części w działce drogowej	112 000	6 000

Przetarg ustny nieograniczony odbędzie się w dniu 2 sierpnia 2022r. o godz. 11.00 w sali nr 408 Urzędu Miejskiego w Chojnicach

4.Kolejny przetarg na sprzedaż nieruchomości niezabudowanych przeznaczonych na zabudowę jednorodzinną, zapisanych w KW SL1C/00030257/9 wraz z udziałem w drodze stanowiącej działkę o nr ewid. 4608/93 o pow. 2 077 m², zapisanej w KW SL1C/00056132/5. Przeznaczenie: teren zabudowy mieszkaniowej jednorodzinnej. Burmistrz Miasta Chojnice wyraził zgodę na wykonywanie na działce 4608/93 sieci uzbrojenia terenu.

Nr oferty	Położenie, opis, przeznaczenie terenu	Cena wywoław zł brutto	Wadium zł/ brutto
88/21	Chojnice, ul. Bytowska/ Bolka i Lolka. Działka nr 4608/88 o pow. 710 m ² wraz z udziałem do 710/10426 części w działce drogowej	121 000	7 000
90/21	Chojnice, ul. Bytowska/ Bolka i Lolka. Działka nr 4608/86 o pow. 865 m ² wraz z udziałem do 865/10426 części w działce drogowej	148 000	8 000
91/21	Chojnice, ul. Bytowska/ Bolka i Lolka. Działka nr 4608/12 o pow. 1 061 m ² wraz z udziałem do 1061/10426 części w działce drogowej. Przez działkę przebiega napowietrzna linia sieci energetycznej SN 15kV.	181 000	10 000
92/21	Chojnice, ul. Bytowska/ Bolka i Lolka. Działka nr 4608/11 o pow. 663 m ² wraz z udziałem do 663/10426 części w działce drogowej	113 000	6 000
95/21	Chojnice, ul. Bytowska/ Bolka i Lolka. Działka nr 4608/8 o pow. 670 m ² wraz z udziałem do 670/10426 części w działce drogowej	114 000	6 000
100/21	Chojnice, ul. Bytowska/ Bolka i Lolka. Działka nr 4608/83 o pow. 691 m ² wraz z udziałem do 691/10426 części w działce drogowej	118 000	6 000
101/21	Chojnice, ul. Bytowska/ Bolka i Lolka. Działka nr 4608/84 o pow. 961 m ² wraz z udziałem do 961/10426 części w działce drogowej	164 000	9 000

Przetarg ustny nieograniczony odbędzie się w dniu 2 sierpnia 2022r. o godz. 11.30 w sali nr 408 Urzędu Miejskiego w Chojnicach.

Wadnia na przetargi należy wpłacić do dnia 26 lipca 2022r. na konto Urzędu Miejskiego w Chojnicach w Banku PKO BP SA nr 23 1020 2791 0000 7202 0294 2191, w tytule wpisując: imię i nazwisko oferenta oraz nr oferty. Wadnia osób, które przetargu nie wygrały, zostaną im zwrócone nie później niż przed upływem 3 dni od dnia zamknięcia przetargu. Wadium wpłacone przez oferenta, który przetarg wygrał, zostanie zaliczone na poczet zapłaty. Koszty notarialnej umowy sprzedaży pokrywa kupujący. W razie uchylania się uczestnika od zawarcia umowy sprzedaży, wadium przepada na rzecz Gminy Miejskiej Chojnice. Ogłoszenie o przetargu wywieszono na tablicy informacyjnej w Urzędzie Miejskim w Chojnicach i opublikowano w Biuletynie Informacji Publicznej <http://bip.miastochojnice.pl> oraz na stronie internetowej www.miastochojnice.pl. Bliższych informacji udziela Wydział Gospodarowania Nieruchomościami, pok.609, tel. (052) 3971800 wew. 74. Burmistrz Miasta Chojnice zastrzega sobie prawo odwołania przetargu z uzasadnionych przyczyn.

Zabójstwo na libacji

Według śledczych bruzzanin Gerard K. został pobity, a następnie uduszony przez kompana od kieliszka, 23-letniego Mateusza N. Do zabójstwa doszło w nocy z 24 na 25 czerwca w mieszkaniu ofiary. Domniemany sprawca został zatrzymany w środę nad ranem w Chojnicach.

Prokuratura Rejonowa w Chojnicach od soboty prowadzi śledztwo w sprawie zabójstwa 66-letniego mieszkańca Brus. Do zbrodni doszło w nocy z 24 na 25 czerwca w Brusach, przy ul. Chelmskiej. Dokładniej w mieszkaniu komunalnym zajmowanym przez pokrzywdzonego i jego współlokatora. – *Wieczorem do tego mieszkania przyszedł znany pokrzywdzonemu 23-letni mieszkaniec gminy Czersk, Mateusz N. Mężczyźni spożywali alkohol, doprowadzając się do znacznego stanu nietrzeźwości. Pomiędzy gospodarzem, Gerardem K. a Mateuszem N. doszło do kłótni i sprzeczki* – informuje **Mirosław Orłowski**, prokurator rejonowy w Chojnicach. Młody napastnik miał bić **Gerarda K.** po głowie i twarzy,

a następnie udusić go poduszką. Po dokonaniu zabójstwa **Mateusz N.** zbiegł z miejsca zdarzenia. Dopiero w środę nad ranem udało się go zatrzymać na terenie Chojnic, dzięki intensywnym poszukiwaniom funkcjonariuszy z chojnickiej komendy.

W środę do południa trwały czynności procesowe z 23-latką. Na godziny popołudniowe zaplanowano jego przesłuchanie. – *Mateusz N. był już karany za przestępstwa przeciwko mieniu. Odbывał karę pozbawienia wolności za kradzież, kradzież z włamaniami* – mówi prokurator. Zbrodnia zabójstwa zagrożona jest karą pozbawienia wolności na czas nie krótszy niż 8 lat, 25 lat lub dożywocie.

aw

Nie ustąpił na trudnym skrzyżowaniu

Kierowca opla wymusił pierwszeństwo przejazdu i zderzył się z ciężarówką. Dwie osoby trafiły do szpitala.

Skrzyżowanie ulic Gdańskiej, Subisława i Obrońców Chojnic już nie raz było miejscem kolizji i wypadków. Podobnie było w środowe popołudnie. Kierowca opla wyjeżdżał właśnie z ostatniej z wymienionych ulic. Zrobił to jednak nieostrożnie i wymusił pierwszeństwo przejazdu. Wskutek tego uderzył w bok jadącej ulicą Gdańską ciężarówki scania. W zderzeniu ucierpiały dwie osoby. Najpierw zajęli się nimi strażacy, a potem załoga karetki pogotowia, która odwiezła rannych do szpitala.

Okoliczności wypadku zbadała chojnicka policja. – *Ze wstępnych ustaleń*

funkcjonariuszy pracujących na miejscu zdarzenia wynika, że kierowca samochodu osobowego, 68-letni mieszkaniec gminy Czersk, jadąc ulicą Obrońców Chojnic, na skrzyżowaniu z ulicą Gdańską nie ustąpił pierwszeństwa przejazdu kierowcy samochodu ciężarowego scania, 37-letniemu mieszkańcowi gminy Kobylnica – mówi **Magdalena Zblewska** z chojnickiej policji. Kierujący byli trzeźwi. Policjanci ustalają dokładne okoliczności zdarzenia i apelują o rozagę oraz przestrzeganie zasad ruchu drogowego.

tekst i fot. sta



Dwie osoby z opla były ranne.

REKLAMA

Nie patrzył w lusterko, gdy skręcał w lewo



Sprawcą wypadku był kierujący fordem focusem.

Do wypadku dwóch samochodów osobowych doszło w Złotowie. Prawdopodobną przyczyną zdarzenia był nieprawidłowy manewr skrętu w lewo. Obaj kierowcy zostali przewiezieni do szpitala.

Do groźnego wypadku doszło w czwartek około godziny 21.00 w Złotowie koło Czerska. Dokładnie na ulicy Śliwickiej w pobliżu sklepu. Prawdopodobną przyczyną zdarzenia był nieprawidłowy manewr skrętu w lewo. W wypadku brało udział dwóch kierowców samochodów osobowych. Obaj w wyniku poniesionych obrażeń musieli zostać przewiezieni do szpitala. Jeden z nich był zakleszczony w pojeździe. Przy użyciu narzędzi hydraulicznych uwolnili go z wraku strażacy. – *Ze wstępnych ustaleń policjantów pracujących na miejscu wynika, że kierujący samochodem ford focus, 25-letni mieszkaniec gminy Czersk, doprowadził do zderzenia z samochodem osobowym ford mondeo, którego kierowcą był 53-letni obywatel Ukrainy. Kierowca forda focusa, skręcając w lewo, zajeżdżał drogę kierowcy forda mondeo, który go wyprzedzał. W wyniku zderzenia dwóch kierowców zostało przewiezionych do szpitala. Uczestnicy zdarzenia byli trzeźwi* – mówi **Magdalena Zblewska** z chojnickiej policji.

Na miejscu wypadku policjanci wykonali oględziny pojazdów. Pra-



W wypadku uszkodzone zostało również ogrodzenie.



Obywatel Ukrainy był zakleszczony w pojeździe.

cowała tam grupa dochodzeniowo-śledcza wraz z technikiem kryminalistyki. Funkcjonariusze będą teraz szczegółowo ustalali przyczynę tego zdarzenia. Policjanci apelują

o rozagę, ostrożność oraz respektowanie przepisów drogowych.

oprac. ip,
fot. KP PSP w Chojnicach



VISION optyk
SALON OPTYCZNY

Ciesz się latem – okulary słoneczne z twoją wadą wzroku minus 100 zł

Rabat 500 zł na inteligentne soczewki progresywne transitions

Rabat 300 zł na soczewki progresywne

Promocje nie łączą się

ACUVUE

KUP dwa opakowania soczewek kontaktowych ACUVUE®, trzecie odbierz za 1 zł

SPRAWDŹ >



Vision Optyk
Nowodworskiego 3, 89-500 Tuchola
tel. 52 336 30 55

Vision Optyk
dr. Zielińskiego 13, 89-650 Czersk
tel. 52 398 45 82

Vision Optyk
Tadeusza Kościuszki 15 G, 89-400 Sępólno Krajeńskie
tel. 690 905 560

Skorzystaj z nieodpłatnych porad prawnych, obywatelskich i mediacji!



Potrzebujesz porady adwokata lub radcy prawnego, ale nie stać Cię na pokrycie kosztów takiej wizyty? Nie martw się! Na terenie Powiatu Chojnickiego można skorzystać z bezpłatnego wsparcia prawnego, obywatelskiego i mediacyjnego. Starosta Chojnicki zaprasza do korzystania z nieodpłatnej pomocy prawnej w następujących punktach:

Punkty nieodpłatnej pomocy prawnej:

Starostwo Powiatowe w Chojnicach,
ul. 31 Stycznia 56 p.20
poniedziałek, środa, czwartek 7:30 - 15:30
wtorek 8:00 - 16:00
piątek 7:00 - 15:00

w Brusach, ul. Armii Krajowej 1
środa 13:00 - 17:00
czwartek 7:00 - 11:00
piątek 7:00 - 11:00

w Czersku, Ośrodek Profilaktyki Rodzinnej
ul. Batorego 4a
poniedziałek 11:15 - 15:15
wtorek 7:15 - 11:15

Punkty poradnictwa obywatelskiego:

w Czersku, Ośrodek Profilaktyki Rodzinnej
ul. Batorego 4a
środa 8:30 - 12:30
czwartek 12:30 - 16:30
piątek 7:30 - 11:30

w Brusach, ul. Armii Krajowej 1
poniedziałek 7:00 - 11:00
wtorek 11:30 - 15:30

Na wizytę do w/w punktów należy się umówić:

- za pośrednictwem strony internetowej:
<https://np.ms.gov.pl/pomorskie/chojnicki>
- telefonicznie: **52 510 81 46**

Na stronie internetowej Starostwa Powiatowego w Chojnicach dostępna jest lista jednostek nieodpłatnego poradnictwa na terenie Powiatu Chojnickiego, na której mieszkańcy mogą znaleźć placówki świadczące poradnictwo specjalistyczne. Szczegółowe informacje na stronie: <https://www.powiat.chojnice.pl>.

DREWOPOL
CZERSK

SUPER PROMOCJA

Fotele od **350,-**

PRODUCENT MEBLI TAPICEROWANYCH

CZERSK
ul. Tucholska 101B
tel. 52 398 48 61
tel. 518 996 746

CHOJNICE
ul. Wysoka 9
tel. 52 396 25 55
tel. 52 397 06 40

KARTUZY
ul. Gdańska 8
tel. 572 435 926

Godziny otwarcia: pn.-pt.: 9-17, sob.: 9-13
www.drewpolczersk.com
drewpolczersk@wp.pl

Materace: piankowe, bonelowe, bonelowe z kokosem, lateksowe, kieszeniowe, kieszeniowo-lateksowe, kieszeniowy lateks + kokos

od **220,-**

Zestawy kuchenne pod wymiar

HURTOWNIA TKANIN OBICIOWYCH I AKCESORIÓW MEBLOWYCH

CZERSK, ul. Tucholska 101B
Pianki, bonnel, filc, zszywki, nici, stopki różnego rodzaju, owata itp.

Szafy przesuwne, garderoby

200x216x62

1660,-

150x200x62

1250,-

150x215x59

1470,-

od **750,-**

Narożnik Vegas 307x227

już od **2990,-**

Łoże

990,-

SUPER PROMOCJA

Duży wybór wyrobów z wikliny

Druhny i druhowie biegali i lali wodę



Chwila relaksu. Na zdjęciu Zbigniew Tumiłowicz z OSP w Ciechocinie.



Wodą trzeba strącić pacholki i wów-
czas konkurencja będzie zakończona.



Najpierw star-
towały panie,
a potem zro-
bili to panowie.

REKLAMA

Usuwanie roślinności ze stawów i jezior

**Miejskie Wodociągi Sp. z o.o.
w Chojnicach**

tel.: 52 397 46 54 w. 25

W sobotę w Swornegaciach zorganizowano gminne zawody sportowo-pożarnicze. W tur-
nieju wzięło udział ponad 130 osób.



Drużyna kobieca 16-18 lat z OSP w Charzykowach: Emilia Paczkowska, Kaja Starzyńska, Antonina Delikta, Anna Kara-
siewicz, Anna Pawlak, Wiktoria Dąbrowska, Julia Reszczyńska. Na zdjęciu także Klaudia Labenz.

Zawody odbyły się na boisku za szkołą w Swornegaciach. Oficjalnego otwarcia dokonał **Marek Buza**, prezes zarządu wojewódzkiego związku OSP RP w Gdańsku. Do zawodów zgłosiło się 11 jednostek OSP z gminy Chojnice, razem 18 drużyn. Zawodników było 137. Tradycyjnie rozegrano dwie konkurencje: sztafetę i ćwiczenie bojowe. Po zmaganiach sportowych zsumowano punkty i wyłoniono zwycięzców. Na zakończenie **Zbigniew Szczepański**, wójt Gminy Chojnice, wręczył puchary oraz nagrody ufundowane przez Urząd Gminy w Chojnicach.

tekst i fot. **Danuta Niedzielska**

Wyniki

Drużyny żeńskie

kategoria 16-18 lat: 1. OSP w Cha-
rzykowach, 2. OSP w Nowej Cerkwi;
kategoria kobiety seniorki grupa „C”:
1. OSP w Ciechocinie, 2. OSP w Cha-
rzykowach.

Drużyny męskie

kategoria 16-18 lat: 1. OSP w Sil-
nie, 2. OSP w Sławęcinie, 3. OSP
w Swornegaciach;
kategoria seniorzy: 1. OSP w Ogo-
rzelinach, 2. OSP w Swornegaciach,
3. OSP w Charzykowach.



Łukasz Kwiatkowski, komendant
gminny OSP.

REKLAMA



Zawody odbyły się w sobotę.



OSP z Nowej Cer-
kwi podczas przy-
gotowań do bojówki.



W sztafecie wystartował m.in. Mar-
cin Kramek z OSP w Ogorzelinach.

HYDRODYNAMICZNE CZYSZCZENIE FILTRÓW

WIESE

DPF, SCR, FAP, GPF, KAT

TUCHOLA, ul. Świecka 76
tel. 52 334 21 34, 502 760 231

Prace zrobione i nagrody wręczone

Na konkurs EkoBrusek wpłynęło blisko 130 prac. Został rozstrzygnięty podczas oficjalnego otwarcia Punktu Selektywnej Zbiórki Odpadów Komunalnych w Brusach.



Nagrodzeni z klas IV-VI.

Prace oceniała komisja w składzie: **Ewelina Jażdżewska, Agnieszka Janikowska, Dagmara Jakubowska**. Na konkurs wpłynęło 127 prac

w czterech kategoriach: przedszkola i oddziały zerowe, klasy I-III, klasy IV-VI, klasy VII-VIII. Rozstrzygnięto także konkurs plastyczny EkoBrusek zorga-

nizowany z okazji dzisiejszego dnia otwartego. Nagrody laureatom wręczali: burmistrz Brus **Witold Ossowski** i **Marek Jankowski**, prezes zarządu ZZO w Nowym Dworze.

Komisja przyznała w każdej kategorii trzy pierwsze miejsca oraz wyróżnienia następującym osobom:

Przedszkola i oddziały zerowe:
1. **Adrian Drażkowski** z Przedszkola Niepublicznego Zgromadzenia Sióstr Zmartwychwstania Pańskiego im. Świętego Józefa w Brusach,
2. **Wojciech Bruski** z SP w Czapiewicach, 3. **Pola Jaszewska** z Przedszkola nr 1 w Brusach, wyróżnienie **Joanna Soboń** z SP w Czyżkowach.

Klasy I-III: 1. **Lena Czapiewska** z SP nr 1 w Brusach, 2. **Olaf Meller** z SP w Leśnie, 3. **Nikodem Meller** z SP



Joanna Soboń z nagrodą.



Nagrodzeni z najstarszej kategorii z Markiem Jankowskim.



Nagrody wręczał m.in. burmistrz Witold Ossowski.



Lena Czapiewska cieszyła się z deskorolki.



Laureaci kategorii I-III.

nr 1 w Brusach; wyróżnienia: **Marcelina Andrzejczak** i **Emilia Marcisz** z SP nr 1 w Brusach, **Sara Krenska** z SP nr 2 w Brusach.

Klasy IV-VI: 1. **Fabian Włosek** z SP nr 1 w Brusach, 2. **Paweł Lemańczyk** z SP nr 1 w Brusach, 3. **Laura Stolec** z SP nr 1 w Brusach; wyróżnienia **Gracjan Kłoskowski** z SP w Zalesiu, **Jakub Kłosowski** z SP w Leśnie.

Klasy VII-VIII: 1. **Roksana Spott-Gliszczyńska** z SP nr 1 w Brusach, 2. **Izabela Piechowska** z SP nr 1 w Brusach, 3. **Adrian Parzątko Lipiński** z SP nr 1 w Brusach.

tekst i fot. Danuta Niedzielska

Bezpłatne warsztaty artystyczne

Galeria Oczko w Męcikale zaprasza dzieci na warsztaty plastyczne. Uczestnicy będą mogli skorzystać z porad artystów biorących udział w XVIII Ogólnopolskim Plenerze Artystycznym Męcikał 2022.

Zajęcia odbędą się 26 lipca w godzinach 9.00-13.00. W programie zaplanowano: malowanie, lepienie w glinie, ognisko z kielbaską. Do wykonywania prac organizatorzy zapewniają: glinę ceramiczną, farby, podobrazia i sztalugi dla dzieci do pracy twórczej. Osoby,

które mają własne pędzle, proszone są o zabranie ich ze sobą. Warsztaty są bezpłatne. Zgłoszenia są przyjmowane za pomocą SMS-a. W zgłoszeniu pod nr 889 088 414 należy podać: imię i nazwisko dziecka i opiekuna, wiek uczestnika, miejsce zamieszkania. Infor-

macja zwrotna również zostanie przesłana SMS-em. Współorganizatorem wydarzenia jest Zaborskie Towarzystwo Naukowe w Brusach. Zadanie jest dofinansowane przez gminę Brusy.

dtn

Znany jest skład Rady Seniorów w Brusach

Dziewięć osób zgłosiło chęć członkostwa w bruskiej Radzie Seniorów. Kto wejdzie do gremium?

Rada Seniorów w Brusach powołana zostanie na kadencję 2022-2026. W jej skład wejdą następujące osoby: **Daniela Baczyńska, Gabriela Kłosowska, Ewa Kosiedowska, Bogdan Lubiński, Zbigniew Łomiński, Teresa Mientka, Stefan Skwieraw-**

ski, Krystyna Spierewka, Marian Wróblewski. Rada Seniorów to ciało doradcze rady miejskiej. Jej celem jest pobudzenie aktywności osób starszych, zaangażowanie w sprawy lokalne, ale też zwracanie uwagi na potrzeby seniorów. dtn

Po „tysiaczku” na dobry początek wakacji

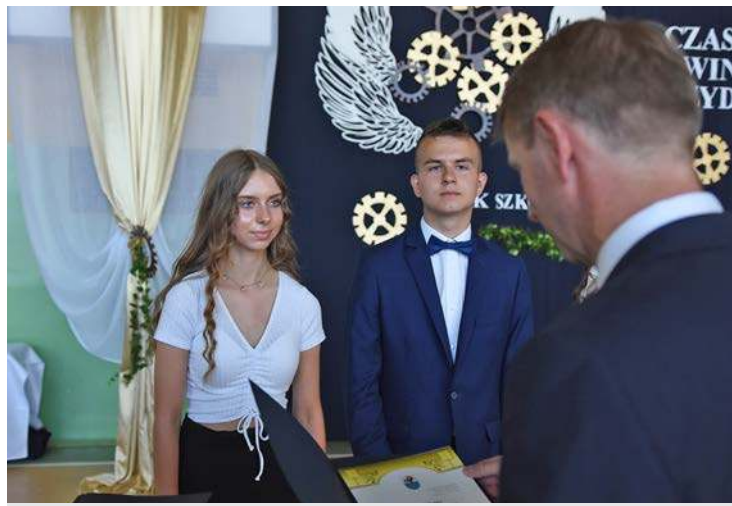
Witold Ossowski, burmistrz Brus, wręczył stypendia najlepszym absolwentom szkół podstawowych. Każdy wyróżniony otrzymał nagrodę finansową w wysokości 1 tys. zł.



Dwie siostry bliźniaczki Agnieszka i Anna Waldoch osiągnęły średnią 6,0.



Igor Kłodziński z dyrektorką Wiolettą Ryduchowską.



Nikola Bruska także z dobrymi ocenami ukończyła naukę w SP nr 2 w Brusach.



Wspólne zdjęcie nagrodzonych uczniów.

Spotkanie zorganizowano w sali gimnastycznej w Brusach w ostatni dzień roku szkolnego. Absolwentów żegnał burmistrz Brus, **Witold Ossowski**. – *Wiem, że jesteście dobrze przygotowani do dalszej drogi – mówił wóldarz. Dodał, że systematyką i pracowitością osiąga się znakomite rezultaty. Nagrodzono ponad 30 absolwentów. Każdy z nich otrzymał po 1 tys. zł. Wóldarz także drobnymi upominkami nagrodził uczniów, którzy mieli szczególne osiągnięcia w nauce i sporcie. Były to: **Anna Waldoch** za zdobycie tytułu finalisty w Wojewódzkim Konkursie Chemicznym i tytułu laureata w Wojewódzkim Konkursie z Języka Polskiego oraz za uzyskanie maksymalnej średniej ocen końcowych w klasie VIII, czyli średniej 6,0; **Agnieszka Waldoch** za uzyskanie maksymalnej średniej ocen końcowych w klasie VIII, również 6,0; **Agata Grela** za zdobycie tytułu laureata w Wojewódzkim Konkursie Fizycznym; **Julia Rogalla** za zdobycie tytułu finalisty w Wojewódzkim Konkursie Geograficznym. Doceniono też młodych sportowców **Filipa Macieja Dulskiego**, absolwenta Szkoły Podstawowej im. bł. księdza Józefa Jankowskiego w Czyczkowach, za zajęcie III miejsca i zdobycie brązowego medalu w Mistrzostwach Polski Młodzików w Boksie oraz **Pawła Wardyna**, absolwenta Techni-*



Z dyplomem Mikołaj Krasnodębski.



Młody bokser rośnie w Czyczkowach. Na zdjęciu Filip Dulski.

kum nr 2 w Chojnicach, za zajęcie III miejsca i zdobycie brązowego medalu w Młodzieżowych Mistrzostwach Polski o Puchar Polskiego Komitetu Olimpijskiego w Boksie.

tekst i fot. Danuta Niedzielska

Stypendyści:

SP nr 1 w Brusach: Marta Gierszewska, Agata Grela, Anna Grela, Zuzanna Kłoskowska, Mikołaj Krasnodębski, Kamila Mankiewicz, Maksymilian Pestka, Przemysław Pilacki, Julia Rogalla, Wiktoria Szyszka, Oliwia Woroniecka;
SP nr 2 w Brusach: Nikola Bruska, Miłosz Cysewski, Julia Rudnik, Marta Synak, Agnieszka Waldoch, Anna Waldoch, Anna Weltrowska;
SP w Lubni: Igora Kłodziński;
SP w Wielkich Chelmach: Kacper Czarnowski;
SP w Kosobudach: Martyna Dolna, Nikola Szczepańska, Olga Szyngwelska, Martyna Werochowska;
SP w Leśnie: Kinga Hapke, Katarzyna Kalaczyńska, Nikola Lepak, Dorian Meller, Aleksandra Mesek, Dominika Miszewska, Daria Prądzińska, Maria Szczepańska.

Strażacy otworzyli remizę dla gości



Wspólne zdjęcie strażaków i gości.

Druhowie z OSP w Lubni zorganizowali dzień otwarty w jednostce. Dzieciaki mogły poprzymierzać ubrania strażackie.

Miłą niespodzianką dla mieszkańców i gości przygotowali druhowie z Lubni. W piątek otworzyli na oścież remizę i każdy mógł do niej zajrzeć. Z zaproszenia skorzystały głównie dzieci. Miały dużą frajdę, oglądając sprzęt strażacki, ale też przymierzając hełmy. Remiza była czynna dla zwiedzających przez cztery godziny.

tekst dtn, fot. OSP w Lubni

OGŁOSZENIE PŁATNE

Burmistrz Brus informuje, że na tablicy ogłoszeń Urzędu Miejskiego w Brusach w dniach od 30 czerwca do 21 lipca 2022 r. został wywieszony wykaz nieruchomości przeznaczonych do oddania w najem. Bliższe informacje na stronie internetowej www.bip.brusy.pl w zakładce gospodarka nieruchomościami.

NIEODPŁATNA MEDIACJA W PUNKTACH NIEODPŁATNEJ POMOCY PRAWNEJ I OBYWATELSKIEJ

W ramach punktów nieodpłatnych porad prawnych i punktów nieodpłatnych porad obywatelskich można skorzystać z nieodpłatnej mediacji. Wyłącznie osoba inicjująca musi złożyć pisemne oświadczenie, że nie jest w stanie ponieść kosztów odpłatnej pomocy prawnej. Taka mediacja, oprócz kilku kwestii technicznych, nie różni się od „zwykłej” mediacji.

Nieodpłatna mediacja nie obejmuje spraw, gdzie m.in.: sąd wydał już postanowienie o skierowaniu sprawy do mediacji lub zachodzi uzasadnione podejrzenie, że w relacji stron występuje przemoc.

Jeżeli zgłaszamy się po poradę i już w tym momencie wiemy, że chcemy przeprowadzenia mediacji z naszym udziałem – warto od tej informacji zacząć rozmowę z doradcą. Zdarza się, że prawnicy i doradcy udzielający porad, pełnią również funkcję mediatorów. Przepisy wskazują, że nie może być mediatorem w danej sprawie osoba, która wcześniej udzielała porady prawnej lub obywatelskiej którejkolwiek ze stron. Jeżeli pomysł mediacji pojawi się już w trakcie porady – prawnik/doradca jej udzielający będzie wykluczony z możliwości przeprowadzenia mediacji.

W punkcie porad uzyskamy pomoc w napisaniu wniosku o przeprowadzenie mediacji. Jest to ważny dokument. To z niego wynikają takie okoliczności jak:

kto ma być uczestnikiem mediacji oraz czego ma ona dotyczyć. Następnie, wniosek o przeprowadzenie mediacji powinniśmy doręczyć drugiej stronie (polecam: pocztowy dowód odbioru – tzw. „żółta karteczka” lub odręczna adnotacja drugiej strony na naszym wniosku „otrzymałem kopię wniosku, data, podpis”).

Wszczęcie mediacji następuje, co do zasady, z chwilą doręczenia mediatorowi wniosku o przeprowadzenie mediacji, z dowodem doręczenia jego odpisu drugiej stronie. Po wpływności wniosku mediator kontaktuje się ze stronami, informuje o mediacji, a także pyta o chęć wzięcia w niej udziału. Mediacja jest zawsze dobrowolna.

Po uzyskaniu zgody na mediację mediator ustala termin mediacji w godzinach pracy punktu porad. Takich spotkań może być kilka, w zależności od potrzeby. Dla mediatora nie ma znaczenia, która osoba wnosiła o przeprowadzenie mediacji, ponieważ wszystkie strony musi traktować w równy, taki sam, sposób.

Jeśli mediacja zakończy się zawarciem ugody – istnieje możliwość wnoszenia do Sądu o jej zatwierdzenie.

radca prawny Jeremi Chlebowicz
Zaborskie Towarzystwo Naukowe

Młodzi strażacy mogli się sprawdzić w zawodach

W sobotę odbyły się gminne zawody Młodzieżowych Drużyn Pożarniczych w Będźmierowicach. Młodzi strażacy z sześciu jednostek wzięli udział w dwóch konkurencjach: bojówce i sztafecie.



Dziewczyny z OSP w Gotelpiu wybierają nagrody za zdobycie pierwszego miejsca.

W zmaganiach wzięło udział 10 drużyn w dwóch kategoriach wiekowych: 12-15 lat oraz 16-19 lat. Do rywalizacji przystąpili zarówno chłopcy, jak i dziewczyny. Dla młodych

strażaków z Ochotniczych Straży Pożarnych w: Gotelpiu, Złym Mięsie, Czersku, Mokrym, Malachinie i Łęgu przygotowano dwie konkurencje. Była to „bojówka”, która polegała na

rozwinieciu linii gaśniczej oraz strąceniu pacholków strumieniem wody. Drugą konkurencją była „sztafeta”. Młodzi strażacy biegali przez przeszkody, przekazując sobie prądownicę.



Młodzi strażacy strumieniem wody musieli przewrócić pacholki.



Łukasz Gelfond z OSP w Złym Mięsie w biegu sztafetowym.



Sprzęt trzeba przygotować. Na zdjęciu Jakub Sapiński z OSP w Łęgu.



W bojówce Roksana Rykaczewska z OSP w Czersku.



Z prądownicą biegnie Milena Grada z OSP w Gotelpiu.

W klasyfikacji końcowej wzięto pod uwagę łączny czas uzyskany w dwóch konkurencjach. Wśród dziewczyn w młodszej kategorii wiekowej najlepsze okazały się dziewczyny z OSP w Gotelpiu, które wyprzedziły jednostki ze Złego Mięsa i Czerska. Warto dodać, że to właśnie dziewczyny z Gotelpia uzyskały najlepszy czas zawodów, pokonując cały tor przeszkód w 105 sekund. Wśród chłopaków w wieku 12-15 lat najlepsi okazali się przedstawiciele jednostki z Malachina, drugie

miejsce zajęła jednostka z Gotelpia, trzecie z Czerska, a czwarte z Łęga. Z kolei w kategorii wiekowej 16-19 lat najszybsi okazali się chłopcy z OSP w Złym Mięsie, którzy wyprzedzili jednostki z Czerska i Mokrego. Za pierwsze miejsca przyznano statuetki, a wszyscy młodzi strażacy mogli wybrać spośród nagród rzeczowych, takich jak pendrive'y, dmuchane materace, plecaki, piłki czy okulary polaryzacyjne.

tekst i fot. ip

Zwyczajny Niezwyczajny Senior

Maluje, majsterkuje, dobrze gotuje – Jean-Paul Kaminski to wszechstronnie uzdolniony senior. Artysta, który przez wiele lat mieszkał na Martynice, osiem lat temu przybył do Czerska za swoją miłością. Małżeństwo postanowiło na stałe osiedlić się w pobliskim Malachinie. Teraz Jean-Paul obdarowuje miasto pięknymi prezentami oraz przekazuje swoje obrazy na aukcje charytatywne. W sobotę za swoją działalność odebrał nagrodę Zwyczajny – Niezwyczajny Senior.



Artysta w swojej pracowni.

Maria i Jean-Paul Kaminscy aktywnie udzielają się w życiu gminy Czersk i nie tylko. Pani Maria jeszcze do niedawna pełniła funkcję przewodniczącej czerskiej Gminnej Rady Seniorów, teraz jest wiceprezeską Powiatowej Społecznej Rady Seniorów. Pan Jean-Paul to wszechstronnie uzdolniony artysta, który przede wszystkim maluje obrazy, ale również chętnie majsterkuje. – To, że Jean-Paul tyle rzeczy umie, bierze się stąd, że jest pracowity i za wszystko się bierze. Nie ma dla niego podziału na czynności „babskie” czy „męskie”. Umie szyć, dobrze gotuje, piecze, ale też lubi tańczyć, malować, majsterkować, grzebać w ziemi. Jest też elektrykiem,

hydraulikiem, mechanikiem – wylicza Maria Kaminski.

Czerpią z podróży

Małżeństwo ma wiele pomysłów i chętnie je realizuje. Artysta podarował już gminie między innymi bocian do mierzenia rozpiętości ramion, hotel dla owadów oraz 24 drewniane mikołaje. Z kolei pani Maria jest pomysłodawczynią kolorowych parasolek, które w zeszłym roku wisiały na czerskim rynku. Wszystko zaczęło się jednak od ławki. – Moją pierwszą rzeczą dla miasta była ławka, która znajduje się pomiędzy mostem i rondem w drodze do Malachina. Wykonałem ją na prośbę żony dla czerskiej seniorki, pani Alicji Górniewicz, która

tę trasę chodzi do kościoła i była to dla niej długa droga, więc potrzebowała odpoczynku. Oszlifowałem żeliwne boki ławki, zamontowałem deski, a następnie ją pomalowałem. Maria zrobiła kwiaty, a pewna pani z Czerska napisała. Teraz ławka służy mieszkańcom – mówi Jean-Paul Kaminski.

Kaminscy swoje pomysły i inspiracje czerpią z podróży, które oboje bardzo lubią. – Zawsze, jak gdzieś jedziemy i zauważymy coś fajnego, to od razu myślimy, żeby podobną rzecz zrobić w Czersku. Tak na przykład było z żurawiem do mierzenia rozpiętości ramion, ale zmodyfikowaliśmy go na bociana. Koło naszego domu było drzewo, które ukochały sobie bociany. Niestety, nawalnica je przewróciła. Mąż kiedyś opowiedział o tym zdarzeniu strażakom, którzy postanowili pomóc i postavili z demobilu słup, na którym mogliśmy zamontować gniazdo. Byliśmy wzruszeni tym gestem i wszystkim bardzo wdzięczni. Jean-Paul w zamian za to ofiarował prezent dla miasta, właśnie tego bociana do pomiaru rozpiętości ramion – zaznacza pani Maria.

Teraz na urodziny miasta Jean-Paul przygotował kolejny prezent. Jest to Miasto Ptaków. – Najpierw zrobiłem jedną budkę, a później kolejne. Każda jest inna i w taki sposób powstał pomysł, by zrobić Miasto Ptaków. Będzie



Maria i Jean-Paul Kaminscy aktywnie udzielają się w życiu gminy.

bardziej dekoracją dla ludzi, bo gdyby miały zamieszkać tam ptaki, musiałoby to być zainstalowane bardzo wysoko – tłumaczy Jean-Paul, który jednocześnie zapowiada, że przekazuje miastu jeszcze 46 prezentów. – Teraz mam 74 lata, a planuję żyć 120 lat, więc zrobię jeszcze 46 prezentów – śmieje się Jean-Paul.

Kraj przodków

Aktywność i wszechstronność Jean-Paula Kaminskiego po raz kolejny została zauważona. W ubiegłą sobotę artysta odebrał nagrodę Zwyczajny – Niezwyczajny Senior w konkursie o nagrodę Marszałka Województwa Pomorskiego „Pomorskie dla Seniorów”. – Ten tytuł do męża pasuje, bo jest normalnym, zwyczajnym człowiekiem, ale gdy trzeba, potrafi przeciwieństwu losu odważnie stawiać czoło. Zanim pojawił się w Czersku, samotnie żeglował dookoła świata i to nauczyło go systematyczności, odpowiedzialności, odwagi, bo na jachcie trzeba się na wszystkim znać. Mąż jest jeszcze ze starej francuskiej szkoły żeglarstwa z Bretanii. Tej bez elektroniki – mówi Maria Kaminski.

Oprócz swojej szerokiej działalności małżeństwo stara się wieść spokojne życie na wsi. Para sporo czasu poświęca na uprawę warzyw i owoców w przydomowym ogródku. – Lubimy z żoną pracować w ogrodzie. Od czasu, kiedy przekonaliśmy się, jak ważne jest to, co jemy, uprawiamy swoje ekowarzywa i robimy pyszne konfitury czy kiszonki. Przy okazji zachęcamy wszystkich seniorów, żeby powracali do działek i ogrodów, by jak najdłużej być zdrowym i jak najdłużej sprawnym – mówi Kaminski. Małżeństwo należy również do Towarzystwa Polsko-Francuskiego w Człuchowie, które krzewi kulturę i przyjaźń obu narodów. – Francja nadal jest mi bliska i bywa, że za nią tęsknię. Jednak podczas naszych podróży opowiadam wszystkim chętnie o Polsce. Często bywa, że nigdy o Polsce nie słyszeli. Wtedy mówię o tym, co mnie w niej zachwyca, bo szczerze kraj moich przodków pokochałem i pewnie tu już zostanę na zawsze – przyznaje Jean-Paul.

tekst i fot.
Iwona Papierowska

Nagrody dla absolwentów szkół podstawowych

Pięcioro prymusów ze szkół podstawowych w gminie Czersk odebrało gratulacje z rąk burmistrza Przemysław Bieska-Talewskiego. Do najlepszych absolwentów trafiły tablety.

We wtorek przed sesją rady miejskiej nagrodzeni zostali najlepsi absolwenci szkół podstawowych w gminie Czersk. Na początku list gratulacyjny odczytał burmistrz **Przemysław Biesek-Talewski**. – Serdecznie gratuluję bardzo dobrych wyników w nauce i uzyskania

tytułu najlepszego absolwenta szkoły. Wysokie oceny i wyniki w konkursach oraz działalność w zajęciach pozaszkolnych świadczą nie tylko o ciężkiej i wytrwałej pracy, ale także o dużej odpowiedzialności i dojrzałości. Mam nadzieję, że wiedza i umiejętności zdobyte na tym etapie



Nagrodzeni: Wiktoria Mundra, Laura Kuklińska, Milena Grada, Agata Narloch i Dawid Kiedrowski.



Absolwenci odebrali nagrody w towarzystwie dyrektorów szkół.

edukacyjnym zaowocują w dalszym rozwoju oraz zmotywują do jeszcze większej pracy i realizacji marzeń. Życzę dalszych sukcesów i ciągłego rozwijania zainteresowań, które przyniosą satysfakcję i otworzą drzwi do pomyślnej przyszłości – mówił burmistrz.

Nagrody, w postaci tabletów, zostały przyznane w obecności dyrektorów szkół. Nagrodzeni absolwenci w roku szkolnym 2021/2022 to: **Wiktoria Mundra** ze Szkoły Podstawowej im. Tadeusza Kościuszki w Łęgu, **Laura Kuklińska** ze Szkoły Podstawowej nr 1 im. Ja-

nusza Korczaka w Czersku, **Milena Grada**, kończąca Szkołę Podstawową w Gotelciu, **Agata Narloch** ze Szkoły Podstawowej w Rytlu oraz **Dawid Kiedrowski** – absolwent Szkoły Podstawowej im. Jana Pawła II w Czersku.

tekst i fot. ip



Jarosław Schumacher od wielu lat jest kluczowym działaczem sportowym w Czersku.

Jarosław Schumacher Zasłużony dla Czerska

Na wtorkowej sesji rady miejskiej radni jednogłośnie zdecydowali o nadaniu Jarosławowi Schumacherowi tytułu Zasłużonego dla Czerska.

Wniosek o nadanie takiego tytułu działaczowi sportowemu, radnemu powiatowemu i pracownikowi domu kultury złożyli przedstawiciele MLKS Borowiak Czersk. Kapituła oceniająca takie zgłoszenie pozytywnie je zaopiniowała. – Uważam, że pan Jarosław Schumacher to niezwykle pozytywny i otwarty człowiek. Widać w nim ogromne pokłady pa-

sji, a tą pasją zaraża coraz to młodsze pokolenia od wielu lat. Widać w nim również bezwarunkową miłość do sportu, przede wszystkim do piłki nożnej. Przez te wszystkie lata działalności przyczynił się do rozwoju piłki nożnej w Czersku. Każdy, kto gra w Czersku w piłkę nożną, zna osobiście pana Jarka. Według mnie pan Jarek to działacz i spo-

łeczny z krwi i kości, jest prawdziwy w tym co robi, niczego nie musi, on po prostu chce – mówił radny **Daniel Szpręga**. Na sesji wszyscy zebrani radni – 17 osób – jednogłośnie podjęli uchwałę o nadaniu Jarosławowi Schumacherowi tytułu.

tekst ip, fot. ms

Nowy system wywożenia odpadów jest lepszy?

Na sesji rady miejskiej przedstawiono informację o funkcjonowaniu systemu gospodarki odpadami komunalnymi w gminie Czersk. Raport przedstawił naczelnik Wojciech Laska. Informacji i odpowiedzi na pytania radnych udzielał również prezes Zakładu Usług Komunalnych Paweł Garbacki.

Raport dotyczył roku 2021 oraz roku 2022 (okres do końca maja). W tym czasie odbiór i transport odpadów komunalnych od właścicieli nieruchomości prowadził Zakład Usług Komunalnych w Czersku. Dodatkowo mieszkańcy mają możliwość dostarczania śmieci do stacjonarnego Punktu Selektywnego Zbierania Odpadów Komunalnych. – Jesienią wprowadziliśmy kilka zmian w regulaminie. Praktycznie od 1 grudnia wprowadzony został limit na odbiór opon. To znaczy nie zbieramy już opon w czasie wywożenia wielkogabarytowego, tylko można je dostarczać do PSZOK-u i to w limicie 4 sztuk od gospodarstwa domowego. Ograniczona została również ilość odbierania odpadów budowlanych na PSZOK-u do dwóch ton rocznie z gospodarstwa domowego. Dodatkowo zmieniliśmy strukturę odbierania odpadów bio pod posesji, którą ograniczyliśmy do pojemnika i dwóch worków lub jeśli nie ma pojemnika, odbieramy pięć worków. Natomiast bez ograniczeń można odwozić odpady bio do PSZOK-u – informował naczelnik **Wojciech Laska** z czerskiego urzędu.

Mniej zmieszanych, dużo bio

Dodatkowo naczelnik poinformował, że na chwilę obecną w systemie jest zarejestrowanych ponad 17 tys. osób. Z kolei jeśli chodzi o obowiązujące obecnie stawki za wywóz odpadów,

to zostały one uchwalone w marcu 2020 roku. – Wynoszą one 27,5 zł za jedną osobę, 26,5 zł jeśli w gospodarstwie są dwie osoby i później 22 zł w gospodarstwie trzyosobowym. Najwyższą stawką, jaką płać, jest 117 zł w gospodarstwach sześciuosobowych i większych – mówił Laska. Naczelnik przekazał również, że zmniejsza się ilość zmieszanych odpadów komunalnych, co jest dobrym symptomem. Największy problem stanowi ilość odpadów bio. Mimo wprowadzonych ograniczeń poziom odbierania tego rodzaju śmieci jest podobny jak w latach ubiegłych. Udało się natomiast bardzo ograniczyć odbiór zużytych opon. – W ubiegłym roku było to ponad 90 ton, teraz, do końca maja w PSZOK-u zebrano 15 ton opon – przekazał Wojciech Laska. Koszty, jakie zostały poniesione w ubiegłym roku na odbiór i transport odpadów, to około 4,8 mln zł. Z kolei koszty utrzymania PSZOK-u to 166 tys. zł i koszty administracyjne wyniosły 253 tys. zł. – Wchodzimy w okres, w którym jest największa ilość śmieci. Obecnie póki co nie widać znacznego wzrostu ilości odpadów. Być może, jeśli ten stan się utrzyma, to szacujemy, że bilans kosztów i wpływów będzie wynosił minus 570 tys. zł – informuje naczelnik.

Samochodówka do PSZOK-u?

Radna **Elwira Bieske-Binnebesel** zapytała, czy jeśli jest około 20 tys.

mieszkańców gminy, a w systemie zarejestrowano ponad 17 tys. osób, to czy jest to wystarczające? Naczelnik wyjaśnił, że cały czas prowadzona jest weryfikacja różnych źródeł danych. – Wzywamy do złożenia deklaracji, najczęściej są to upomnienia, ale ci, którzy nie płacą, to najczęściej nie płacą notorycznie – przyznał Laska.

Z kolei radny **Zenon Konefka** dopytał o wzrastające ilości odpadów bio. Jak tłumaczył, jest to naturalny nawóz, z którego można pozyskać próchnicę. – Uważam, że ze strony gminy jest potrzebna akcja informacyjna, żeby nie płacić za ich wywóz, bo niektórzy płacą za nabycie odpadów bio – mówił. Naczelnik zgodził się i przyznał, że na obszarach wiejskich nie powinno być prawie wcale odpadów bio. – Powinna ich być przynajmniej znikoma ilość i powinny się ograniczać do resztek, a nie sprzątania trawników czy sprzątania ogrodów. Kampanie uświadamiające zawsze są dobre, bo na przykład nigdy przy wywożeniu gabarytów nie odbieraliśmy umywalk, a ludzie cały czas je wystawiają – tłumaczył.

Radny **Daniel Szpręga** prosił, żeby w kolejnym roku w przedstawionym sprawozdaniu zostali uwzględnieni zarówno przedsiębiorcy, jak i letnicy. Pytał również, czy jest możliwość wywożenia odpadów samochodowych do PSZOK-u oraz czy zostały wszczęte postępowania w sprawie porzuconych



Radni mieli pytania do raportu dotyczącego funkcjonowania systemu gospodarki odpadami komunalnymi.

śmieci. Wojciech Laska wyjaśnił, że obecnie prowadzonych jest kilkanaście postępowań administracyjnych. Z kolei prezes Zakładu Usług Komunalnych **Paweł Garbacki** poinformował, że nie ma możliwości wywożenia do PSZOK-u odpadów samochodowych, bo ewidentnie pochodzą one z działalności komercyjnej.

Będą wyższe ceny?

Prezes zauważył, że w jego ocenie zmiana systemu wywożenia odpadów miała swoje uzasadnienie. – Wprowadziliśmy ograniczenia, ale skutki finansowe będziemy widzieć z dużym opóźnieniem. Wymiernie wyniki, czy wprowadzone zmiany zostały słusznie przyjęte, możemy mieć dopiero po zakończeniu trzeciego, szczytowego pod względem świadczonych usług kwartału. Ja uważam, że wprowadzone zmiany miały swoje uzasadnienie – dodał prezes.

Burmistrz **Przemysław Biesek-Talewski** wyjaśnił również, jak funkcjonuje spółka oraz zaznaczył, że pod koniec roku będą musiały nastąpić rozmowy na temat podwyżek dla mieszkańców za wywożenie odpadów. – Zeszły rok zamknęliśmy ujemnym wynikiem na systemie gospodarowania odpadami komunalnymi bliskim

500 tys. zł, a tegoroczny przewidywany jest na ponad 500 tys. zł, jeżeli nic nie zrobimy. Pytanie więc: czy i co powinniśmy zrobić? Pod koniec zeszłego roku, kiedy już wiedzieliśmy, że nam system się nie zbilansuje, podjęliśmy niepopularne wśród mieszkańców ograniczenie odbierania niektórych frakcji, ale jak wynika z tych pięciu miesięcy, te rozwiązania przyniosły efekt w postaci wstrzymania wzrostu strumienia odpadów. Gdyby nie inflacja i rosnące koszty paliwa, wszystko byłoby dobrze. Teraz, żeby dać jeszcze trochę czasu Zakładowi Usług Komunalnych jako naszemu wykonawcy, zawarliśmy kolejną umowę z terminem do końca września, zmieniając kwotę usługi o koszty paliwa i we wrześniu będziemy musieli do rozmów z ZUK wrócić. Na pewno nadal będzie to usługa in-house, nie będzie przetargu i dalej będziemy korzystali z tego, że mamy swoją spółkę. Pojawia się jednak pytanie, czy godzimy się, żeby co roku dopłacać do systemu, czy wyprowadzimy wyższe stawki opłaty za śmieci dla mieszkańców. Do tego będziemy musieli z pewnością wrócić we wrześniu – poinformował burmistrz.

tekst i fot. ip

Setki seniorów zjechało do Chojnic

W Chojnicach gościli seniorzy z całego Pomorza. W naszym mieście zorganizowano II Pomorski Dzień Aktywnego Seniora. Podczas spotkania wręczono nagrody w konkursie „Pomorskie dla seniorów”.

Teresa Kropidłowska, Urszula Kołodziej i Urszula Szuba z uśmiechem na twarzy.



W spotkaniu uczestniczył też Stanisław Kalinowski (z lewej), przewodniczący Rady Seniorów w powiecie.



Taneczne popisy.



Na zdjęciu radna Bożena Borowicka i Lucyna Zawiszewska, sekretarz gminy Chojnice.

Fosa Miejska w Chojnicach była rozgrzana do czerwoności. Głównie z powodu żaru, który dosłownie lał się z nieba. – *Modliliśmy się o pogodę, ale chyba trochę przesadziliśmy* – mówił wicestarosta **Mariusz Paluch**. I jak dodał, na scenie było 37 stopni. Cóż mieli więc powiedzieć ci, którzy siedzieli na widowni. Osoby w dojrzałym wieku jednak tłumnie zjechały do Chojnic. Było ich 700-800. Przybyły m.in. z Ustki, Lęborka, Pucka. Po oficjalnym przemówieniu wręczono nagrody w konkursie „Pomorskie dla seniorów”. W kategorii Zwyczajny Niezwykajny Senior/Seniorka wyróżniono z powiatu chojnickiego **Jeana Paula Kaminskiego**, który do Czerska przybył za miłością, ale też udziela się społecznie. W kategorii Pracodawca Przyjazny Seniorom jurorzy zwracali uwagę na spełnienie wymogów formalnych oraz merytorycznych, w tym opis działań wskazujących na to, że pracodawca zatrudnia i prowadzi działania wspierające aktywność zawodową osób powyżej 50 roku życia oraz czy promuje współpracę międzypokoleniową. Tutaj nagrodzono Bank Żywności w Chojnicach. W kategorii Przyjaciół Seniorów nagroda przypadła kawiarni Siódme Niebo z Czerska, której właściciele, **Dorota i Kacper Sreberscy**, z chęcią goszczą seniorów. Ludzie w jesieni życia mogą u nich zamówić kawę za złotówkę. Potem już na seniorów czekała zabawa, występy artystyczne. Gwiazdą wieczoru był **Krzysztof Daukszewicz**. W międzyczasie można było przekąsić coś dobrego, ale najpierw trzeba było swoje odebrać w kolejce.

tekst i fot. Danuta Niedzielska



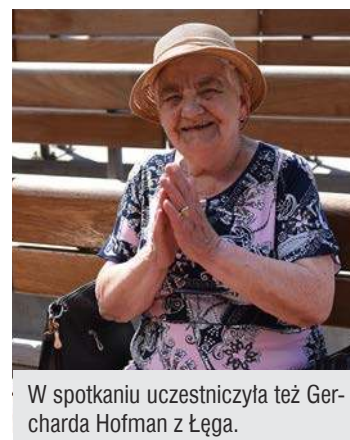
Parasolka w niedzielę na pewno się przydała.



Seniorki z Pucka.



Na zdjęciu Anna Szultka.



W spotkaniu uczestniczyła też Gercharda Hofman z Łęga.



Integracja Chojnic i Ustki: Jolanta i Zbigniew Peichertowie oraz Jadwiga Jędrzykowska i Barbara Jakubowska.



Na miejscu można było wyrobić sobie kartę EKUZ. Swoje stoisko miał NFZ. Na zdjęciu Teresa Siemion.



Oficjalne powitanie gości.



Goście z Lęborka.

BEZPŁATNY DODATEK
DO TWOJEJ GAZETY

Czas Chojnic
Tygodnik
Tucholski

DOM W STYLU EKO

MATERIAŁ
Z DUSZĄ

EKOLOGICZNE
DETERGENTY

KORZYŚCI
Z OSZCZĘDZANIA WODY

EKOLOGICZNA ENERGIA
Z NASZEGO DREWNA

SCHRON – PRYWATNE
BEZPIECZEŃSTWO POD DOMEM

STYROBETON – NAJBARDZIEJ
EKOLOGICZNA IZOLACJA?

NATURALNE MATERIAŁY
WYPIERAJĄ CHŁODNE WNĘTRZA



Redakcja dodatku:

Stanisław Kamiński (redaktor prowadzący),
Danuta Tyde-Niedzielska, Agata Wiśniewska, Iwona Papierowska,
Lucyna Zdanowska, Piotr Paterski, Kamil Tajl.

Skład komputerowy i łamanie: Elena Semenova-Król.

Kierownik działu reklamy: Barbara Jażdżewska.

Wydawca: Magraf s.c. Sławomir Grzmiel Lidia Grzmiel.

Nakład: 7690 egz.

REKLAMA



NOWE STUDIO MEBLI KUCHENNYCH

wykonujemy meble kuchenne w 4 tygodnie

**POMIAR, WYCENA I PROJEKT GRAFICZNY
Z WIZUALIZACJĄ JEST BEZPŁATNY**

Salon
Meblowy

Chojnice, Al. Bayeux 2
(obok Carrefoura)

Tel. 52 395 16 24; 539 790 590

e-mail: salon@mebel-perfekt.pl

www.mebel-perfekt.pl



Mebel
—PERFEKT—



z tym kuponem
10% rabatu
na cały asortyment*

* ważny do 31.12.2022 r.



EKOLOGICZNE DETERGENTY

Pasty do czyszczenia, proszki do prania i tabletki do zmywarki na bazie naturalnych składników, takich jak ocet, soda oczyszczona, mydło i olejki eteryczne zyskują coraz więcej zwolenników. Naturalne detergenty bez problemu przygotujemy samodzielnie. Skorzysta na nich nie tylko nasze zdrowie, ale i kieszeń.



Mydła kosmetyczne mają około trzyletni okres ważności. Po wykonaniu muszą leżakować od 4 do 6 tygodni, a niektóre nawet rok.

Komercyjna chemia gospodarcza dostępna na półkach sklepowych często wcale nam nie służy. Wiele z substancji, jakie znajdziemy w składzie środków do czyszczenia, zaliczanych jest bowiem do niebezpiecznych dla zdrowia. Warto więc zastanowić się nad zmianą przyzwyczajeń i być eko w dbaniu o nasze najbliższe otoczenie. Innymi słowy wrócić do babczyńskich sposobów dbania o dom, gdzie pierwsze skrzypce grały ocet i szare mydło. Na eko sprzątaniu zyska nie tylko nasza skóra, ale i powietrze. O ile mamy ograniczony wpływ na jego jakość na zewnątrz, nie możemy powie-

dzieć tego samego o wnętrzach naszych domów.

Na początek pasta

Anita Smugała od kilku lat nie używa komercyjnej „chemii”. – Zaczęło się od tego, że miałam problemy ze skórą i szukałam jakichś łagodniejszych środków do sprzątania. Zainspirowana książką Ewy Kozioł „Eko w wielkim mieście, czyli kilka kroków do szczęśliwego życia” zrobiłam swoją pierwszą pastę do czyszczenia – wspomina mieszkanka Chojnic. Potem przyszła kolej na tabletki do zmywarki, proszek do prania. – Zmieniałam sobie proporcje, a nawet dodawałam pewne składniki tak, żeby finalny produkt

mi odpowiadał. Do prania daję następującą mieszankę: starte mydło, boraks i węglan sodu. A moja pasta do czyszczenia składa się z sody oczyszczonej, rozpuszczonego mydła i olejku eterycznego – mówi.

Taniej i zdrowiej

Warto dodać, że ekologiczne sprzątanie bazuje głównie na 4 składnikach. Są nimi: soda oczyszczona, mydło, ocet i olejki eteryczne. – Dużą zaletą używania naturalnych detergentów poza tym, że nie wdychamy chemii, jest także ich cena. Samodzielne wykonanie

REKLAMA



Swoimi wyrobami chojniczanka chętnie dzieli się z przyjaciółmi.



Przewodnikiem po świecie naturalnych detergentów są dla pani Anity publikacje Ewy Kozioł, a w kwestii ziół – Ruty Kowalskiej.



Mydło można wlać w pojedyncze formy albo w jedną większą i potem pokroić na mniejsze kostki.



Łazienka bez drogeryjnych kosmetyków.

KOMPLEKSOWA OBSŁUGA INWESTYCJI



PROJEKTOWANIE TEL. 608 601 318
WYKONAWSTWO ROBÓT BUDOWLANYCH TEL. 606 965 038
OBRÓT NIERUCHOMOŚCIAMI TEL. 731 931 793
SALON SPRZEDAŻY CEGŁY TEL. 535 339 757

Back to the brick – Powrót do cegły

POCZTOWA 5 – TUCHOLA – KARASIEWICZA 12



Potarte mydło gospodarcze możemy wykorzystać jako jeden ze składników proszków do prania czy pasty do czyszczenia.



Mydélka wykonane w ostatnim czasie. Wśród nich lniane, kasztanowe, z gliną.

środków do sprzątania kuchni i łazienki jest tańsze niż zakupy w drogerii – dodaje pani Anita. Wszystkie produkty potrzebne do zrobienia naturalnych środków do czyszczenia początkowo chojniczanka zamawiała ze sklepów internetowych. Obecnie sama robi ocet i mydło gospodarcze, które są kluczowym składnikiem wielu receptur. – Ocet robię na przykład z wrotczyu czy skórek jabłek. Swoje octy dodaję też do mydeł – przyznaje nasza rozmówczyni.

Mydlany rytuał

Warto zaznaczyć, że pani Anita nie poprzestała na chemii gospodarczej. Na swoje potrzeby wykonuje też kosmetyki na bazie naturalnych składników. – Moim konikiem jest mydło. Oczywiście na początku podglądałam innych „mydlarzy”, jak podchodzą do tematu. Aktualnie robię inne mydło do ciała, a inne do włosów. Jego przygotowanie jest dla mnie jak rytuał. Przekonałam się, że tutaj nie ma co się spieszyć – mówi pani Anita. Do wykonania mydła potrzebne są dobre oleje i tłuszcze. Chojniczanka w swoich przepisach wykorzystuje między innymi: olej z oliwek, słonecznikowy, rycynowy, migdałowy, sezamowy, winogronowy, kokosowy, lniany, z wiesiołka, awokado czy konopny, ale i masło shea. – Moje mydła są dopieszczone przez wywar z ziół. Zioła zbieram z szacunkiem do przyrody z okolicznych łąk i lasów. Następnie robię z nich wywary albo maceraty i dodaję do składu mydła. To przekłada się na odcień mydła i jego właściwości – zdradza chojniczanka. Zioła pani Anita wykorzystuje również jako odświeżacz powietrza, kadzidełka.

tekst i fot. Agata Wiśniewska



Pani Anita przygotowuje także swój ocet.

Ocet spirytusowy usuwa nieprzyjemny zapach i osad z kamienia. Poza tym skutecznie czyści podłogi i okna, wywabia plamy czy usuwa bakterie z domowej armatury.

Szare mydło to skuteczny środek do prania, czyszczenia toalety i wanny, a także mycia podłóg.

Soda oczyszczona. Za jej pomocą zmyjemy naczynia, odświeżymy kuchenne szmatki, wyczyścimy przypalone garnki, ale i umyjemy umywalkę, wannę oraz fugi.

Olejki eteryczne są świetnymi odświeżaczami powietrza. Działają też bakteriobójczo (wobec niektórych szczepów bakterii). Z powodzeniem możemy je wykorzystać do mycia mebli czy podłogi.

REKLAMA

TRANSMAR
DOM I OGRÓD

52 397 12 51
Chojnice, ul. Ludowa 28
www.TRANSMARchojnice.pl

kamienie dekoracyjne
kostka brukowa, wyroby betonowe
kruszywa i piaski
transport

WSZYSTKO CZEGO POTRZEBUJESZ DO OGRODU...



KORZYŚCI Z OSZCZĘDZANIA WODY ODCZUJĄ PRZYRODA I NASZ PORTFEL

Wodę można wprawdzie oszczędzać z modnych obecnie pobudek ekologicznych, lecz warto to robić również z powodów ekonomicznych. Zmiana własnych przyzwyczajeń nie kosztuje ani złotówki, a już to pozwoli na zmniejszenie rachunków.

Aleksandra Spychalska-Jastak, kierownik wydziału ochrony środowiska Urzędu Miejskiego w Tucholi potwierdza, że z Program „Moja Woda”, który zaistniał dwa lata temu w naszym regionie, skorzystało wiele osób. Narodowy Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej podaje, że w tym roku nowego naboru niestety nie będzie.



Jak oszczędzać wodę w domu i ogrodzie? Instytut Meteorologii i Gospodarki Wodnej, który wspomina o suszy hydrologicznej, wprost podkreśla, że najprostszą metodą oszczędzania wody jest zmiana własnych przyzwyczajeń. „Myjemy zęby, golimy się itp., a woda leci cały czas do odpływu umywalki w tempie 9 litrów na minutę. Wystarczy zamknąć kran. Wprawdzie kąpiel to przyjemność, ale czy naprawdę wanna musi być napełniona po brzegi? Nie wystarczy do połowy? Efektem zmian będzie rachunek niższy o cenę 100 litrów wody na jedną kąpiel. Podobnie z prysznicem... 10-minutowy kosztuje ok. 200 litrów wody, 4-minutowy – 60 litrów. Dalej, czy naprawdę kilka talerzy lub niewielka ilość ubrań musi przejść w zmywarce i pralce pełny program? Większość tego typu urządzeń AGD jest wyposażona w programy oszczędnościowe, przeznaczone do zmywania i prania niewielkiej ilości rzeczy. Dobrym nawykiem jest również dbanie o stan domowej armatury. Z nieszczelnej spłuczki potrafi wyciekać 50 litrów wody na dobę, z kranu 30. Co za tym idzie, 80 litrów razy 365 dni w roku daje 29 200 litrów, czyli ponad 29 m. sześć. zmarnowanej wody”.

Gospodarność na własnym podwórku

Warto zatem w tej chwili inwestować w urządzenia i infrastrukturę pozwalającą minimalizować zużycie wody. W najlepszej sytuacji są osoby, które dopiero zamierzają wybudować dom. Ale sporo da się też zrobić w przypadku istniejącego już domu lub mieszkania. Budując dom, można pomyśleć o wykonaniu instalacji odzysku wody, pozwalającej na znaczne oszczędności w tej pobieranej z wodocią-

gu. Wprawdzie odzyskana woda nie będzie nadawała się do picia czy gotowania, jednak można ją wykorzystywać do sprzątnięcia, spłukiwania toalety czy podlewania ogrodu. Jedną z metod jest budowa instalacji do odzysku tzw. wody szarej. Zużyta woda z wanien, brodzików i umywalk kierowana jest dodatkowym pionem kanalizacyjnym do systemu oczyszczającego, złożonego z szeregu filtrów (piaskowych, żwirowych, mechanicznych), a po oczyszczeniu magazynowana w podziemnych (lub zlokalizowanych w piwnicy) zbiornikach. Ze zbiorników jest pompowana dodatkowym systemem wodociągowym do wyznaczonych kranów. Instalacja odzysku wody szarej pozwala zmniejszyć zużycie wody nawet o 40 procent.

Na 80-procentową redukcję zużycia wody pozwala też instalacja do zbierania deszczówki. Wprawdzie jest stosunkowo droga, a jej budowa to skomplikowany proces inwestycyjny, jednak po 8-10 latach zwraca poniesione koszty. Deszczówka wylapywana jest z rynien i specjalnych zbiorników na posesji, filtrowana i kierowana do dużego, najczęściej podziemnego, zbiornika. W deszczowych okresach jest w stanie pokryć pełne zapotrzebowanie na wodę techniczną, służącą do prania, sprzątnięcia, mycia samochodów czy podlewania ogrodu. Odzyskanej deszczówki nie wolno jedynie pić i używać jej do mycia.

„Moja woda”

W tej materii, czyli w kwestii budowy instalacji do zbierania deszczówki, pomocny jest rządowy program „Moja Woda”. Ruszył dwa lata temu i od razu stał się bardzo popularny. Jak informuje Narodowy Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej, Polacy wy-

stąpili o dofinansowanie około 25 tys. przydomowych mikroinstalacji zatrzymujących wodę. W tym momencie wiadomo, że budżet przeznaczony na ten cel już się wyczerpał. W piśmie od NFOŚiGW czytamy na ten temat: „Jeśli zostaną podjęte decyzje o uruchomieniu kolejnego naboru, będziemy o tym szeroko informować”.

Z programu mogły korzystać osoby fizyczne, będące właścicielami lub współwłaścicielami domu jednorodzinnego. Dofinansowanie wynosiło maksymalnie 5 tys. zł i nie więcej niż 80% kosztów kwalifikowanych. Obejmowało wydatki na zakup komponentów, będących trwałą częścią systemu nawadniania/wykorzystania wód opadowych (w tym roztopowych) oraz koszty adaptacji elementów istniejących, które są włączane do instalacji.

Oszczędności w portfelu, więcej wody w przyrodzie

O wyliczenia, ile można zaoszczędzić na wodzie, pokusiły się Wody Polskie, zastrzegając, że wyliczenia są pewnym przybliżeniem i zależą od wielu czynników, takich jak liczba mieszkańców, cena wody na danym terenie, częstotliwość zmywania oraz prania czy rodzaj urządzenia.

Zaprzestanie opłukiwania naczyń przed włożeniem ich do zmywarki – 48 litrów tygodniowo, 200-300 zł rocznie.

Zmywanie w zapełnionej zmywarce kosztem zmywania ręcznego – 80 l/cykl mycia, 200-300 zł rocznie.

Rezygnacja z prania wstępnego – 6 l/cykl prania, 200-300 zł rocznie.

Pranie w nowoczesnych, wodooszczędnych pralkach, używając trybu EKO – 20 l/cykl prania, 200-300 zł rocznie.

Zakręcanie wody przy myciu zębów – 6 l/min, 150-200 zł/rocznie.

Instalacja spłuczki dwuspustowej – 20-40 l/rok, 200-300 zł rocznie.

Zamontowanie perlatorów na kranach – 6 l/min, 300-1000 zł rocznie.

Wymiana uszczeltek w ciekących kranach – 20 l/rok, 200 zł rocznie.

Postawił na ekologię i oszczędności

Z takiej szansy dwa lata temu skorzystał właściciel domu jednorodzinnego **Wojciech Mielke**. Wykonał przydomową instalację, która pozwala mu gromadzić wody opadowe i roztopowe. Zakupił betonowy zbiornik mogący pomieścić 10 tys. litrów wody deszczowej. Pojemnik został zamontowany pod ziemią. Woda odprowadzana jest do niego z rynien przy pomocy specjalnych systemów. Wojciech Mielke wykorzystuje ją głównie do podlewania ogrodu i trawnika.

– W okresie zimowym, kiedy tych opadów było więcej, zamontowany zbiornik nie wystarczył. Musiałem przepompować wodę do dodatkowych zbiorników naziemnych. W tej chwili korzystam z deszczówki na bieżąco. Oczywiście wiadomo, jak nie pada, to zbiornik się nie napełni – informuje Wojciech Mielke. – Po jednym całym, zakończonym sezonie mogę jednak powiedzieć, że dzięki instalacji sporo wody udało się nam zaoszczędzić i oczywiście odpowiednio wykorzystać na potrzeby nawadniania roślin – wyjaśnia. – Zdaję sobie sprawę z tego, że koszty inwestycji nie zwrócą się jeszcze ani w tym, ani w kolejnym roku. Jestem jednak zadowolony z przedsięwzięcia – zapewnia.

Program „Moja Woda”, który istniał dwa lata temu, w naszym

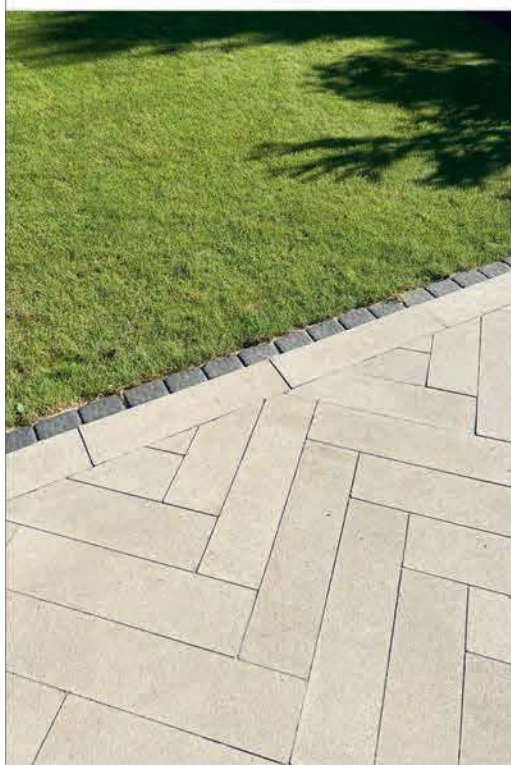
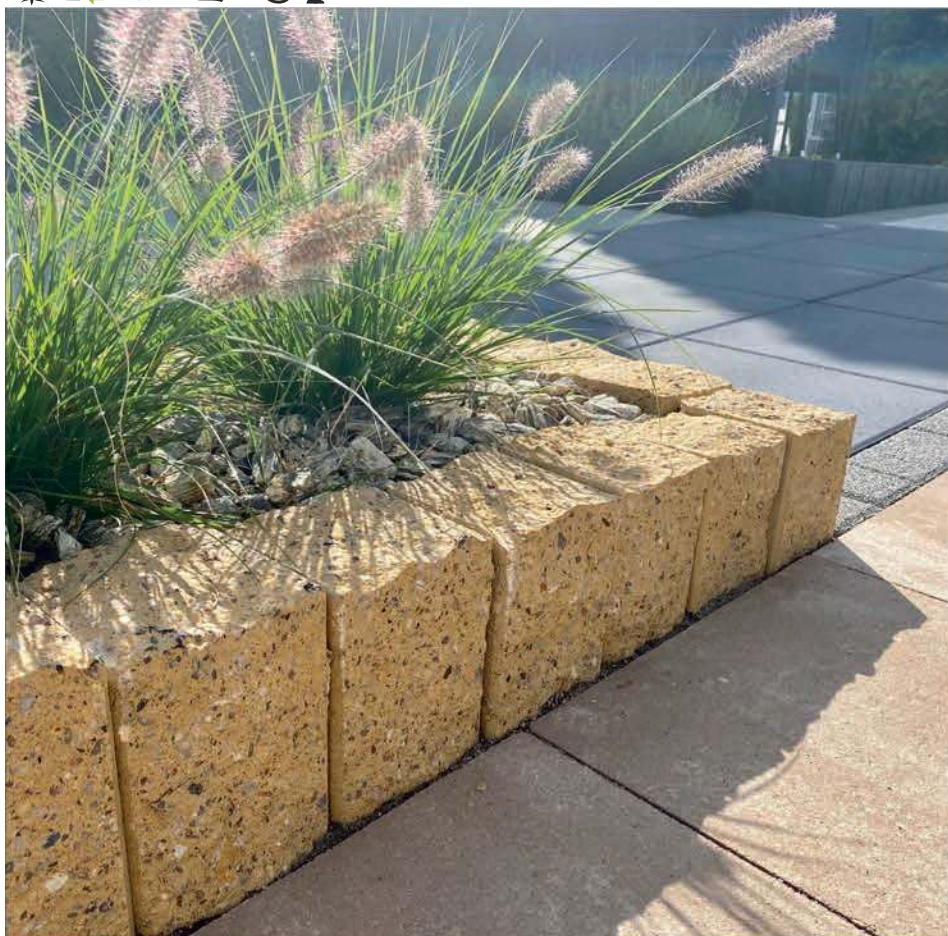
regionie wykorzystało wiele osób. Mówi o tym **Aleksandra Spychalska-Jastak**, kierownik wydziału ochrony środowiska Urzędu Miejskiego w Tucholi. Wprawdzie dokumentacja nie przechodziła przez urząd, bo właściciele domów jednorodzinnych wnioski składali bezpośrednio do Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej, to jednak w magistracie dobrze wiedzą, że spora grupa mieszkańców skorzystała z tego programu i zamontowała zbiorniki do „łapania deszczu”. Aleksandra Spychalska-Jastak przyznaje, że to dobre rozwiązanie zarówno pod względem ekologicznym, jak i oszczędnościowym. Dodaje, że wiele osób nadal jest zainteresowanych dofinansowaniem do montażu takich instalacji.

– Zgodnie z informacjami przekazanymi przez Narodowy Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej, w tym roku nowego naboru niestety nie będzie. Planuje się tylko wypłatę zobowiązań wynikających z wniosków o dofinansowanie złożonych w dwóch wcześniejszych rozdaniach – informuje Aleksandra Spychalska-Jastak. – Ale może w kolejnych latach... Warto tę sprawę pilotować – dodaje.

tekst Lucyna Zdanowska,
fot. Lucyna Zdanowska,
nadesłane



Montowany przez Wojciecha Mielke w ziemi zbiornik do „łapania deszczówki”.



*Jakość • Rzetelność
Doświadczenie*



Chojnice, ul. Kolejowa 4, tel./fax 52 397 40 46, www.ginter.pl



DREWNO – MATERIAŁ Z DUSZĄ

Eleganckie, ponadczasowe, długowieczne, a co najważniejsze: ekologiczne – tak w skrócie można opisać drewno. Wyroby drewniane często gościły i wciąż goszczą w naszych domach. Materiał ten dodaje bowiem wnętrsom szlachetności, a zarazem sprawia, że stają się one przytulniejsze. Drewno pasuje też do wielu aranżacji, podkreślając styl, w jakim urządzono pomieszczenie.



Leszek Pestka prezentuje jesionowe fronty kuchenne z frezami.

Drewno jest uniwersalne, dlatego doskonale wpisuje się w wystrój w niemal każdym stylu. Drewniane kuchnie, schody czy drzwi świetnie pasują zarówno do wnętrz klasycznych, jak i skandynawskich czy minimalistycznych. Zaletami materiału są przede wszystkim: trwałość, uniwersalność, przytulność oraz fakt, że jest to w stu procentach materiał ekologiczny. Minusem jest niestety wysoka cena oraz często konieczność konserwacji i odpowiedniej pielęgnacji.

Serce domu

Mówi się, że kuchnia jest sercem domu, dlatego niezwykle ważne jest jej funkcjonalne, ale też trwałe wykonanie. Z pewnością tak będzie, jeśli zdecydujemy się na kuchnię zrobioną z litego drewna. Jest to wyjątkowo trwały materiał, a do tego w pełni naturalny. Musimy jednak pamiętać o kilku podstawowych kwestiach. – Po pierwsze ważne jest dobre wykonanie. Nie tylko fronty, ale całe korpusy muszą być wykonane z drewna litego oraz oblogowane, czyli klejone forniem, co ma działać przeciwpęcznie. Dodatkowo każdy element musi być osobno malowany – ramka, płycina i listewki. Z pewnością jest przy tym więcej pracy, bo mamy więcej elementów do malowania i składania, ale dzięki temu wszystko jest trwalsze. Kolejną sprawą, na którą trzeba zwrócić uwagę jest to, w jaki sposób przybijane są tylne ściany. Często mocuje się je na wszywki, a powinny być na śruby. Ostatni element to dobry montaż. Polecam kompleksową usługę łączącą z wstawieniem blatów i sprzętów AGD. Wówczas klient jest całościowo obsługiwany i może mieć pewność, że wszystko będzie pasowało – zaznacza Leszek Pestka, producent mebli drewnianych z Czerska.

Do wykonania kuchni najczęściej stosuje się twardsze gatunki drewna, takie jak dąb, jesion, orzech lub egzotyczny mahoń. – Jeśli chodzi o blaty, to najbardziej polecam granitowe. Można oczywiście sprawić sobie drewniany, bo dzięki użyciu specjalnych lakierów nawet jeśli zgasiemy na nim papierosa, to nic nie powinno się z nim dziać. Nie unikniemy natomiast uszkodzeń me-

chanicznych, ale niektórym klientom to nie przeszkadza, bo lubią widzieć upływający czas – przyznaje Pestka. Drewno naturalne to szlachetny materiał, który jest uniwersalny, również pod względem estetycznym. Meble z litego drewna mogą prezentować się dobrze zarówno w kuchni klasycznej, jak i nowoczesnej. – Nasi klienci najczęściej wybierają kuchnie klasyczne, angielskie lub prowansalskie i często ze zdobieniami. Jeśli chodzi o kolory, to dominują jasne barwy: biały, szary, ecru. Większość mebli pokryta jest kryjącą farbą, ale z widocznym usłojeniem drewna – tłumaczy specjalista.

Delikatność stopni

Schody coraz częściej nie tylko umożliwiają bezpieczne wejście oraz zejście z piętra, ale również stanowią jeden z wiodących elementów aranżacji domu. Te wykonane z drewna z pewnością dodadzą wnętrsom dodatkowego uroku. – Przede wszystkim drewno ma w sobie ciepło, delikatność i przytulność – zaznacza Leszek Pestka. Przy ich wykonaniu istotne są oczywiście zasady projektowania schodów. – Ważne są wysokości i szerokości stopni, żeby już na etapie projektowania nie popełnić błędów. Później przychodzi odpowiednie zabezpieczenie dobrymi lakierami. Są to specjalne lakiery do drewna z większym utwardzaczem i większą ścieralnością – tłumaczy producent.

Następnie klienci stają przed wyborem balustrady. Do schodów drewnianych dobrze będzie pasowała balustrada wykonana z tego samego gatunku. Miłośnicy bardziej nowoczesnego stylu mogą połączyć drewniane stopnie z metalowymi słupkami lub szkłem. – Opcje są różne, na przykład drewniane schody połączone z metaloplastyką albo drewniane bariery połączone z granitowymi lub marmurowymi stopniami. My w większości robimy schody z rzeźbieniem ręcznym, finezyjne, bo często klienci chcą się czymś wyróżnić – przyznaje Pestka. Odpowiednio dobrany i właściwie zakonserwowany gatunek drewna sprawia, że surowiec ten staje się bardzo wytrzymały

i odporny na drobne zniszczenia oraz łatwy do utrzymania w czystości. Wystarczy używać specjalnych środków przeznaczonych właśnie do drewna. Wówczas z pewnością będzie to inwestycja na długie lata.

Na samo wejście

Drewniane drzwi z kolei to sposób na estetyczne oraz eleganckie wejście do domu, a także funkcjonalne wykończenie wnętrza. Drzwi drewniane cechuje wyjątkowa trwałość oraz wytrzymałość, dzięki czemu mogą skutecznie służyć przez długie lata. A co za tym idzie, są ekologiczne, bo nie trzeba ich często wymieniać. – Drzwi wykonane z drewna są przede wszystkim trwałe oraz wytrzymałe na otwieranie i zamykanie. Te wykonane z płyt wiórowych często się wypaczają, wystarczy trochę wilgoci i już osiadają, przez co ocierają podłogę – mówi fachowiec.

Chcąc jednak długo cieszyć się drewnianymi drzwiami, należy zwrócić uwagę na kilka istotnych elementów. – System wykonywania drzwi jest podobny, jak w przypadku robienia kuchni. Wszystkie elementy należy malować osobno – oskrzynię, ramę drzwiową, rameczki, płycinki i dopiero wówczas należy kleić w całość, bo drewno zawsze będzie pracować – tłumaczy produ-



Ręcznie wykonywane zdobienia na balustradę.



Dębowe schody po renowacji.



Produkcja drzwi drewnianych z charakterystycznym łukiem.

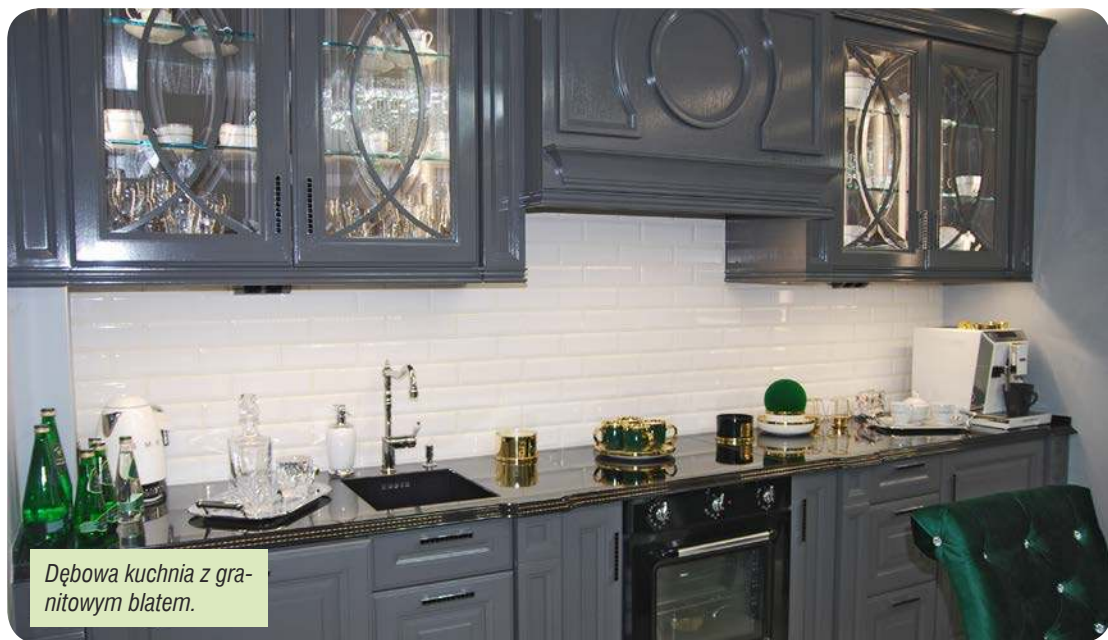
cent. Jeśli zdecydujemy się na drzwi drewniane zewnętrzne, to powinny one mieć odpowiednie parametry izolacyjności oraz niską rozszerzalność cieplną. – Drzwi zewnętrzne mają wyższą specyfikę i powinny być nawet co pół roku odnawiane i zabezpieczane. Często mówimy również, że nad drzwiami zewnętrzными powinno być chociaż małe zadaszenie, żeby ochronić przed zaciekającym deszczem. Z drzwiami wewnętrznymi takiego problemu nie ma, bo nie są narażone na czynniki zewnętrzne – przyznaje specjalista.

Zaletą drzwi drewnianych jest ich uniwersalność. W zależności od wybranego koloru oraz wzoru, mogą dobrze prezentować się w każdym wnętrzu. – Jeśli chodzi o kolorystykę, obecnie 80 procent klientów wybiera jasne drzwi, a 20 procent klientów bejcowane. Do wyboru są także drzwi pełne albo z przeszkleniami. My często wykonujemy drzwi rzeźbione, a nawet zdobione witrażami – tłumaczy Leszek Pestka.

tekst i fot. Iwona Papierowska



Fronty kuchenne mogą być zdobione.



Dębową kuchnię z granitowym blatem.



Dom drewniany szkieletowy. Jakie materiały budowlane wybrać?

Coraz więcej powstających w Polsce budynków to domy drewniane szkieletowe. Ich budowa jest szybka, a użytkowanie może być znacznie wygodniejsze od mieszkania w budynku murowanym. Kluczem do sukcesu są właściwy projekt i odpowiednie materiały do budowy domu szkieletowego.

Planujesz budowę domu szkieletowego? Wybierz dom szkieletowy drewniany! Niezależnie od tego, czy interesuje Cię dom całoroczny, letniskowy lub dom o powierzchni 35 m², 70 m² lub 100 m² to wiesz, że każdy z tych budynków może mieć konstrukcję szkieletową wykonaną z drewna. W Polsce przyzwyczailiśmy się, że gdy chcemy wybudować dom, musimy zamówić cement, piasek, pustaki i poszukać murarza. A tak wcale nie musi być!

Zalety domu drewnianego szkieletowego

Popularność domu drewnianego szkieletowego nie jest spowodowana tylko zachodnią modą. Wielu inwestorów, projektantów i budowlanców przekonało się, że dom drewniany w konstrukcji szkieletowej to zazwyczaj znacznie lepsze rozwiązanie niż dom murowany.

Dlaczego? Powodów przemawiających na korzyść domu drewnianego szkieletowego jest przynajmniej kilka:

- szybka budowa,
- naturalne materiały konstrukcyjne, izolacyjne i wykończeniowe,
- duże możliwości projektowe; dom może być utrzymany w starym, rustykalnym stylu lub mieć nowoczesny kształt – np. dom szkieletowy typu stodoła,
- wygodne użytkowanie – czyste powietrze, brak wilgoci, wysoka izolacja termiczna, ochrona przed pożarem.

Sądysz, że przesadzamy? Najpierw sprawdź, z jakich materiałów proponujemy wykonać dom drewniany szkieletowy.

Budowę domu szkieletowego zacznij od zamówienia drewna

Podstawowy budulec używany do budowy domu drewnianego szkieletowego to oczywiście drewno. Nie może być to jednak pierwsze lepsze drewno. Powinien być to materiał, spełniający kilka warunków:

- **klasa C24** – każde drewno używane do budowy szkieletu budynków, konstrukcji dachów, stropów i ścian powinno spełniać normę C24. Jest ono suszone, 4-stronnie strugane i ma wytrzymałość zgodną z ustaloną klasyfikacją.
- **suszone** – drewno jest suszone w odpowiednich warunkach tak, aby trafiając do Klienta miało wilgotność w granicach 15 – 18%. Możesz też wybrać drewno suszone komorowo, które nie wymaga impregnacji i ma jeszcze niższą wilgotność.

- **strugane** – każda strona kantówki jest strugana do uzyskania gładkiej powierzchni z zaoblonymi krawędziami.
- **lite lub klejone** – najbardziej popularne drewno używane do budowy domu drewnianego szkieletowego to drewno lite w klasie C24, ale coraz więcej inwestorów decyduje się też na drewno klejone typu KVH lub BSH. Jest to drewno suszone komorowo, może być łączone na mikrowczep bądź klejone warstwowo. W standardzie są belki w długości 13 m.

Włókno drzewne do izolacji domu drewnianego szkieletowego

Zastanawiasz się, czym najlepiej ocieplić dom drewniany szkieletowy? Odpowiedź jest prosta: drewnem. A dokładnie włóknom drzewnym. Z produkcji materiałów budowlanych z tego surowca słynie firma Steico. W swojej ofercie ma m.in. wełnę drzewną w formie poręcznych mat; płyty z prasowanego włókna drzewnego do wewnątrz lub na zewnątrz – np. jako płyty nakrokwiowe (zamiast deskowania i papy), bądź płyty elewacyjne pod tynk.

Jedną z najwygodniejszych i najbardziej naturalnych izolacji do domów drewnianych szkieletowych jest izolacja wdmuchiwana Steico Zell. Są to drobne włókna drzewne, które podczas wdmuchiwania klinują się. Dzięki temu izolacja jest równomiernie rozłożona i nie osiada.

W Drew-Trans II posiadamy nowoczesną maszynę do zadmuchu izolacji wdmuchiwanej w domach szkieletowych i murowanych. Urządzenie mogą wypożyczać firmy budowlane. Izolację Steico Zell można zamontować w domu drewnianym w ciągu zaledwie kilku godzin!

Drewniana elewacja oraz taras domu szkieletowego

Jeśli planujesz budowę domu drewnianego o konstrukcji szkieletowej, koniecznie zadbaj o jego naturalny wygląd. Na elewacji możesz zamontować deski elewacyjne (tzw. boazeria) z drewna. Takie deski są suszone i strugane. Mają gładką powierzchnię oraz brzeg typu pióro-wpust. Łatwo jest je połączyć i zamontować.

Deski elewacyjne pasują zarówno do domów drewnianych szkieletowych typu stodoła, jak i do elewacji typowych domków letniskowych. Mają jeszcze jedną zaletę. Deski elewacyjne używane są też do budowy podbitki dachowej. Możesz więc zachować pełną spójność w wyglądzie elewacji. Do budowy tarasu wybierz deski tarasowe ze świerku

skandynawskiego, które są wytrzymałe i będą dobrze się prezentować nawet po latach użytkowania. Pamiętaj tylko o wyborze odpowiednich wkrętów do montażu i impregnacji.

Płyty gipsowo-włóknowe do wnętrza domu drewnianego

Wnętra domów drewnianych szkieletowych możesz również łatwo wykończyć i to korzystając z naturalnych materiałów. Zamiast standardowych płyt gipsowo-kartonowych oraz drewnopochodnych płyt konstrukcyjnych wybierz płyty gipsowo-włóknowe produkowane przez Fermacell. Nie jest to tylko płyta wykończeniowa, ale też konstrukcyjna, która jest wytrzymała i wygodna w montażu. Dlatego polecamy płyty gipsowo-włóknowe Fermacell do domów drewnianych szkieletowych? Ponieważ ten rodzaj płyt jest odporny na wilgoć i ogień. A to dwie poważne obawy, które pojawiają się podczas budowy każdego domu. Zaintrygowany?

Zajrzyj na naszą stronę www.drewtrans.pl i dowiedz się więcej o materiałach do budowy domu drewnianego szkieletowego. Drew-Trans II od lat jest wiodącym dostawcą drewna konstrukcyjnego dla budownictwa szkieletowego, modułowego i tradycyjnego. Znamy się na rzeczy.

Zapraszamy do kontaktu

Dział budowlany Drew-Trans II
ul. Składowa 12, 89-620 Chojnice
www.drewtrans.pl

Szymon Fedde
Tel. 887 448 330
e-mail: szfedde@drewtrans.pl

Damian Cybulski
Tel. 510 147 751
e-mail: dcybulski@drewtrans.pl

Monika Kopp Ostrowska
Tel. 510 147 717
e-mail: exportimport@drewtrans.pl



DREW-TRANS II
CENTRUM ZAKUPÓW DREWNA, MATERIAŁÓW I FUNDAMENTÓW

System budowlany STEICO

Bezpieczeństwo

Uszczelnienie

1 płyty nakrokwiowe i pod elewację wentylowane
STEICO universal
termoizolacyjna płyta nakrokwiowa
• wygodny profil pióro-wpust
• dostępna także jako **STEICO universal dry**

2 **STEICO universal black**
bitumowana płyta termoizolacyjna pod elewację wentylowaną
• pod elewację wentylowaną szczelninowe
• impregnacja bitumem w całej masie

3 **STEICO special**
termoizolacyjna płyta nakrokwiowa
• nakrokwiowa płyta termoizolacyjna
• dostępna także jako **STEICO special dry**

4 **STEICO safe**
termoizolacja dachów o małym kącie nachylenia
• dla dachów o kącie nachylenia > 5°
• z profilem pióro-wpust oraz z zintegrowaną membraną dachową
• sprawdzona jako termoizolacja w ścianach trójwarstwowych (formaty XXL)

5 **STEICO duo** – multifunkcyjność
uniwersalne płyty do termoizolacji dachów i ścian
• termoizolacyjna płyta fasadowa pod tynk
• termoizolacyjna płyta nakrokwiowa
• termoizolacyjna płyta pod elewację wentylowaną
• dostępna także jako **STEICO duo dry**

6 płyty fasadowe pod systemy tynkarskie
STEICO protect
płyty termoizolacyjne z włókien drzewnych pod tynk
• płyty fasadowe z włókien drzewnych
• dostępna także jako **STEICO protect dry**

7 **STEICO multi**
system uszczelniający
• systemowe rozwiązania dla pewnego uszczelnienia budynku

8 **STEICO joist / wall**
system konstrukcyjny dla dachów, stropów i ścian
• elementy nośne uzupełniające asortyment produktów termoizolacyjnych

9 **STEICO LVL**
formy klejony warstwowo
• materiał konstrukcyjny o dużej stabilności rozmiarów oraz nośności

10 **STEICO base**
wytrzymała na ścislenie izolacja podłóg i ścian
• płyta pod tynk przy termoizolacji od wewnątrz
• izolacja akustyczna od mokrych i suchych jaskrzyków

11 **STEICO underfloor**
podkład pod podłogi laminowane i warstwowo
• izolacja od dźwięków uderzeniowych oraz powietrznych pod systemy podłóg drewnianych

12 **STEICO floor**
system do izolacji podłóg drewnianych
• izolacja od dźwięków uderzeniowych oraz powietrznych pod systemy podłóg drewnianych

13 **STEICO isorel**
płyta piórowa o wszechstronnym zastosowaniu
• szeroki zakres zastosowania
• izolacja akustyczna od mokrych i suchych jaskrzyków

14 **STEICO install**
termoizolacja przestroni instalacyjnej
• płyta termoizolacyjna do zabudowy przestrzeni instalacyjnych

15 **STEICO internal**
termoizolacja wewnętrzna z włókien drzewnych
• otwarte dyfuzyjne płyty termoizolacyjne
• do modernizacji starszych budynków od wewnątrz

16 **STEICO roof dry**
dla dachów przemysłowych i płaskich
• termoizolacja dachów płaskich
• duża wytrzymałość na ścislenie

17 **STEICO top**
termoizolacja strychu
• możliwość bezpośredniego chodzenia po płycie
• specjalnie utwardzona powierzchnia

18 **STEICO flex 036**
sprężysta mata termoizolacyjna
• termoizolacja pustych przestrzeni w przegrodach ścian, stropów i dachów – najniższa przewodność cieplna

19 **STEICO flex 038**
sprężysta mata termoizolacyjna
• termoizolacja pustych przestrzeni w przegrodach ścian, stropów i dachów

20 **STEICO zell**
termoizolacja wdmuchiwana z włókien drzewnych
• otwarta dyfuzyjnie izolacja pustych przestrzeni
• bezpinowa, odporna na osiadanie

21 **STEICO floc**
termoizolacja wdmuchiwana z włókien celulozowych
• otwarta dyfuzyjnie izolacja pustych przestrzeni
• bezpinowa, odporna na osiadanie



PRYWATNE BEZPIECZEŃSTWO POD DOMEM LUB W JEGO POBLIŻU

Wydarzenia ostatnich miesięcy spowodowały, że wielu z nas z większą niż dotychczas uwagą przygląda się kwestii bezpieczeństwa. Któż bowiem nie chciałby zapewnić sobie i swoim bliskim miejsca, gdzie można się schronić. Na myśl naturalnie przychodzi nam właśnie... schron.



Bezpieczne pomieszczenie może znajdować się na przykład pod domem.

Obecne czasy zdecydowanie nie należą do spokojnych. Przez ostatnie lata borykaliśmy się z pandemią koronawirusa. Niedawno, bo zaledwie w lutym, aura przypominała nam, jak wiele aspektów naszego życia jest zależnych od dostaw energii i działania sieci komórkowych. Od kilku miesięcy z kolei z niepokojem obserwujemy wydarzenia u naszego wschodniego sąsiada. Trudno się dziwić, że coraz częściej wielu z nas myśli o bezpiecznym miejscu dla siebie i najbliższej rodziny.

Do schronu

W przypadku zagrożeń różnego rodzaju sensowną opcją wydaje się schron. Istnieją oczywiście obiekty tego typu dla ludności, na przykład w lub pod obiektami użyteczności publicznej. Ich lokalizacje nie są podawane do publicznej wiadomości. Jak można jednak przypuszczać, nie dla każdego mieszkańca znalazłoby się tam miejsce. Może więc warto pomyśleć o prywatnym obiekcie?

Kwestia posiadania takiego budynku lub pomieszczenia nie jest jednak ani łatwa, ani tania. W związku z tym zapewne nie każdy może sobie na to pozwolić. Jeżeli już ktoś posiada schron, to raczej się tym nie chwali.

Okazuje się, że nie jest wcale łatwo znaleźć podmioty, które oferują tego typu usługę. Jedną z firm znaleźliśmy jednak na terenie województwa pomorskiego. To podmiot z Trójmiasta, zajmujący się dużymi projektami budowlanymi, ale także budową schro-

nów. Zarówno tych prywatnych, jak i dla instytucji.

Pomyśleć już przy projekcie

Przedsięwzięcie rozpoczyna się oczywiście od planowania inwestycji. Wiadomo, że trzeba być posiadaczem własnego terenu. Czy są jakieś początkowe wymogi dotyczące działki, by móc myśleć o budowie schronu? – Takich wymogów odnośnie powierzchni nie ma. Wiadomo, że musi być to teren, którym możemy dysponować samodzielnie i pozwalający na to technicznie. Nie zbudujemy prywatnego schronu w bloku. Jeśli inwestor dysponuje odpowiednio dużym terenem, to schron może być wolno stojący na obszarze działki. Może być też usytuowany pod lub wewnątrz domu – tłumaczy Kamil Lejkowski, prezes firmy. W przypadku budowy schronu pod domem (jak i w przypadku takiej inwestycji w ogóle), dobrze jest planować budowę już na etapie projektowania naszego budynku. – Połączenie projektowania schronu z projektowaniem domu znacząco ułatwia późniejsze wykonanie – doradza pan Kamil. Z przyczyn technicznych nie da się bowiem zrobić schronu pod już istniejącym domem, jeśli na przykład nie jest on podpiwniczony.

Projekt i budowa – cztery miesiące

Podczas projektowania schronów szczególnie ważne jest zbadanie miejsca pod kątem czynników geo-

logicznych, przyrodniczych i ekonomicznych. Trzeba między innymi ocenić warunki terenowe, zapisy w dokumentach planistycznych oraz przebieg istniejących sieci podziemnych i sieci energetycznych. Następnie w kolejności są formalności związane z realizacją projektu schronu, w tym wystąpienie o stosowne pozwolenia oraz zgłoszenie odpowiedniemu organowi zamiaru realizacji ujęcia wód podziemnych. Prace projektowe nad schronem rozpoczynają się podczas etapu zdobywania pozwoleń. Równoległe z procesem załatwiania formalności powstaje projekt techniczny i kosztorys budowli. W projekcie znajduje się między innymi plan poprowadzenia wentylacji i wewnętrznych sieci, montażu filtrów oraz awaryjnego zasilania. – Etap projektowania trwa miesiąc, a realizacji trzy miesiące. Są to nasze autorskie projekty i nie udostępniamy ich. Wykonaniem zajmuje się tylko nasza firma – zaznacza prezes.

Opcje są różne

Jak tłumaczy wykonawca, oferta jest szeroka, dostosowana do potrzeb, koncepcji. – Klienci mają do wyboru od bezpiecznych pomieszczeń, typu tzw. panic room, gdzie można się zamknąć i przeczekać niebezpieczeństwo typu napad, aż po schrony złożone z kilku pomieszczeń z sypialnią i toaletą. Tam można przebywać w warunkach zbliżonych do domowych nawet kilkadziesiąt dni – tłumaczy Kamil Lejkowski. Oczywiście stosownie do potrzeb rośnie też poziom skomplikowania i użycia koniecznego sprzętu, a także koszty. W ofercie są też bezpieczne sejfy. Ważnym kryterium jest także liczba osób, którym chcemy zapewnić bezpieczne schronienie. Przyjmuje się, że dla pięciu osób to 25 metrów kwadratowych.

Jak chronią?

Bezpieczne pomieszczenie zapewni nam ochronę stosownie do stopnia ich skomplikowania i zastosowanych systemów. Te najprostsze pozwolą przeczekać bezpiecznie kilka dni używając masek gazowych i butli z tlenem. Z kolei stalowe drzwi odznaczają się najwyższymi parametrami



Schron podziemny jest przykryty ziemią.



Wizualizacja schronu podziemnego.

wodoszczelności, ogniotrwałości i są odporne na nadciśnienie od 1 MPa wzwyż. Ściany zewnętrzne schronu domowego w wykopie są wykonane z wodoszczelnego, wysokowartościowego żelbetu o grubości co najmniej 40 centymetrów. Grubość stropu jest ustalana indywidualnie, po wyborze koncepcji ochronnej. Natomiast płyta fundamentowa powstaje z żelbetu o grubości co najmniej 25 centymetrów. Cały obiekt jest pokryty co najmniej 1-metrową warstwą gruntu amortyzującą w wysokim stopniu efekty działań militarnych oraz pochłaniającą promieniowanie przenikliwe.

Prąd i ciepło

Co klient może zażyczyć sobie jako wyposażenie schronu? To między innymi tunele wejścia i wyjścia awaryjnego, urządzenia filtrowentylacyjne, właz schronowy, pancerne drzwi schronowe, automatyczne zawory przeciwwybuchowe, agregat prądotwórczy z silnikiem diesla. Ponadto akumulatory żelowe, system zasilania awaryjnego, zbiorniki na paliwo i wodę, zapasy żywności i wody. – Instalacje zasilania awaryjnego służą do ciągłego i bezawaryjnego zasilania urządzeń elektrycznych w wypadku awarii sieci energetycznej. Ponadto urządzenia wentylacyjne mogą również być zasilane ręcznie w przypadku utraty wszelkich źródeł zasilania. Zasilanie

awaryjne umożliwia działanie instalacji centralnego ogrzewania, gdy nie ma prądu w sieci energetycznej i zapobiega uszkodzeniu systemu. Najważniejsze jest zasilanie kilku kluczowych urządzeń – głównie oświetlenia i wentylacji. Urządzenia awaryjne działają w pełni automatycznie i bezobsługowo. Wznowią zasilanie z sieci, gdy pojawi się w niej prąd i naładują akumulator – zapewnia producent. Wejścia i elementy zewnętrzne schronów zostają natomiast zamaskowane gałkami, krzewami, ściółką lub małą architekturą. Wejścia do schronów mają nowoczesne systemy kontroli dostępu: szyfrowe, czytniki linii papilarnych lub skanery twarzy.

Coraz więcej pytań

Szef firmy z Trójmiasta mówi, że w ostatnim czasie faktycznie otrzymuje coraz więcej zapytań dotyczących budowy prywatnych schronów. Ci z kolei, którzy zdecydowali się na taką inwestycję, bardzo cenią sobie dyskrecję. Podobnie dyskretny jest nasz rozmówca wobec pytań o koszty zbudowania takiego obiektu. – Jest to bardzo indywidualna sprawa. Zależy od koncepcji, wielkości, zastosowanych rozwiązań. Trudno więc prosto odpowiedzieć na pytanie, że prywatny schron kosztuje konkretnie jakąś kwotę – wyjaśnia Kamil Lejkowski.

tekst sta,

grafika – materiały producenta

SALATA

UL. CMENTARNA 4
89-650 CZERSK

570-725-931
573-053-425

„Salata” Marcin Salata

Jesteśmy firmą zajmującą się montażem stolarki otworowej dla firm oraz klientów indywidualnych. Udzielamy fachowych porad oraz dostosowujemy idealne rozwiązania do potrzeb klientów.

Zapewniamy wysokiej jakości produkty oraz prawidłowo przeprowadzone czynności montażowe, które zapewnią bezpieczeństwo użytkowania i bezawaryjne działanie przez wiele lat.

Postaw na najwyższą jakość montażu z firmą SALATA!

Zapraszamy do naszego nowego lokalu w Czersku na ul. Cmentarnej 4.

OKNA

BRAMY

ROLETY
ZEWNĘTRZNE

DRZWI
ZEWNĘTRZNE
WEWNĘTRZNE

PARAPETY
ZEWNĘTRZNE
WEWNĘTRZNE

PANELE

PODŁOGOWE



CZY TO NAJBARDZIEJ EKOLOGICZNY SPOSÓB NA TERMOIZOLACJĘ?

Użycie styrobetonu – mieszanki kilku materiałów – staje się coraz popularniejsze w budownictwie mieszkaniowym i przemysłowym. Budowlańcy, którzy decydują się na takie rozwiązania, przekonują, że zalet ma mnóstwo. Sami też decydują się nie na zakup styrobetonu, a jego samodzielne wykonanie.

Ekologiczny, lekki, oszczędny... Długo można by wymieniać, kiedy wyszukujemy zalet użycia styrobetonu przy konkretnych zadaniach podczas budowy domu. Zgłaszamy się więc do **Waldemara Franke** z powiatu tucholskiego, fachowca w tym zakresie. Jak podkreśla, jego firma była jedną z pierwszych w województwie kujawsko-pomorskim, które zdecydowały się na to innowacyjne rozwiązanie, bo niewątpliwie za takie należy uznać używanie styrobetonu. Franke przyznaje, że pomysł wykorzystania mieszanki granulatu styropianowego oraz cementu pracownicy jego firmy podpatrzyli w Danii. Wówczas realizowano tam wiele przedsięwzięć w budownictwie mieszkaniowym. Waldemar Franke zainteresował się tą technologią na tyle, że sam postanowił zaopatrzyć się w aparaturę do ekologicznego recyklingu odpadów styropianowych. – Powstały przy jej użyciu granulaty jest wykorzystany do wylewek styrobetonowych. Nowoczesne budownictwo również może być ekologiczne – podkreśla fachowiec. Ale po kolei.

Wykorzystać odpad

Czym właściwie jest styrobeton? Najpierw wyjaśnienie techniczne. To połączenie granulatu styropianowego, cementu, wody oraz tzw. plastifikatora, który jest środkiem chemicznym zespalaającym wypisaną mieszaninę. – Warto wspomnieć, że

granulaty wykorzystywane w procesie wylewania styrobetonu często pochodzą z recyklingu resztek styropianowych – zwraca uwagę nasz rozmówca. Mówiąc najprościej, wykorzystywany jest odpad, który wyrzuca człowiek – chcąc nie chcąc – zanieczyszczając środowisko.

W branży budowlanej coraz częściej spotykamy się ze stwierdzeniami, że styrobeton niczym nie ustępuje tradycyjnemu styropianowi np. w procesie termoizolowania posadzek. Waldemar Franke uważa, że generalnie właściwości charakteryzujące styrobeton sprawiają, że ma przewagę nad innymi materiałami termoizolującymi.

Wyjątkowo lekki

Podstawowe zalety? Chwalone są jego właściwości termiczne. Są one korzystne z uwagi na brak mostków termicznych, czyli niechcianych luk, przez które budynek traci ciepło. Styrobeton stanowi również świetną izolację akustyczną. Co istotne, to materiał bardzo lekki. Wiele fachowców źródłem sukcesu upatruje w tym, że użycie styrobetonu idealnie sprawdza się podczas stosowania wylewek na kondygnacjach, które są wyżej umiejscowione. Ta zaleta „rośnie w siłę”, gdy mamy do czynienia np. z remontami w zakresie starego budownictwa. W takich więc przypadkach lekkość styrobetonu jest niepodważalnie korzystniejsza niż

inne, starsze technologie. Ciężar ma bowiem fundamentalne znaczenie przy stabilności danego obiektu. Za styrobetonem przemawia jego ognioodporność – nie jest to materiał łatwopalny, co pokazują konkretne wyniki testów. Jego właściwości sprawiają, że przez kilka godzin może wytrzymać temperaturę przekraczającą nawet... 1000 stopni Celsjusza. Zwolennicy używania takiego materiału zachwalają, że dzięki niemu nie dochodzi do tzw. klawiszowania płyt. Innym istotnym argumentem przemawiającym za styrobetonem może być także jego odporność na działanie gryzoni.

Tam, gdzie był styropian

Podstawowy i opisywany sposób wykorzystania styrobetonu to oczywiście termoizolowanie pod posadzką betonową. Jednak to nie wszystko. Nasz rozmówca zwraca uwagę na uniwersalność materiału. Ta sprawia, że ów materiał może być zastosowany w przypadku wielu rozwiązań dla budownictwa. Przykładowo może być to wylewka lekka dla balkonu lub tarasu. Inny sposób użycia to izolacja termiczna ścian wewnętrznych i stropodachów. Kolejny sposób wykorzystania to stworzenie typowej izolacji akustycznej. Ponadto styrobeton można użyć przy wyrównywaniu krzywizn i wykonywaniu spadków tam, gdzie zastosowanie klinów styropianowych będzie wyjątkowo kosztowne. – Takie



Przykład użycia styrobetonu podczas prac budowlanych wykonywanych przez firmę Waldemara Franke.

zastosowania nie wyczerpują wszystkich możliwości wykorzystania styrobetonu w budownictwie. Znajdzie on

zastosowanie przede wszystkim tam, gdzie wcześniej wykorzystywany był styropian lub podobne materiały termoizolacyjne – wyjaśnia Waldemar Franke.

tekst Piotr Paterski,
fot. ze zbiorów prywatnych

Styrobeton – zalety

- lekkość
- izolacja termiczna
- izolacja akustyczna
- duża wytrzymałość
- odporność na wilgoć
- odporność na ogień
- odporność na gryzonie
- odporność na pleśń, grzyby
- wykorzystanie odpadu (charakter ekologiczny materiału)
- nikt nie oddziaływanie na środowisko

Styrobeton – gdzie stosować?

Każdy rodzaj budownictwa, w którym preferowane jest wykonanie lekkich wylewek.

- budownictwo mieszkaniowe
- budownictwo usługowe
- budownictwo przemysłowe
- Polecany jest przy gruntownych remontach starych budynków.



tel. 608 259 638

NOWOŚĆ

STYROBETON

- > ZAMIAST STYROPIANU POD POSADZKĘ
- > ZERO MOSTKÓW TERMICZNYCH
- > ZERO KLAWISZOWANIA PŁYT
- > DOSKONAŁY NA WYRÓWNANIE KRZYWIZN
- > DUŃSKA TECHNOLOGIA POD OGRZEWANIE PODŁOGOWE
- > DOCIEPLENIA STROPODACHÓW - SPADKI
- > GRYZONIOODPORNY 100 % EKOLOGICZNY



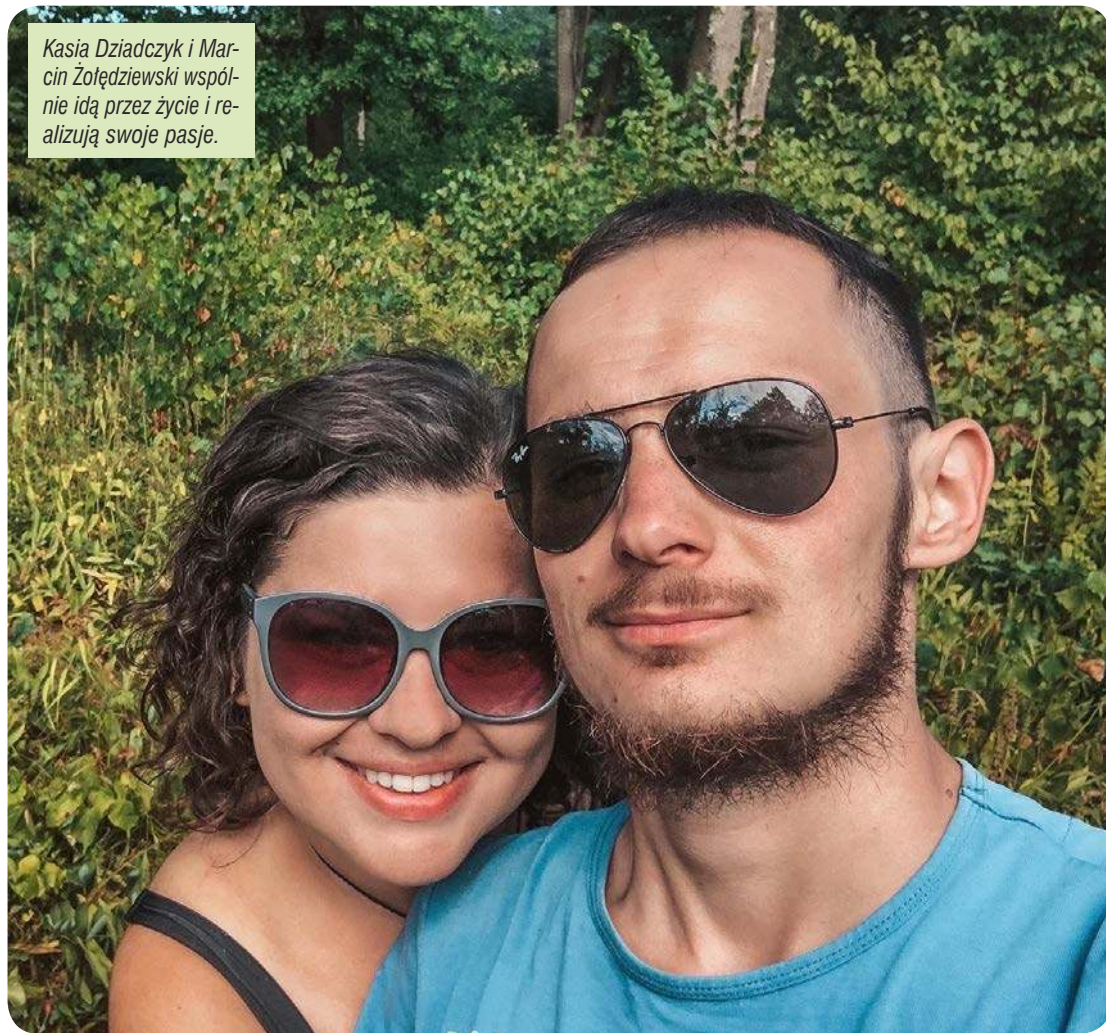
TYNKI + STYROBETON + POSADZKI = FRANKE



DREWNO, PLECIONKA I WIKLINA

Katarzyna Dziadczyk i Marcin Żołędziewski wspólnie tworzą oryginalne rzeczy, które mogą być wyszukaną ozdobą w domu. Ich zaletą jest to, że są ekologiczne, wykonane z naturalnych składników. Czy minimalistyczne ozdoby mogą być oryginalną dekoracją salonu lub kuchni? W jaki sposób dbać o takie cudenka?

Kasia Dziadczyk i Marcin Żołędziewski wspólnie idą przez życie i realizują swoje pasje.



Czas Chojnic: Jak się zaczęła Wasza przygoda z ekologią?

Katarzyna Dziadczyk: Takie podejście jest z nami właściwie od zawsze. Nie lubimy sztucznych materiałów, w szczególności plastiku. Chcemy żyć w zgodzie z naturą, staramy się nie używać jednorazówek, stosujemy naturalne środki czystości czy kosmetyki. Życie nie zawsze wygląda idealnie, ale wierzymy, że świadome podejście, stosowanie zasad less waste i zachowania proekologiczne na co dzień, to najlepsza droga do równowagi. Małe kroki mają wielką moc.

Czy ekologia jest tylko w Waszej pracy czy też w życiu prywatnym?

Jakiś czas temu zapragnęliśmy stworzyć sobie przyjazną odeskocznę od miejskiego zgiełku. Udało nam się zakupić działkę pod Chojnicami. Teren otaczają pola i przepiękne bukowe lasy. Niecałe dwa lata temu postawiliśmy tam drewnianą chatkę. Jej wnętrze wypełnione jest starociami, przedmiotami z recyklingu oraz drugiej ręki. Domek otacza półdziki ogród, w którym stawiamy na gatunki rodzime oraz bioróżnorodność. Założyliśmy łączkę kwietną, która rozsiewa się już sama, w tym roku królują czerwone maki, chabry oraz rumianki, ale na rabatkach mamy również przepiękne malwy, dziką różę, wiesiołka czy dziewannę. Co jakiś czas wykaszamy tylko strategiczne miejsca, by owady

mogły czerpać z większości naszego terenu. Stosujemy naturalne nawozy probiotyczne, zbieramy deszczówkę oraz mamy dwa kompostowniki. Robimy fenomenalny ferment z pokrzyw, zaszczipiony pożytecznymi mikroorganizmami. W planach mamy również permakulturową uprawę warzyw oraz założenie grządek podwyższonych, może uda się w przyszłym roku.

Skąd pomysł na robienie ekologicznych przedmiotów?

Nasza marka powstała z wielkiej miłości do natury. Potrzeba rozwoju duchowego oraz przebywania w świecie magicznych rytuałów poprowadziła nas tą wyjątkową drogą. Zaczynaliśmy od sprzedaży kadzideł, ale sklep zaczął się szybko rozrastać o wiele produktów, w tym naturalne dekoracje oraz rękodzieło.

Co to znaczy, że przedmioty są eko?

Większość naszych przedmiotów wykonanych jest z naturalnym materiałem, takich jak glina (w sprzedaży mamy ceramikę artystyczną wykonywaną przez zaprzyjaźnioną ceramiczkę Katarzynę Ulatowską, która również pochodzi z Chojnic, ale obecnie prowadzi pracownię w Łodzi), woski pszczeli oraz sojowy, papier czy drewno. Są to surowce odnawialne oraz podlegające szybkiemu rozkładowi. W ofercie mamy też szeroki wybór minerałów. Kamienie należy oczyszczać,

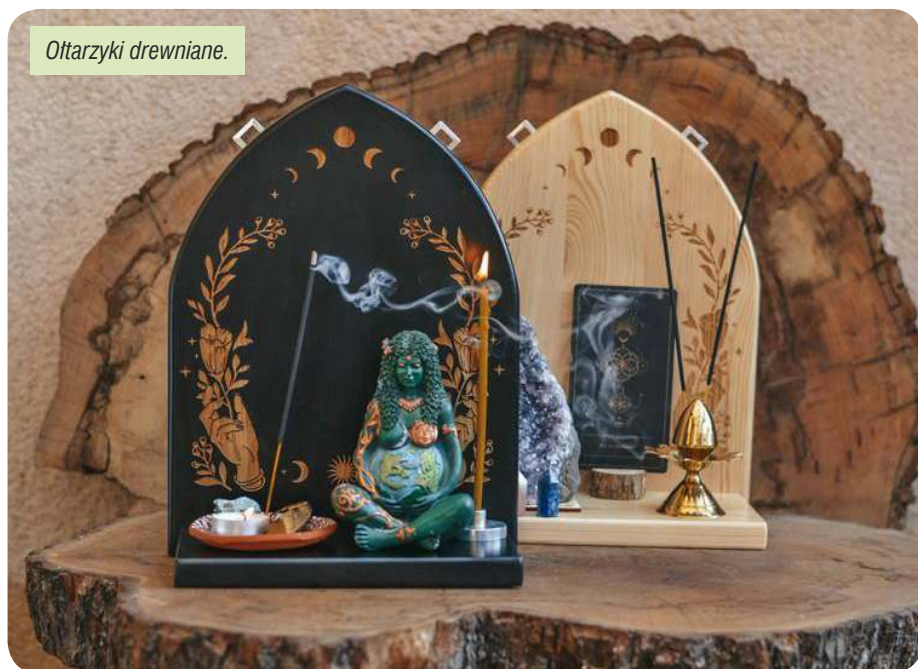
Olej Iniany do impregnacji drewna.



Dłoń – podstawka wielofunkcyjna.



Ołtarzyki drewniane.



Miseczka dębowa.





WYPIERAJĄ CHŁODNE WNETRZA

np. za pomocą wody. Według litoterapii, czyli dziedziny medycyny niekonwencjonalnej zajmującej się leczeniem kryształami, warto również wystawiać swoje skarby na działanie światła słonecznego lub księżycowego (pełnia jest najlepszym czasem do tego zabiegu), by dodatkowo je naładować.

Skąd pozyskujecie materiał? W jaki sposób je obrabiacie?

Sami pracujemy głównie na bazie półproduktów wykonywanych na nasze zlecenie przez stolarzy oraz doświadczonych rzemieślników, które są dalej przez nas obrabiane. Marcin zajmuje się wycinaniem i grawerowaniem drewna oraz sklejką przy pomocy lasera CO₂, część produktów jest przeze mnie ręcznie malowana i wykańczana. Stosujemy nietoksyczne oleje oraz farby z certyfikatami ekologicznymi.

Co macie w swojej ofercie ekologicznego?

W naszym sklepie znaleźć można szeroki wybór drewnianych dodatków, dekoracji czy mebelków.

Stawiamy na użyteczność, gdyż pragniemy, by przedmioty nie były tylko zbieraczami kurzu, ale stanowiły połączenie piękna i funkcjonalności. Przy tworzeniu kolekcji „Drewno i paprocie” kierowaliśmy się również tą zasadą. Znaleźć w niej można dębowe miseczki, drewniane kubki, tzw. kuksy, które wykonane są z jednego kawałka drewna oliwnego oraz przepiękne grube deski do krojenia. Każdy produkt posiada wygrawerowane przez Marcina paprotki. Przedmioty te powstały we współpracy z doświadczonymi rzemieślnikami, dlatego są dosyć drogie. Tańszym od litego drewna materiałem jest sklejka. Pracujemy głównie z brzoźową. Jest to również materiał naturalny, który idealnie sprawdza się do obróbki laserem. W ofercie mamy m.in. surowe podkładki pod kubki, nadające się do dalszego ozdabiania. Ceny takich przedmiotów zaczynają się już od kilku złotych.

Czy ekologiczne rzeczy można wkomponować w nowoczesne i chłodne wnętrza?

W mojej ocenie bardzo surowe, zimne wnętrza odchodzą już w zapomnienie. Najnowsze trendy zdecydowanie na to wskazują: drewno, plecionka rattanowa czy wiklina ocieplają nasze mieszkania. Myślę, że jest to bardzo widoczna zmiana, która dotyczy również innych dziedzin życia. Wszystko, co sztuczne, staje się passé. Naturalne dodatki są rewelacyjnym sposobem na wprowadzenie do wnętrza przytulności. Poza drewnem świetnie sprawdza się też ceramika artystyczna. Nasi klienci szczególnie uwielbiają gliniane dłonie, które mogą być podstawką pod kadzidełko lub miseczką na drobiazgi. Uwielbiamy takie wielofunkcyjne rozwiązania.

W swojej ofercie macie minimalistyczne przedmioty. Czy można ładnie nimi udekorować dom? Czy nie zginą np. w przestronnym salonie?

Ręcznie robiona świeca sojowa postawiona na drewnianej podstawce to wspaniała dekoracja stołu czy komody. Jeżeli chcielibyśmy stworzyć przytulną przestrzeń, to polecam nasze półeczki. Możemy tworzyć na nich kompozycje z kwiatów, kamieni czy świec. W ofercie mamy nawet domowe świeczki ołtarzyki, które można zaaranżować według własnych upodobań, np. postawić zdjęcie osoby, której już z nami nie ma, palić świece czy kadzidła.

Jaka jest przewaga Waszych wyrobów nad tymi kupionymi w sieciówce?

Każdy przedmiot tworzymy z dobrą energią i władamy w niego nasze serca. Największą przewagą jest unikatowość oraz wysoka jakość. Dbamy o najdrobniejsze detale, do ekologicznie spakowanych paczek władamy upominki i odręcznie wypisane podziękowania. Dzięki naszym klientom możemy robić to, co najbardziej kochamy. To ogromna wartość, gdy praca może stanowić mieszankę pasji i radości.

Jak należy dbać o ozdoby ekologiczne, a jak o rzeczy ekologiczne użytku?

Do konserwacji drewnianych wyrobów polecam olej lniany. Przepięknie wyciąga strukturę drewna. Jeżeli produkt ma kontakt z żywnością, np. deska do krojenia, koniecznie musi być to olej spożywczy, a nie przemysłowy. Ceramika artystyczna wypalana jest w bardzo wysokich temperaturach, dlatego można myć ją, tak jak inne naczynia. Naturalne świece palą się dużo lepiej, gdy regularnie podcinają się knot.

Czy szewc bez butów chodzi, czy też mieszkanie macie z własnymi wyrobami?

W naszym mieszkaniu na Starym Rynku mamy wiele wykonanych przez nas rzeczy. Jesteśmy teraz w trakcie remontu, który robimy samodzielnie, dlatego ciągle powstaje coś nowego. Niedawno wykonaliśmy drewnianą, ażurową maskownicę na rury. Zaprojektowałam też samodzielnie tapetę, która zdobi nasz salon. Niebawem na jednej ze ścian powstanie galeria naszych dekoracji oraz grafik współpracujących z nami artystów. Już nie możemy się doczekać.

tekst Danuta Niedzielska, fot. arch. prywat.



Marcin z kuksą z drewna oliwnego.



Łączka kwietna.



Ferment z pokrzyw to świetny nawóz probiotyczny.



Ręcznie robiona świeca sojowa z podkładką.



Drewniane obrazki we wnętrzu.



Minerały z całego świata to świetna, naturalna dekoracja wnętrza.



Sprawdzamy, jak i czym palić

EKOLOGICZNA ENERGIA Z NASZEGO DREWNA

Przede wszystkim musi być suche. Dobrze, żeby było twarde, czyli liściaste, np. dąb, buk lub brzoza. Ale spokojnie, „nasza” sosna też sobie poradzi i szybko osiągnie wysoką temperaturę. Ważne jest także, aby w piecu stosować metodę górnego zapłonu. W naszym poradniku szukamy plusów drewna jako źródła energii.



Najlepsze drewno do palenia to drewno suche, którego wilgotność nie przekracza 20%. Należy je sezonować przez minimum rok. Gatunki takie jak dąb czy buk najlepiej dwa lata – tłumaczy inżynier nadzoru w Nadleśnictwie Zamrzenica Michał Wojcieszekiewicz.

W jaki sposób ogrzewać nasze domy? To temat, który w ostatnim czasie stał się niezwykle popularny. Ogromne wzrosty cen węgla i gazu, niezwykle boom na kosztowne pompy ciepła i panele fotowoltaiczne. O tym wszystkim dużo mówi się na co dzień. A co z drewnem? Choć jego ceny też wzrosły (jak wszystkich produktów przy szalejącej inflacji), to w Borach Tucholskich cały czas mamy go pod dostatkiem. Postanowiliśmy sprawdzić, jak palić i które drewno wybrać, żeby było ekologicznie i ekonomicznie.

Jak twierdzi **Krzysztof Woźniak** z Polskiego Forum Klimatycznego, krajowi naukowcy i ekolodzy, idąc za polityką grzewczą stosowaną na zachodzie Europy, chcą przeformować pewne zmiany w ustawodawstwie dotyczącym systemów ogrzewania.

– Za doskonały przykład przytaczają Wiedeń, uznawany za jedno z najlepszych miast do życia w Europie. W stolicy Austrii wprowadzono zakaz instalacji urządzeń grzewczych na gaz ziemny, podczas gdy istnieją dopłaty na te do palenia biomasy [drewno również uznawane jest za rodzaj biomasy – red.]. Odnawialne źródła energii nie zwiększają ilości CO₂ w powietrzu i nie wpływają negatywnie na klimat. W tym mieście nie odnotowuje się smogu. Przypuszczamy, że za kilka lat znów w naszym kraju będzie moda na OZE, a za trend na ogrzewanie gazem słono zapłacimy – podaje Krzysztof Woźniak w kampanii społecznej „Drewno Pozytywna Energia”.

„Najstarsze paliwo świata”

W komunikacie można przeczytać również, że na opał trafia wiele drewna pozyskiwanego nie prosto z lasów, a z przemysłu obróbki drewna. Gorszej jakości drewno, zdeformowane formy drewna czy niektóre gatunki roślin stanowiąc mają cenne źródło energii. Na zrównoważone ogrzewanie zwraca uwagę wspomniana kampania. Jej twórcy za cel stawiają sobie edukację w zakresie ekologicznego spalania biomasy drzewnej, zgodnej z polityką klimatyczną Unii Europejskiej.

– Drewno spala się neutralnie pod względem CO₂. Problem stanowią pyłki, ale są one generowane przez przestarzałe systemy grzewcze, które nie spełniają już wymagań nowoczesnej technologii ogrzewania drewnem. Zachęcamy do ich wymiany, ale również edukujemy w zakresie ogrzewania biomasą. Nowe urządzenia są niskoemisyjne, wydajne systemy zużywają mniej paliwa. Naszym celem jest, by każde gospodarstwo domowe w Polsce w efektywny sposób wykorzystywało biomasę, zapewniając sobie przy tym stabilność i bezpieczeństwo. Drewno to najstarsze i najbardziej ekologiczne paliwo świata, jednak tak jak diament, wymaga odpowiedniej obróbki – uważa **Dariusz Marciniak**, jeden z pomysłodawców kampanii „Drewno Pozytywna Energia”.

Podstawa to... czekanie. Rok, czasami dwa lata

O drewnie rozmawiamy z człowiekiem, który obcuje z nim na co dzień, czyli leśnikiem – inżynierem nadzoru w Nadleśnictwie Zamrzenica **Michałem Wojcieszekiewiczem**. Jak wskazuje, drewno to fascynujący surowiec, bez którego nie wyobrażamy sobie życia. Nawet wtedy, jeśli nie zdajemy sobie z tego sprawy. Ma już ponad 30 tysięcy zastosowań. W jaki sposób zatem przygotować surowiec, aby jego spalanie było czyste i bezpieczne dla środowiska? Wydaje się, że niezwykle ważne w tej kwestii jest sezonowanie drewna.

– Pozyskiwanie drewna wiąże się z ingerencją w przyrodę. Dlatego powinniśmy dołożyć wszelkich starań, aby wykorzystać je jak najlepiej. Bez względu na to, czy chodzi o drewno konstrukcyjne czy opałowe. Najlepsze drewno do palenia to drewno suche, którego wilgotność nie przekracza 20%. Żeby uzyskać taki efekt, powinno być ułożone w zaduszonym i przewiewnym miejscu przez minimum rok. Gatunki takie jak dąb czy buk najlepiej sezonować dwa lata. Mówi się, że drewno ogrzewa kilka razy: trzeba je przywieźć, pociąć, porządkować i poukładać, a potem jeszcze zanieść do pieca – mówi z uśmiechem Michał Wojcieszekiewicz.

Pamiętajmy, że najlepszym czasem na zakup drewna jest koniec zimy/ początek wiosny. W sezonie zimowym soki nie krążą w drzewach, dzięki temu łatwiej jest je wysuszyć latem. Jakie gatunki wybierać, kiedy planujemy opałać nasz dom drewnem? Wiadomo, że najpopularniejsze na naszym terenie są sosny.

– Jeżeli zamierzamy korzystać z drewna do ogrzania domu zimą, najlepiej sprawdzi się to twarde, liściaste. Dostępne w naszym regionie są dąb i buk, rzadziej grab. Całkiem nieźle radzą sobie także brzoza i olcha. Rzeczywiście najbardziej popularna w Borach Tucholskich pozostaje sosna. Gdy chcemy szybko uzyskać odpowiednią temperaturę pieca, sosna będzie idealna. Zwłaszcza w okresie letnim, kiedy zależy nam tylko na podgrzaniu wody. Pamiętajmy, wybór drewna opałowego jest uzależniony w dużej mierze od tego, jakie gatunki dostępne są w okolicy. Nie ma sensu przywozić go z daleka. No i oczywiście najważniejszą zasadą jest odpowiednie wysuszenie surowca – tłumaczy leśnik.

Najlepiej palić szybko z wysoką temperaturą. Może czas na bufor ciepła?

Gdzie w takim razie najlepiej kupować drewno? Czy dostępne są „gotowe”, połupane szczapki, czy raczej dłuższe kawałki do pocięcia? Wojcieszekiewicz wskazuje, że drewno najlepiej kupować w pobliskim nadleśnictwie. Co prawda dostępność jest uzależniona od harmonogramu prac gospodarczych, ale mimo tego pozostaje to najlepszym rozwiązaniem.

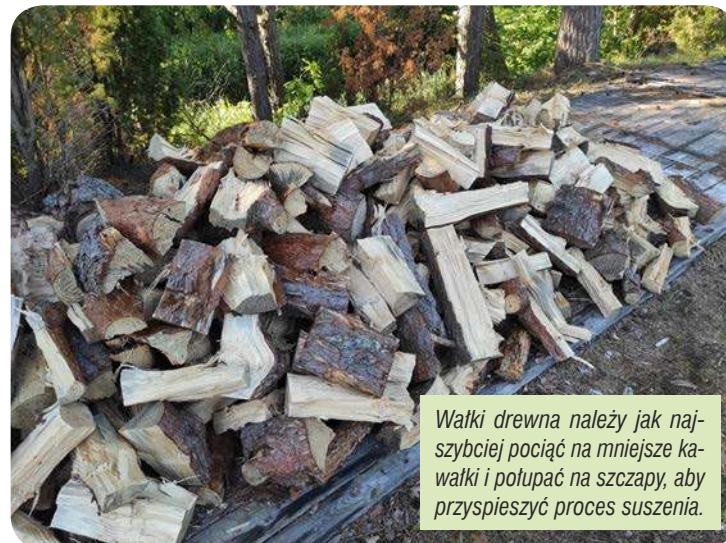
– Kupując drewno bezpośrednio od Lasów Państwowych, mamy pewność, że pochodzi z legalnego źródła, a jego cena jest przystępna. Nadleśnictwa oferują drewno w postaci wałków, które będziemy musieli odebrać z lasu we własnym zakresie. Proszę się jednak nie martwić. Leśnicy wskażą miejsce, w którym zakupione drewno się znajduje. Wszystkie niezbędne informacje dotyczące cen i warunków sprzedaży można bardzo łatwo znaleźć na stronach internetowych poszczególnych nad-



Nadleśnictwa sprzedają drewno w wałkach, które są ułożone w stosy.



Gotowe stosy połupanego drewna nie muszą być dokładnie osłonięte od deszczu. Wystarczy nakryć je od góry. Bardzo ważne jest natomiast, aby drewno ustawić w przewiewnym miejscu.



Wałki drewna należy jak najszybciej pociąć na mniejsze kawałki i połupać na szczapki, aby przyspieszyć proces suszenia.

leśnictw – dodaje Michał Wojcieszekiewicz.

Jeśli chodzi o spalanie drewna, to już sama metoda rozpalania w piecu ma bardzo duże znaczenie. Rozpalając od góry, a nie od dołu, ograniczamy ilość powstającego dymu. Optymalna temperatura spalania może być uzależniona od konstrukcji samego pieca. Jednak jak wskazują specjaliści, co do zasady najlepiej spalać drewno ostro, ze swobodnym dopływem powietrza. Daje to dużo ciepła w krótkim czasie, a spalanie jest czyste – trzeba jednak stosunkowo często być w kotłowni. Cały czas popularne jest tzw. kiszenie drewna z niedoborem powietrza, które wydłuża co prawda nieco czas spalania, ale sumarycznie da mniej ciepła i pojawiają się problemy: dym, smoła i kondensat. Te doprowadzą z kolei do powolnego niszczenia komina i kotła.

Dlatego warto pomyśleć o dodatkowej inwestycji, która może się

szybko zwrócić. Jednym z lepszych sposobów efektywnego spalania drewna, bez zamieniania domu w saunę, jest zastosowanie bufora ciepła. Pozwoli on spalić drewno szybko i czysto, a wyprodukowany nadmiar ciepła spożytkować później. Bufor najprościej porównać do ogromnego termosu. „Wlewamy” do niego nagrzaną spalaniem drewnem wodę i wykorzystujemy ją przez kolejne godziny (nawet przez dobę, do kolejnego rozpalenia w piecu).

– Drewno to surowiec całkowicie odnawialny. Przy zachowaniu podstawowych zasad użytkowania jest jednym z najbardziej ekologicznych źródeł energii. Poza tym w obecnej sytuacji drewno stało się jednym z najtańszych rozwiązań na rynku – podsumowuje inżynier nadzoru Michał Wojcieszekiewicz.

**tekst Kamil Tajl,
fot. Kamil Tajl,
nadesłane**

Pectus i inni porwali publiczność

Po dwuletniej przerwie, spowodowanej pandemią koronawirusa, w Chojnicach odbyło się święto miasta. Plejada gwiazd przyciągnęła do miejskiego zieleńca tłumy. Zagrali między innymi Kobranocka i Pectus.

Pectus. Dwaj z czterech braci Szczepaników – Tomasz i Mateusz.



Publiczność żywo reago-
wała na znane kawałki.



Leszek Nowak, wokali-
sta grupy Sztymny Pal
Azji, odpowiedział na
wołanie publiczności.

Miniony weekend upłynął pod znakiem Dni Chojnic. W ciągu dnia mieszkańcy mogli skorzystać z atrakcji w centrum miasta, gdzie odbywał się Jarmark Świętojański. Część artystyczna, koncertowa zagościła natomiast w parku Tysiąclecia. Scena została roztawiona w pobliżu górki. W piątkowy wieczór wystąpili na niej Chłopcy z Placu Broni, Sztymny Pal Azji i Kobranocka. Rockowe brzmienia wypełniły zieleńiec i niosły się daleko na osiedla. Dla wielu była to sentymentalna podróż w czasie.

W sobotę publiczność bawili z kolei Jarosław Janiszewski, lider zespołu Czarno-Czarni, a po nim grupa Pectus. Bracia Szczepanikowie zdobyli serca chojnickiej publiczności już na wejściu, a z każdym kolejnym kawałkiem było jeszcze lepiej. Pectus zagrał m.in.: „Barcelonę”, „Najlepiej być w podróży”, „Bella Ciao” czy „Nie pytaj o Polskę” Republiki.

Frekwencja dopisała na wszystkich wydarzeniach. Niezmiennie organizatorami Dni Chojnic byli: Promocja Regionu Chojnickiego, Chojnickie Centrum Kultury i miasto Chojnice.

tekst i fot. Agata Wiśniewska



Niezawodna Ko-
branocka.



Ewa Rudnik, Elżbieta Mikołajczyk i Małgorzata Żywicka pomagały Stowarzyszeniu Inwalidów w Korsuniu sprzedając gofry.



Jarosław Kisiński ze Sztymnego Pala Azji.



Dniom Chojnic towarzyszył spo-
ry upał. Mimo to mieszkańcy
i goście bardzo chętnie korzy-
stali z przygotowanych atrakcji.



Chłopcy z Placu Broni za-
grali w piątek jako pierwsi.



Miejsca na górcie cieszyły się sporym powodzeniem.



Koncertom przy-
słuchiwały się ca-
łe rodziny.



Roman Belzerow-
ski wystawił swoją
kolekcję bagnetów.
Pomagał mu Kaje-
tan Ratajczak.

Cennik ogłoszeń drobnych ważny od 1.01.2013 r.

Ceny ogłoszeń drobnych: zwykle: do 20 słów – 8 zł, do 30 słów – 16 zł, do 40 słów – 24 zł; pogrubione: do 20 słów – 16 zł, do 30 słów – 32 zł, do 40 słów – 48 zł. **Ogłoszenia „wiadomość w redakcji”:** cena ogłoszenia + 6 zł

Użycie na początku ogłoszenia znaku, litery, przedrostka lub słowa niezwiązanego merytorycznie z ogłoszeniem i mającego na celu zmianę alfabetycznej pozycji ogłoszenia w danej rubryce skutkuje **potrojeniem** ceny ogłoszenia. Ostateczną decyzję, czy takie użycie ma miejsce, podejmuje redakcja.

Osoba, która składa zlecenie na reklamę lub ogłoszenie drobne w „Tygodniku Tucholskim” lub „Czasie Chojnic” zobowiązuje się do przestrzegania „Regulaminu przyjmowania reklam i ogłoszeń w „Tygodniku Tucholskim” i „Czasie Chojnic”. Treść regulaminu dostępna w redakcji.

Cennik na ogłoszenia drobne może nie uwzględniać promocji trwających okresowo w poszczególnych tygodniach.

Praca**Dam pracę**

- Lakiernik przemysłowy, przygotowanie elementów, malowanie, stała praca w Cekcynie, tel. 501-121-800
- Poszukuję brukarza, praca od zaraz, mile widziane prawo jazdy kat. B, 880-693-181
- Poszukuję pracownika do prac ogólnobudowlanych, mile widziane doświadczenie, mobilność, tel. 509-227-314
- Praca od zaraz. Zajazd u Marcela, Bysław zatrudni na stanowisku: kucharz, kelner, pomoc kuchenna. Za interesowanych zapraszamy do kontaktu, 664-124-867
- Pracownika budowlanego zatrudnię, Tuchola, tel. 604-612-437
- Zatrudnię kierowcę kat. B, C+E, wynagrodzenie brutto 6500 zł do 9000 zł, pełen pakiet opłat, tel. 538-816-501
- Zatrudnię kierowcę kat. C+E, 606-768-093
- Zatrudnię kucharza do pracy w restauracji w Chojnicach. Oferuję umowę o pracę, wynagrodzenie od 20 zł netto/godz., szkolenia. Szczegóły 508-857-148

- Zatrudnię mechanika pojazdów samochodowych, Tuchola, tel. 501-354-347
- Zatrudnię osobę do sprzątania pomieszczeń, Tuchola, tel. (52) 559-20-42
- Zatrudnię pracownika magazynowego, Tuchola, tel. (52) 559-20-42
- Zatrudnię sprzedawcę w Centrum Ogrodniczym, Tuchola, tel. (52) 559-20-42
- Zatrudnimy do sprzątania domków turystycznych: Piła koło Gostycyna, Wysoka, gm. Cekcyn, Bralewnica, gm. Kęsowo, Ostrowite, gm. Lniano, 792-485-189

Szukam pracy

- Oferuję usługi cięcia, rąbania i układania drewna. Koszenie trawników oraz ogólne sprzątanie posesji, np. po budowie, zapraszam do kontaktu, 783-617-260

Nieruchomości Lokale**Sprzedam**

- Dom 115 m², działka 1900 m², Konarzyny, 726-858-022

- Dom letniskowy 2-piętrowy w Charzykowych, murowany, z balkonami, 7 pokoi, widok na jezioro, tel. (52) 395-18-17
- Dom wolnostojący, 48 m², z miejscem parkingowym w Tucholi, sprzedam lub zamienię na okolice Cekcyna, tel. 661-534-060
- Działka 600 m², w centrum wsi Żalno, gmina Kęsowo, 0048 575-675-079

Kupię

- Działkę ogródkową ROD na terenie Chojnic, z domkiem lub bez, 533-978-370
- Mieszkanie, garaż za gotówkę w Chojnicach (okolicy), Tucholi lub Człuchowie, 889-949-658
- Ziemię rolną kupię, może być z budynkami, powiat tucholski, tel. 888-047-905

Oddam w najem

- Lokal w centrum Tucholi na usługi medyczne lub kosmetyczne, tel. 503-930-711
- Mieszkanie 2-pokojowe w centrum, II piętro oraz kawalerka i mieszkanie 2-pokojowe, aneks kuchenny, łazienka, przedpokój, Chojnice, 513-018-798

Ogłoszenia drobne do bieżącego numeru przyjmujemy **do wtorku do godziny 16.00**. Można też je dostarczyć do jednego z naszych punktów przyjmowania ogłoszeń drobnych. Termin przyjmowania ogłoszeń do bieżącego numeru w poszczególnych punktach (poza redakcjami gazet) może się różnić (zwykle ogłoszenie trzeba dostarczyć do wtorku do godziny 12.00).

Redakcja zastrzega sobie możliwość odmowy przyjęcia ogłoszenia bez podania przyczyny.

Punkty przyjmowania ogłoszeń drobnych:

Powiat chojnicki – Chojnice: Redakcja „Czasu Chojnic”, ul. Kręta 4; **Brusy:** Krysztyna Chabowska, ul. Młyńska 13.

Powiat tucholski – Tuchola: Redakcja „Tygodnika Tucholskiego”, ul. Karasiewicza 3; **Gostycyn:** GS „SCh” sklep nr 7, Carrefour Express, ul. Bydgoska 17; **Śliwice:** sklep wielobranżowy „Sabina”, ul. Dworcowa 4; **Bysław:** sklep p. Krzyżewskiego, ul. Główna 61; **Kęsowo:** sklep „Farmer”, ul. Główna 17; **Żalno:** sklep „Farmer”, ul. Starowiejska 8; **Legbąd:** sklep p. Wolińskiego, ul. ks. Chudzińskiego 5a.

Ogłoszenia przyjmujemy także przez SMS-a. Należy wysłać SMS-a pod numer **79567** o treści **anons** i **podać po spacji treść ogłoszenia**. Prefiks **anons** jest obowiązkowy i wlicza się w długość SMS-a. Jeden SMS to **maksymalnie 160 znaków**. Ogłoszenie ukaże się jednorazowo w „Czasie Chojnic” i „Tygodniku Tucholskim”. Opłata **9 zł + VAT (11,07 zł)**.

Kupno

- Banknoty, monety, żetony, pocztówki itp. Kupię lub wymienię, wycena gratis, tel. 660-665-965
- Maciory, knury kupię, odbiór z gospodarstwa, waga, tel. 888-302-750
- Prasę kosztującą sipma Z224/1, famarol, claas, welger, john deere, prasę rolującą metal-fach, claas rollant 42, 44, 46, 62, 66, 250, arobale, welger, krone, john deere, carra-ro, morra, vicon, deutz-fahr, greenland. Kombajn anna, bolko, volvo, półzawieszany do ciągnika Z-020, 535-057-230
- Skupujemy bydło: byk do 14,50 zł/kg, jałówka do 13,00 zł/kg, krowa do 11,00 zł/kg, (52) 332-30-88, 606-167-635
- Traktor C340, C355, C360, T25 lub inne, 667-147-460

Różne

- Biuro Matrymonialno-Partnerskie Serduszka Dwa, fotooferty osób od 24 do 80 lat, zapraszamy. Biuro czynne 10.00-18.00. tel. 883-783-782
- Biuro Tłumaczeń – wszystkie języki europejskie + inne (44), Sępólno Kraj., Nowy Rynek 8 (8-16.30), (52) 388-37-38, 602-739-670, grametwm@wp.pl
- Zwrot podatku + zasiłki: Austria, Anglia, Belgia, Dania, Irlandia, Holandia, Niemcy. Sępólno Kraj., Nowy Rynek 8, 602-739-670, grametwm@wp.pl

Usługi

- Abc Adaptacja, aranżacja, budowlano-remontowe usługi, dekarstwo, docieplanie, elewacje, gładzie, poddasza, podwieszane sufity, ścianki działowe, ploty, papa termozgrzewalna, od A-Z, 576-825-339

Reklama

Zadbaj o swoją fotowoltaikę. Zamów najlepszy serwis pod słońcem!

Podobnie jak Twoje auto, instalacja fotowoltaiczna wymaga ciągłego serwisu i okresowych przeglądów. Kiedy nie działa z pełną mocą, po prostu tracisz pieniądze. Nie warto.

Wiesz, że może zdarzyć się tak, że Twoja instalacja fotowoltaiczna nie funkcjonuje na 100 procent swojej mocy, a Ty o tym nie masz pojęcia? To bardzo prawdopodobne.

**Zamów serwis**

Dlatego też tak ważne są regularne przeglądy instalacji i jej monitoring. Szybka reakcja w razie problemów oraz profesjonalny serwis, który rozwiąże Twoje problemy i naprawi usterki.

Przecież każdy dzień, kiedy panele nie produkują energii z pełną mocą, to dla ich właściciela strata pieniędzy. To Ci się po prostu nie opłaca. Szczególnie teraz, przy tak dużych kosztach związanych z opłatami do zakładów energetycznych.

Nasze doświadczenie

W SPR Polska mamy kilka ekip serwisowych, które są do Twojej dyspozycji. Instalacjami fotowoltaicznym zajmujemy się już ponad 18 lat i, jak mało kto, znamy się na tym bardzo dobrze. Wiemy, jak testować sprawne działanie paneli i jak je serwisować. Podpowiemy także, jak monitorować ich pracę.

Zapraszamy do kontaktu.



*Twój partner
w energii
odnawialnej*



Czersk, ul. Dworcowa 19



+48 731 954 610

+48 791 801 301



kontakt@spr-polska.eu



spr-polska.eu

Zielona Huta powitała lato z przytupem

17 czerwca w Zielonej Hucie odbył się Piknik Rodzinny i zabawa taneczna pod hasłem „Powitanie lata z przytupem”.



Malowanie twarzy to niemal obowiązkowy punkt dla organizujących wydarzenia dla dzieci.

Bogaty program tegorocznego festynu oraz wspomnienie ubiegłorocznej imprezy sprawiło, że na placu naprzeciwko świetlicy w Zielonej Hucie pojawiło się naprawdę dużo ludzi. Na najmłodszych czekały animatorki, które przeprowadziły szereg gier i zabaw, a także druhowie z OSP w Konarzynie ze specjalnym pokazem. Do dyspozycji najmłodszych były również dmuchań-

ce i kącik gastronomiczny. Dzieci mogły także założyć alkohol albo przejechać się na koniu. Dużo śmiechu przyniosły konkurencje, w których najmłodsi rywalizowali z dorosłymi. Po pikniku można było natomiast pochwalić się swoimi umiejętnościami tanecznymi. Do tańca przygrywał zespół Impuls.

oprac. aw, fot. nadesłane



Dzieci nie miały czasu, aby się nudzić choć przez chwilę. Czekają na nie mnóstwo atrakcji.



Zabawa była na całego, tak jak i rywalizacja.



Animatorki zadbały o różnicowany program dla najmłodszych.

Sielska miejscowość? Tak, ale dla przyjezdnych

Podczas czerwcowej sesji rady gminy przedstawiono ocenę stanu porządku i bezpieczeństwa na terenie gminy Konarzyny. – Konarzyny to jest taka sielska miejscowość – oceniła Anna Kos, zastępczyni komendanta KPP w Chojnicach. Wójt miał inne spojrzenie na tę kwestię.



Anna Kos, zastępczyni komendanta powiatowego w Chojnicach i dzielnicowy Waldemar Goliński.

Statystyki dotyczące najbardziej istotnych kategorii przestępstw z roku ubiegłego zestawiono z tymi z 2020 roku. – Ta gmina jest bardzo urokliwa. Cisza i spokój mają odzwierciedlenie w zdarzeniach – swoimi spostrzeżeniami z radnymi podzieliła się Anna Kos, zastępczyni komendanta Komendy Powiatowej Policji w Chojnicach. Jeśli chodzi o kradzieże mienia, w roku 2021 były 3 takie zdarzenia, rok wcześniej – 5. Kradzieże z włamaniem odnotowano odpowiednio 2 i 5, oszustw 2 (2021) i 1.

Nie tracić czujności

Jak zauważyła zastępczyni komendanta, znikoma ilość przestępstw nie powinna uśpić czujności mieszkańców. Apelowwała więc, by uświadamiać w tej kwestii najbardziej narażonych na działanie oszustów, czyli seniorów. – Jeśli chodzi o seniorów, nadal funkcjonują tzw. oszustwa na policjanta, na wnuczka. Żeby ratować swoich wnuczków, a o tym są przekonani, potrafią wydać od kilku do kilkudziesięciu tysięcy złotych. Ani prokurator, ani sędzia, ani policjant nigdy nie



Dawny posterunek Policji w Konarzynie.

przyjedzie, nie zadzwoni i nie poprosi, aby ktoś przelał pieniądze w związku z korzystniejszym załatwieniem sprawy – mówiła policjantka.

Porachunków niewiele

W statystykach gminy Konarzyny praktycznie nie istnieją przestępstwa narkotykowe. W przeciągu ostatnich dwóch lat odnotowano po jednym przypadku „posiadania” substancji narkotycznych. W roku 2021 było 31 kolizji drogowych, rok wcześniej 21. – Kierowanie w stanie nietrzeźwości w roku 2021 trzy przypadki, 2020

jeden. Wypadków drogowych w 2020 roku było sześć, w roku 2021 jeden – informowała policjantka. W roku 2021 funkcjonariusze podejmowali 23 inne interwencje, w 2020 – 48. – Niewiele mają też państwo zdarzeń, jeśli chodzi o takie sąsiedzkie czy rodzinne porachunki. W naszej statystyce w 2020 roku było dwadzieścia interwencji domowych. W 2021 tylko dziesięć. Zakłócanie porządku publicznego odpowiednio trzy i siedem. Pożary po dwa w 2020 i 2021 roku – dodała Anna Kos. Policjanci interweniowali także w związku

z nieprzebraniem obowiązku zakrywania ust i nosa. W każdym roku po 16 razy. – Mieszkają państwo w bardzo spokojnej i nienastawiającej policji pracy gminie – stwierdziła zastępczyni komendanta.

Marzeniem komisariat

Nieco inne spojrzenie na ten rzekomy spokój miał wójt. – Jako spokojną gminę odbierają nas ci, którzy mieszkają poza nią, bo jesteście bardzo rzadko i widzicie spokojny ruch, spokojnych i sympatycznych ludzi. A po naszych ulicach, szczególnie w sobotę i niedzielę, śmigają bardzo szybko i głośno, samochody i motocykle. W związku z tym, że tutaj nie ma komisariatu, nikt nie woła was do pomocy, bo wiadomo, że zanim tutaj dotrzecie, auto już dawno odjedzie i jest już po fakcie – zauważył Jacek Warsiński. – Bardzo bym sobie życzył, aby tutaj był komisariat. Mamy nawet na to miejsce – dodał wójt. Chodzi o działkę, na której mieści się stary posterunek policji. Budynek jest przeznaczony do rozbioru. – Mamy zamiar tam pobrać obiekt, w którym będzie GOPS, żłobek (niekoniecznie publiczny) i mógłby też być komisariat – przyznał już w rozmowie z nami wójt. Zastępczyni komendanta obecnym na posiedzeniu radziła korzystać z Krajowej Mapy Zagrożeń Bezpieczeństwa. Policjanci są zobligowani do zweryfikowania zgłoszeń.

tekst i fot. Agata Wiśniewska

• ROZMOWA „CZASU CHOJNIC”

Przypominają twórczość Brzechwy na różne sposoby

W piątek wieczorem w charzykowskim amfiteatrze odbędzie się koncert „Kleksy” i plenerowy pokaz filmu „Akademia Pana Kleksa”. Na oba wydarzenia zaprasza Gminny Ośrodek Kultury, który realizuje projekt w oparciu o twórczość Jana Brzechwy. Szerzej o projekcie opowiada Lucyna Buclaw, jego koordynatorka.



Spotkanie z Mariuszem Urbanikiem spotkało się z bardzo pozytywnym odbiorem.

„Czas Chojnic”: Na czym dokładnie polega projekt pn. „Znacie? To posłuchajcie!”? Do jakich odbiorców jest skierowany?

Lucyna Buclaw: Projekt polega na promowaniu czytelnictwa w gminie Chojnice wśród dzieci oraz ich rodziców i opiekunów. Na jego realizację udało się pozyskać dofinansowanie Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego, ze środków pochodzących z Funduszu Promocji Kultury. Opracowując go, zastanawiałam się, czy jest pisarz, którego twórczość mogłaby znać zarówno dorośli, jak i dzieci. Po krótkich „badaniach” padło na Jana Brzechwę. Okazuje się, że jego utwory są niezmiennie atrakcyjne dla kolejnych pokoleń Polaków. Pomimo iż skierowane są do najmłodszych czytelników, stanowią kanon literacki, a ich znajomość może być uważana za element tożsamości narodowej Polaków. W trakcie moich „badań” wyszło, że najbardziej znane są te wydawnictwa wierszy Brzechwy, które ilustrował Jan Marcin Szancer. Postacie wykreowane przez tego autora, np. Lis Witalis, Ambroży Kleks, Alojzy Bąbel, istnieją w naszej świadomości na równi z tekstami Jana Brzechwy. Dlatego projekt zawiera też działania mówiące o ilustracji i ilustratorach – w tym o Janie Marcinie Szancerze. Przypomnienie jego twór-

czości jest też odniesieniem do 120 rocznicy urodzin słynnego polskiego ilustratora, którą obchodzimy w 2022 roku. Projekt zakłada szereg działań edukacyjnych (spotkania z autorami, warsztaty, lekcje biblioteczne) połączonych z działaniami rozrywkowymi (pokazy filmowe, bal przebierańców). W działaniach wykorzystujemy różne formy przekazu i nowoczesne technologie, a w ich realizację angażują się też uczestnicy projektu.

Główny cel projektu już poznaliśmy – promowanie czytelnictwa wśród mieszkańców gminy Chojnice. Ale są i inne?

Tak, jest też kilka mniejszych, które chcielibyśmy osiągnąć, realizując ten projekt. Jednym z nich jest na przykład rozbudzenie w rodzicach i opiekunach dzieci z gminy Chojnice potrzeby czytania i włączenie ich w aktywne oraz systematyczne czytanie dzieciom. Ważne jest też dla nas włączenie mieszkańców w działalność Gminnej Biblioteki Publicznej w Charzykowach. Myślę, że do osiągnięcia tych dwóch celów udało nam się już trochę zbliżyć. W trakcie dotychczasowych działań realizowaliśmy warsztaty czytania performatywnego z Grzegorzem Szlangą. Uczestnicy tych warsztatów początkowo bardzo sceptycznie podchodzili do czytania przed szerszą publicznością. Po ich zakończeniu

natomiast nagraliśmy krótkie filmiki, w których przepięknie interpretują wiersze Jana Brzechwy. Filmiki te opublikowaliśmy na naszej stronie internetowej w ramach obchodów Ogólnopolskiego Tygodnia Czytania Dzieciom. Ze statystyk wynika, że są bardzo chętnie odtwarzane, a część z osób występujących w nich deklaruje chęć kolejnych wspólnych działań. Jest już więc jakiś sukces! Myślę jednak, że duża część tego sukcesu to zasługa Grzegorza Szlangi i jego profesjonalnego podejścia – zarówno do uczestników, jak i wykonywanego zadania.

Które z wydarzeń już udało się zrealizować?

Zrealizowaliśmy już większość spotkań z autorami. Dorośli i młodzież mogli spotkać się z Mariuszem Urbanikiem – autorem wielu biografii m.in. Juliana Tuwima, Leopolda Tyrmanda, Stefana Kisielewskiego, Jerzego Waldorffa, Władysława Broniewskiego i oczywiście Jana Brzechwy. I właśnie o tym ostatnim Mariusz Urbanek opowiedział podczas spotkań w Ogorzelinach i Charzykowach. Muszę przyznać, że na równi z innymi byłam zaskoczona i zachwycona opowieściami oraz anegdotami o życiu i twórczości autora słynnej „Akademii Pana Kleksa”. Odbłyły się też warsztaty z ilustratorem – Arturem Nowickim – o tych spotkaniach pisali Państwo na łamach „Czasu Chojnic”. Było też spotkanie z Wojciechem Cesarzem, autorem książki „Pamiętniki grzeczного psa”. Dzieci uczestniczące w tym wydarzeniu miały okazję poznać tajniki psiej psychiki, dowiedzieć się, w jaki sposób pies postrzega świat i co może sobie o nas myśleć. Wielką atrakcją tego spotkania było zaproszenie dogoterapeuty wraz z psami pracującymi. Myślę, że goście tych zajęć śmiało mogą powiedzieć, cytując Brzechwę, że wiedzą już „Jak rozmawiać trzeba z psem”. Odbłyły się też, jak wspomniałam wcześniej, warsztaty z czytania performatywnego, których efektem są nagrania publikowane na naszej stronie.

Z jakim odzewem spotkał się projekt?

Dotychczas mamy same dobre doświadczenia. Początkowo trudno nam było zachęcić dorosłych do uczestniczenia w działaniach, ale kiedy przyszli, to później już byli zadowoleni, że dali się namówić np. na udział w spotkaniu autorskim. W Charzykowach nasze panie bibliotekarki mają już nawiązane dobre relacje z członkiniami Dyskusyjnego Klubu Książki, które chętnie biorą udział w działaniach związanych z czytaniem. Podobnie młodzi czytelnicy – im podobały się



7 lipca GOK zaprasza młodych czytelników na kolejne spotkanie z pieskami.

zwłaszcza zajęcia z pieskami, chociaż warsztaty z ilustratorem też dały dzieciom wiele radości. W część działań zaangażowali się nauczyciele szkoły w Charzykowach, Ogorzelinach i chojnickiej „Jedynki” – razem z uczniami wzięli udział w spotkaniach autorskich i warsztatach ilustratorskich. Opinie zarówno nauczycieli, jak i uczniów też były pozytywne. Mam nadzieję, że młodzi ludzie wypowiadali się o zajęciach pozytywnie, nie tylko dlatego, że ominęły ich lekcje w szkole...

Co jeszcze będzie się działo?

Wspominałam o spotkaniu z Wojciechem Cesarzem i dogoterapeutą. Tych, którym spodobał się pomysł na upowszechnianie czytelnictwa przy pomocy piesków, zapraszamy na kolejną edycję zajęć. Będzie jeszcze okazja na udział w takim spotkaniu 7 lipca. Zajęcia odbędą się w charzykowskiej bibliotece i domu kultury w Ogorzelinach. Wszystkie szczegóły podajemy na naszej stronie internetowej w zakładce „Biblioteka” i „WDK Ogorzeliny”. Poza tym mamy jeszcze w planie lekcje biblioteczne inspirowane zajęciami w słynnej „Akademii...”, w tym lekcję przedzenia liter, lekcję kleksografii. Będzie też „Bal u Lisa Witalisa”, zorganizowany z okazji Międzynarodowego Dnia Postaci z Bajek, no i oczywiście najbliższe wydarzenia: plenerowe projekcje filmów: „Akademia Pana Kleksa” i „Podróże Pana Kleksa”. Na filmy wyświetlane na dużym ekranie przy charzykowskim amfiteatrze

zapraszamy już w najbliższy piątek (1 lipca) i sobotę (2 lipca). W razie niepogody wydarzenia odbędą się w innym terminie – prosimy o śledzenie strony www.gokchojnice.pl i profilu FB GOK w Chojnicach. Mam jednak nadzieję, że pogoda nie splota nam figla i kolorowy świat wymyślony przez Jana Brzechwę – pełen tańca, śpiewu i radości, z pewnością zachwyci widzów niezależnie od wieku, w ten weekend. Dodatkową atrakcją pokazów będzie koncert z utworami z różnych części filmu w wykonaniu podopiecznych i pracowników Chojnickiego Centrum Kultury, który rozpocznie się 1 lipca o godz. 20.00.

Sobotni koncert będzie niejako wstępem do filmu. Które z utworów będziemy mogli usłyszeć?

To będą oczywiście piosenki z różnych części opowieści o Ambrozym Kleksie. Będzie m.in. „Leń”, „Witajcie w naszej bajce”, „Księżyc”, „Kaczka Dziwaczka”, „Dyscyplina”, „Jesteś...”, „Meluzyna” – wszystko to w przepięknym wykonaniu uczestników Projektu 41, z muzyką graną na żywo. Słyszałam już część z tych wykonania i polecam. Myślę, że koncert doskonale wprowadzi widzów w magiczny świat „Akademii Pana Kleksa”. Zapraszam serdecznie na koncert, projekcje i wszystkie wydarzenia w ramach projektu „Znacie? To posłuchajcie!!”. Dzięki ministerialnej dotacji wstęp na wszystkie wydarzenia jest bezpłatny.

rozm. Agata Wiśniewska,
fot. Marta Potulska



Ilustrator Artur Nowicki rozbudził dziecięcą wyobraźnię.

Wracają Kaszubskie Czwartki

Najbliższe spotkanie z kaszubską muzyką na żywo 7 lipca o godz. 18.00. Przy Kaszubskim Domu Rękodzieła Ludowego w Swornegaciach wystąpi kapela Bas.

Stowarzyszenie „Swory” i Gminny Ośrodek Kultury w Chojnicach zapraszają wielbicieli tradycyjnej muzyki ludowej – granej na żywo przed publicznością, do Swornega-

ci. W czwartek 7 lipca najnowsza odsłona Kaszubskich Czwartków. Przed Kaszubskim Domem Rękodzieła Ludowego wystąpi kapela Bas z Sierakowic. Będzie to pierw-

szy występ w ramach Kaszubskich Czwartków w tym sezonie w Swornegaciach. Muzycy nie tylko będą grać na żywo największe kaszubskie przeboje, ale również opowiadać zabawne historyjki i anegdoty po kaszubsku. Początek o godzinie 18.00.

oprac. aw,
fot. GOK w Chojnicach



Wójt po raz 21. wręczył nagrody prymusom

W tym roku gratulacje z rąk wójty Zbigniewa Szczepańskiego i jego współpracowników odebrało dziesięcioro uczniów. Do najlepszych absolwentów trafiły smartwatche.

Począwszy od 2002 roku, 270 najlepszych absolwentów gminnych szkół otrzymało nagrody wójty. Ich forma na przestrzeni lat się zmieniła, bo była to i wycieczka do Chorwacji, i aparaty fotograficzne, namioty, spiwory czy rowery. W tym roku najzdolniejsi otrzymali smartwatche. Uroczystość wręczenia nagród odbyła się w ubiegłym tygodniu w środę w sali obrad Starostwa Powiatowego w Chojnicach, które sąsiaduje z urzędem gminy.

Dobrych ocen, koleżeńskej postawy i aktywności na rzecz szkół poza wójtem **Zbigniewem Szczepańskim** młodzieży gratulowali: zastępca wóldarza **Piotr Stanke**, sekretarz **Lucyna Zawiszewska**, przewodniczący rady gminy **Ryszard Kontek**, radny **Józef Kołak** i dyrektorka Gminnego Zespołu Oświaty w Chojnicach **Anita Sznajder**. Nagrodzeni mieli okazję, by opowiedzieć coś o sobie. Ten czas wykorzystali również, aby podziękować swoim rodzicom i nauczycielom, którzy ich wspierali i motywowali w procesie edukacyjnym. – *Gdyby nie oni, może wcale byśmy nie uczestniczyli w tej uroczystości – mówili zgodnie.*

Najlepszymi absolwentami szkół podstawowych w roku szkolnym 2021/2022 zostali: **Karolina Juda** – SP w Charzykowach, **Julia Żychlińska** – SP w Kłodawie, **Sebastian Stolec** – SP w Lichnowach, **Piotr Prądziński** – SP w Nieżychowicach, **Dominika Błaszowska** – SP w Nowej Cerkwi, **Jagoda Pruska** – SP w Ogorzelinach, **Jakub Grugel** – SP w Ostrowitem, **Kinga Marcinkiewicz** – SP w Pawłowie, **Nikola Komorowska** – SP w Silnie, **Amelia Skonieczna** – SP w Swornegaciach.

tekst i fot. Agata Wiśniewska



Pamiątkowa fotografia uczestników uroczystości.



Karolina Juda z SP w Charzykowach na uroczystość przybyła w towarzystwie mamy Lucyny i pani dyrektor Marzeny Niemczyk.



Nagrodę z rąk wójty odbiera Dominika Błaszowska z SP w Nowej Cerkwi.



Jagoda Pruska naukę w Szkole Podstawowej w Ogorzelinach zakończyła średnią 5,39. Dziewczyna uwielbia języki obce. Do tej pory uczyła się języka angielskiego, który jest jej konikiem, i niemieckiego. Wybiera się do II LO. – *Chcę się zakwalifikować do grupy z językiem hiszpańskim. Studia chciałabym realizować już za granicą. Uważam, że znawstwo języków jest dobrym narzędziem, aby potem znaleźć pracę – przyznała absolwentka.*

Katamaranem w piękny rejs

W miniony piątek kolegium rady z wójtem udało się na rejs katamaranem po Jeziorze Charzykowskim. Samorządowcy przetestowali atrakcję, z jakiej od kilku tygodni można korzystać w Małych Swornegaciach.



Ryszard Kontek, Dominik Dykier, Józef Kołak, Zbigniew Szczepański i Jarosław Kurek.

Katamaran zakupił przedsiębiorca **Krzysztof Stanisławski**. Tramwajem wodnym póki co można udać się w półtoragodzinny rejs po Jeziorze Charzykowskim. Po wymianie silnika na mocniejszy jednostka obierze też kurs na Swornegacie, czyli Jezioro

Karsiańskie. – *Warto wypromować tę jednostkę, stąd taki nasz wyjazd z akcentem turystycznym* – powiedział wójt **Zbigniew Szczepański**, który z resztą od lat marzył o tramwaju wodnym na trasie Charzykowy – Swornegacie. Celem piątkowe-

go rejsu były Wyspa Miłości i Wyspa Bachorska. Drugą z wymienionych można było poznać po kikutach drzew, które świadczą o bytności kormoranów.

Katamaran posiada 25 miejsc siedzących, a także taras widokowy na dachu. Rejsy odbywają się co weekend od godziny 12.00 do 20.00 (co 2 godziny). Jednostka odpływa z pomostu na plaży w Małych Swornegaciach. Na pokład zabiera minimum 7 osób. Dorośli za bilet muszą zapłacić 40 zł, dzieci do lat 10 – 30 zł. Wskazana jest rezerwacja biletów przez wiadomość prywatną na Facebooku Małe Swornegacie lub pod numerem tel. 668 093 388.

W rejsie po Jeziorze Charzykowskim poza grupą radnych uczestniczyli także: dyrektor gminnej przychodni **Jan Kowalski**, sołtys Swornegaci **Dominik Dykier**, skarbniczka **Aleksandra Wojcieszynska** czy **Krystyna Kijek**.

W przyszłym tygodniu na naszych łamach ukaze się konkurs, w którym do wygrania będą bilety na rejs.

tekst i fot. Agata Wiśniewska



Uczestnicy rejsu z zainteresowaniem oglądali rozpościerające się przed nimi widoki.



Katamaran na przystani.

– To nie jest manifestacja i szantaż, tylko realia. Podtrzymujemy naszą decyzję o wycofaniu drużyny z rozgrywek – powiedziała Natalia Dalecka na wtorkowym zebraniu. To 90-minutowe spotkanie w hali Centrum Parku przebiegało w smutnej i czasami nerwowej atmosferze. Niestety, wszystko na to wskazuje, że akcja ratunkowa, mająca na celu utrzymanie futsalowej Ekstraklasy, zakończy się niepowodzeniem.

„Czerwone Diabły” nadal są w stanie agonizującym. Przełomu nie przyniosło wtorkowe zebranie. Wydaje się wręcz, że sytuacja jest jeszcze gorsza. Sprawa utkwiała w martwym punkcie. W związku z tym zarząd nie zmienił decyzji, podjętej na początku czerwca, o nieprzystąpieniu do rozgrywek. – *Nadal nie mamy wystarczających środków finansowych na przystąpienie do ligi. Samymi obietnicami nie da się spiąć budżetu. Ja się pod tym nie podpiszę. Nie sztuką jest dać się kopać, zadłużyć i spaść. Rozmawiałam wczoraj z trenerem Jackiem (Burglinem, przyp. red.). Powiedział, że z tymi środkami nie ma takiej opcji –* powiedziała Natalia Dalecka. Obecna jeszcze prezes poinformowała, że będzie piastować obecne stanowisko do końca roku. Jednak w każdej chwili odejdzie, jeżeli znajdzie się osoba, która ma pomysł na funkcjonowanie klubu.



bu. – *Rezygnuję, jednak nie zostawię Red Devils w połowie roku budżetowego. Gdy pojawi się ktoś, kto pociągnie to dalej, to zapraszam. Nadal mam nadzieję, że uda się to uratować* – dodała.

Pusta hala i lzy

Zebranie rozpoczęło się od sprawozdania finansowego. Z liczb przedstawionych

przez Dalecką wynika, że klub wyszedł na delikatny plus w 2021 roku. Budżet zamknął się w kwocie 570 tys. zł. Obecnemu zarządowi zostało udzielone absolutorium. Głosowało... 10 osób. Tytu członków klubu pojawiło się na wtorkowym spotkaniu. Frekwencja mówi sama za siebie. Jeżeli ktoś czekał na cud, to się nie doczekał. Światelkiem w tunelu była informacja podana przez burmistrza na poprzedniej sesji, o pojawieniu się trzech firm, które miały wesprzeć klub finansowo. Jedna z nich miała zostać nawet sponsorem tytularnym. Temat jednak upadł.

Dalecka wygłosiła krótką mowę pożegnalną. – *Dziękuję wszystkim za wsparcie. Mężowi, dzieciom, pozostałym członkom zarządu, kochanym kibicom. Nie chciałabym nikogo pominąć... –* mówiła łamanym głosem prezes. – *Przez te wszystkie lata wiele przeżyliśmy. Obrażaliśmy się na siebie. Dyskutowaliśmy. Szukaliśmy rozwiązań. Jest mi przykro, że jestem prezesem zarządu, który musiał podjąć taką decyzję.*

Trochę za późno

Na kilka słów refleksji zdecydowali się Marek Szank i Marcin Synoradzki. Ten pierwszy stoi w rozkroku. Z jednej strony od lat jest związany z szatnią Red Devils. Był członkiem sztabów szkoleniowych u kilku trenerów. Natomiast z drugiej strony jest radnym miejskim i szefem komisji sportu. Szank był zaskoczony słowami Daleckiej o jej odczuciach dotyczących spotkania w ratuszu z przedstawicielami członków komisji, burmistrza i radnych. – *Czułam się tam niepotrzebna. Zarzucono nam też brak odpowiedniego marketingu –* stwierdziła prezes. – *Jestem zaskoczony tymi stwierdzeniami. Wszyscy byliśmy zszokowani pismem o wycofaniu z rozgrywek. Teraz robimy, co możemy, by znaleźć rozwiązanie. Na komisji padły pewne rozwiązania. Natomiast to dzisiejsze zebranie powinno odbyć się jeszcze w maju, w trakcie ligi. Teraz każdy widzi, jaka jest frekwencja. Kibice chcą futsalu w Chojnicach. Chcą siedzieć na tych krzesłkach* – odparł Szank.

– *Klub Red Devils powstał w 1995 roku. To obecnie trzeci najstarszy futsalowy klub w Polsce. Byłem jego prezesem. Później działałem coraz mniej. Po Kubie Kiedrowskim szefem została Natalia. Twierdzą, że ten klub nigdy nie miał tak dobrego zarządu, jak teraz. Widzę jeszcze światelko w tunelu* – dodał Synoradzki.

Brawa dla wiceprezesa

Rozmowy o dodatkowym wsparciu były prowadzone zarówno z miastem, jak i powiatem. Ten drugi organ miał znaleźć środki na futsal w przyszłym budżecie. Klub jednak potrzebuje pieniędzy na teraz. Już. – *To nie jest manifestacja i szantaż, tylko realia. Podtrzymujemy naszą decyzję o wycofaniu drużyny z rozgrywek* – poinformowała Dalecka.

Kolejne dni mijają. Być albo nie być Red Devils zależy od brakujących 60 tys. zł. Początkowo było to 120 tys. zł. Burmistrz Finster zadeklarował wsparcie z miasta w wysokości połowy tej kwoty z dodatkowej puli 200 tys. zł. z obecnego budżetu. Musi to jeszcze przegłosować rada miejska na wrześniowej sesji. Podsumujmy: w kasie Red Devils na ten rok zostało 90 tys. zł. Dodając do tego 60 tys. zł, mamy 150 tys. zł do końca roku. To według działaczy za mało.

Osobną kwestią są sprawy personalne. Zawodnicy nie mogą wiecznie czekać na decyzję. Za chwilę zaczną podpisywać kontrakty w innych klubach. Przygotowania do ligi miałyby ruszyć wraz z początkiem sierpnia, czyli za cztery tygodnie. Tymczasem klub jest cały w rozpysce – zarówno zarząd, jak i pierwszy zespół.

Dodatkowo we wtorek z funkcji wiceprezesa zrezygnował Maciej Lemanczyk. Jego praca została nagrodzona brawami przez członków klubu. – *Wiemy, ile poświęcił czasu i własnych pieniędzy. Od nas – trenerów i zawodników, oklaski* – dodał Szank na koniec. W miejsce Lemanczyka wszedł obecny na zebraniu Adam Ciemiński. Także Dariusz Bilicki kończy przygodę z Red Devils. Poinformował, że złoży pismo o rezygnacji z funkcji szefa komisji rewizyjnej z dniem 1 lipca.

tekst i fot. Michał Sagrol



Marek Szank wdał się w dłuższą polemikę z panią prezes. Według niego cała akcja ratunkowa ruszyła zbyt późno.

REKLAMA

www.drewtrans.pl

4100x600x38
150 zł
brutto szt.

4100x1200x38
300 zł
brutto szt.

Wybrane blaty kuchenne -50%

Drew-Trans II Chojnice, ul. Składowa 12

DREW-TRANS II

Urodzinowy prezent dla Borowiaka i Jarosława Schumachera. – Jeszcze poczekajmy – mówi działacz

Lechia II wycofana. Borowiak może zostać

To nie koniec emocji w niższych ligach. Przynajmniej jeżeli chodzi o Borowiaka Czersk. Drużyna Artura Papierowskiego zakończyła rozgrywki na miejscu spadkowym. Nie jest jednak pewne, że zagra w przyszłym sezonie o poziom niżej. Wszystko przez dwa kluby, które zrezygnowały z gry w IV lidze. Chodzi o Sokół Wyczechy i rezerwy Lechii Gdańsk. – Z oficjalną informacją musimy wstrzymać się do 1 lipca. Wtedy wszystko będzie jasne – mówi działacz MLKS Jarosław Schumacher, który 3 lipca skończy 63 lata.

Jak wyglądał sezon w pomorskiej IV lidze? Do rozgrywek przystąpiło 21 drużyn. Po rozegraniu 20. kolejek nastąpił podział na grupę mistrzowską i spadkową. Na górze tabeli emocji nie było. Gedania Gdańsk szybko odjechała reszcie stawki. Dużo ciekawiej było na dole. Przed ostatnią serią gier znaleźliśmy tylko dwóch z czterech spadkowiczów. Ostatecznie w czerwonej strefie skończyły Orkan Rumia, Jantar Ustka, Borowiak Czersk i Sparta Sycewice, która wygrała pięć ostatnich spotkań.

Sokół nie chce

Pomezania Malbork, Akademia Sportu Kolbudy i Sokół Wyczechy – te drużyny wygrały swoje grupy w okręgowce. Działacze Sokola zaraz po zakończeniu rozgrywek poinformowali, że klubu nie stać na grę w wyższej klasie rozgrywkowej. W związku z tym drugi Start Miastko chciał wskoczyć w miejsce Sokola, a trzeci MKS Debrzno liczył na grę w barażach. Związek zadecydował jednak inaczej. Start musiał walczyć o awans w barażach. Natomiast MKS został z niczym. Taką uchwałę podjął zarząd Pomorskiego ZPN. Powołał się na regulamin rozgrywek, który nie był precyzyjny w tym przypadku. Każdy interpretował go na swój sposób. Ostatecznie Sokół przegrał baraże z Powiślem Dzierżoń, a w miejsce Sokola wskoczyła Sparta Sycewice.

Lechia rezygnuje

Tuż przed weekendem pomorska IV liga uszczupliła się o kolejny zespół. Lechia Gdańsk wycofa drużynę rezerw, która ostatni sezon zakończyła na 5. miejscu. Klub z Trójmiasta tłumaczy swoją decyzję problemem z dostępnością boisk treningowych. Młodzi piłkarze mają kontynuować grę w Centralnej Lidze Juniorów. Powtórzyła się więc sytuacja z 2016 roku. Wówczas rezerwy Lechii grały w III lidze. Przed sezonem 2018/19 wróciły do gry. Występowały w IV lidze. Do teraz.

Według regulaminu miejsce Lechii II ma zająć najwyżej sklasyfikowany

spadkowicz. Obecnie jest to Borowiak. „Miejsca spadkowe nie powinny być brane pod uwagę. Regulaminowo spadły i tyle. Jakaś ekipa z V ligi powinna zająć ich miejsce” – takie komentarze możemy przeczytać w sieci. Mądrzejsi w tej materii będziemy dopiero po 30 czerwca. Wtedy to mija ostateczny termin zgłaszania drużyn. Jak dotąd decyzja władz Lechii pozostaje niezmienna.

Musimy poczekać

Wycofanie Lechii II jest światłem w tunelu dla Borowiaka. Działacze MLKS czekają do 1 lipca. – Jestem zbyt doświadczonym działaczem, żeby

już teraz cieszyć się z utrzymania. Nie popadam w euforię. Trzeba poczekać do 1 lipca. Oczywiście wolalbym, aby Borowiak został w IV lidze, jeżeli regulamin na to pozwala. Na ten moment (wtorek godz. 12.00, przyp. red.) Lechia nie zmieniła decyzji. Z oficjalną informacją musimy wstrzymać się do 1 lipca. Wtedy wszystko będzie jasne – mówi Jarosław Schumacher.

Borowiak w tym roku obchodzi stulecie istnienia sekcji piłki nożnej. Na piątek, sobotę i niedzielę zaplanowano obchody tego wydarzenia.

tekst i fot. Michał Sagrol

Obchody stulecia sekcji piłki nożnej MLKS Borowiak Czersk

1 lipca (piątek)

Godz. 16.00 – uroczysta gala i wręczenie wyróżnień w SP nr 1 w Czersku; występ artystyczny;

2 lipca (sobota)

Godz. 12.00 – piknik dla wszystkich byłych i obecnych zawodników, trenerów i działaczy klubu (osoby dorosłe);

3 lipca (niedziela)

Godz. 8.45 – msza święta z okazji jubileuszu w kościele pw. św. Marii Magdaleny w Czersku.

Diablice piąte na plaży

Rozpoczął się sezon rozgrywek piłki nożnej plażowej kobiet. Jak co roku możemy zobaczyć w akcji Red Devils Ladies. Drużyna prowadzona przez Tomasza Poźniaka wzięła udział w Pucharze Polski LOTOS Stadion Letni Gdańsk obok moła na plaży w Gdańsku-Brzeźnie. Zajęła w nim piąte miejsce, które jest przepustką do mistrzostw krajowych.



W przeszłości w Red Devils Ladies grały zawodniczki z Chojnic i okolic. Teraz zespół tworzą głównie dziewczyny z AZS UG Gdańsk oraz z zagranicy – trzy z USA i jedna z Ukrainy. Kapitanem zespołu jest Agnieszka Szultka.

Od początku maja Red Devils Ladies trenują trzy razy w tygodniu. Drużyna opiera się na zawodniczkach z futsalowego zespołu AZS UG Gdańsk. To dzięki współpracy z byłym trenerem Red Devils Tomaszem Altańskim. – Po dużym rozczarowaniu w poprzednim sezonie w tym podchodzimy do gry bardzo spokojnie. Mamy środki, żeby pobierać dobre zawodniczki z całej Polski i zrobić niezłą ekipę. Obraliśmy jednak inną drogę. Chcemy opierać się na dziewczynach z województwa pomorskiego. Zespół uzupełniają doświadczone zawodniczki z zagranicy. Ciężką pracą na treningach chcemy zapracować na sukcesy – mówi menadżer zespołu Marcin Synoradzki.

Pierwszym sprawdzianem dla „Czerwonych Diablic” był Puchar Polski w Gdańsku. W grupie podopieczne Tomasza Poźniaka wygrały dwa spotkania i jedno przegrały. Porażka nie przeszkodziła Red Devils Ladies zająć 1. miejsca w grupie. Niestety, w ćwierćfinale przysły marzenia o trofeum. Chojnickie Ladies przegrały 1:4 ze Spartą Daleszyce. Na osłodę pozostały

Mecze grupowe

Red Devils Ladies – Zdrowie Garwolin 6:4 (Klipachenko x 2, Sikorska, Meza, Batmani, Pawłowska)

Red Devils Ladies – Pogoń II Tczew 6:3 (Klipachenko x 2, Świt x 2, Szultka, Słowy)

Red Devils Ladies – Wierzbowa Wierzbno 5:6 (Quigley, Klipachenko, Zaborska, Stasiulewicz, Pawłowska)

Ćwierćfinał

Red Devils Ladies – Sparta Daleszyce 1:4 (Sikorska)

0 miejsca 5-8

Red Devils Ladies – Sokół Kolbuszowa 4:3 (Krygier, Batmani, Zakrzewska, Klipachenko)

0 miejsca 5-6

Red Devils Ladies – Czarni Rząśnia 3:2 (Szultka, Batmani, Meza)

Klasyfikacja końcowa Pucharu Polski: 1. Lady Grembach Zgierz, 2. Pogoń Tczew, 3. FC 10 Ladies, 4. UKS Sparta Daleszyce, 5. Red Devils Ladies Chojnice, 6. LKS Czarni Rząśnia, 7. UMKS Saller Zgierz, 8. MUKS Sokół Kolbuszowa Dolna.

Bramkarki: Klaudia Węglewska, Gabriela Batmani (USA), Malwina Ciesielska.

Zawodniczki z pola: Julia Jargiello, Martyna Krygier, Luiza Meza (USA/Portugalia), Agnieszka Szultka (kapitan zespołu), Anastasiia Klipachenko (Ukraina), Lidia Zakrzewska, Kilee Quigley (USA), Weronika Sikorska, Iwona Wudarczyk, Dagmara Świt, Wiktoria Słowy, Liwia Zaborska, Marta Stasiulewicz, Izabela Pawłowska
Trener: Tomasz Poźniak. **Drugi trener:** Guladi Kokoladze. **Trener przygotowania fizycznego:** Marek Kozakiewicz. **Fizjoterapeuta:** Magdalena Kołodziej. **Menadżer:** Marcin Synoradzki.

dwa zwycięstwa w meczach pocieszenia i piąte miejsce na koniec zmagania. Lokata ta daje naszym zawodniczkom awans na Mistrzostwa Polski, które odbędą się w pierwszy weekend sierpnia w Gdańsku. Na MP awansowała czołowa ósemka. Po puchar sięgnęły Lady Grembach Zgierz. W zespole tym grała chojniczanka Magdalena Szpera.

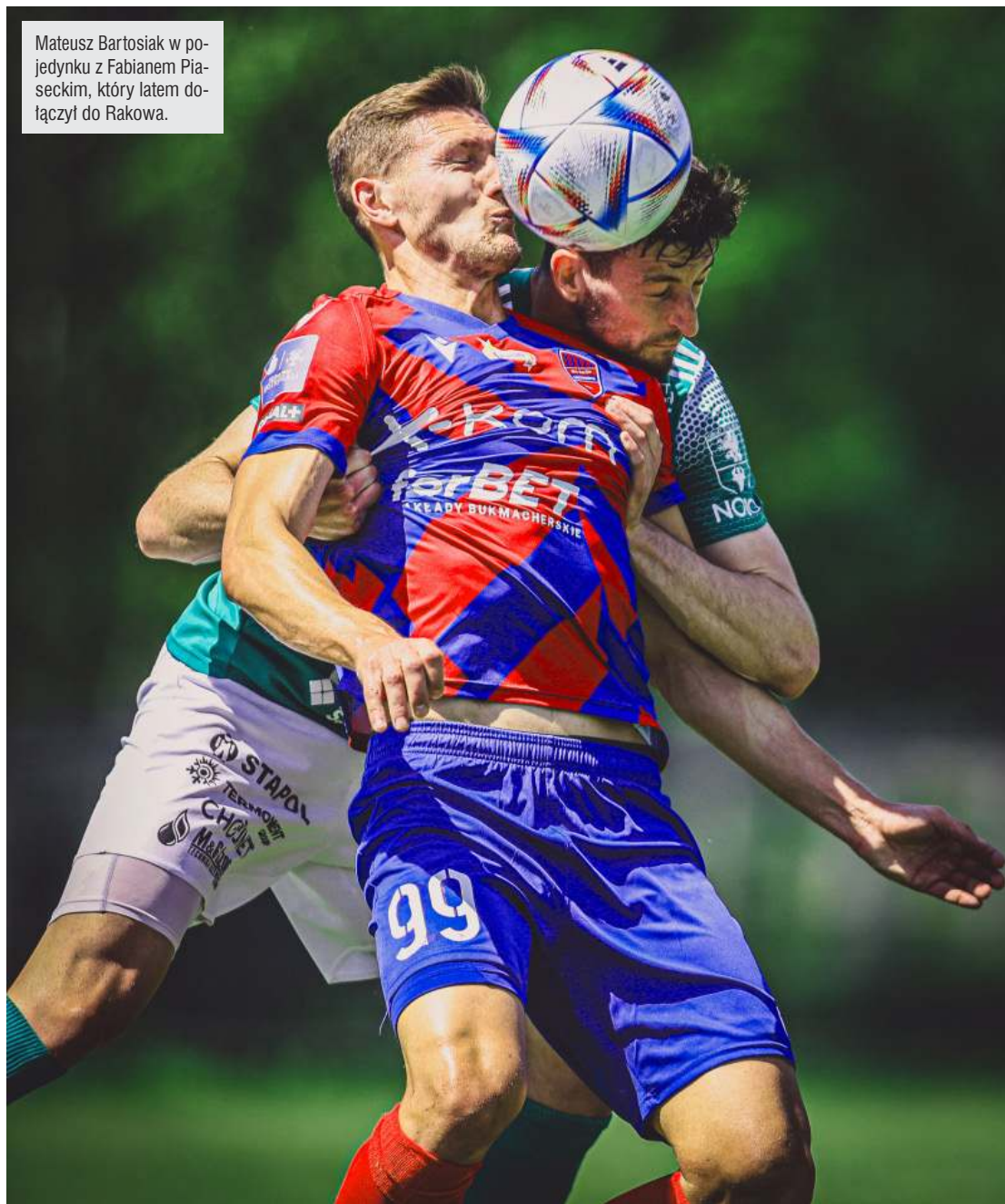
tekst ms, fot. arch.

SPONSORZY I PARTNERZY MLKS BOROWIAK CZERSK

PARTNER STRATEGICZNY Gmina Czersk	 BS CZERSK	 Zakład Usług Komunalnych sp. z o.o. w Czersku	 MAGDALENKA Piekarnia Cukiernia	 ORAZA CZERSK	 B.B. Budownictwo s.c.	 AGROTECH SKLEP PRZEMYSŁOWO-OGRODNICZY B. FIEREK	 SKLEP MOTORYZACYJNY 'KA-JA'	 USŁUGI REMONTOWO-BUDOWLANE GRZEGORZ DOBEK
SPONSOR GŁÓWNY Enea	 Sekowski	 PRESTO STAL	 GEMBA	 DREWIN	 POZORSKI	 RÓWNOŚĆ	 BIESMAR MARCIN BIESEK	 TOKARSTWO W DREWIE MARIAN GORDOWICZ
 WizjaLokalna.pl	 Czas Chojnic	 NO10 FOOTBALL	 ELKOM	 FOST	 KROPIDŁOWSKI	 Cisewski	 EURO-TECHNIK PIOTR KONWALSKI	 MEBŁOSŁAW SŁAWOMIR GLINIECKI
 WizjaLokalna.pl	 Czas Chojnic	 NO10 FOOTBALL	 ELKOM	 FOST	 KROPIDŁOWSKI	 Cisewski	 EURO-TECHNIK PIOTR KONWALSKI	 MEBŁOSŁAW SŁAWOMIR GLINIECKI
 WizjaLokalna.pl	 Czas Chojnic	 NO10 FOOTBALL	 ELKOM	 FOST	 KROPIDŁOWSKI	 Cisewski	 EURO-TECHNIK PIOTR KONWALSKI	 MEBŁOSŁAW SŁAWOMIR GLINIECKI
 WizjaLokalna.pl	 Czas Chojnic	 NO10 FOOTBALL	 ELKOM	 FOST	 KROPIDŁOWSKI	 Cisewski	 EURO-TECHNIK PIOTR KONWALSKI	 MEBŁOSŁAW SŁAWOMIR GLINIECKI
 WizjaLokalna.pl	 Czas Chojnic	 NO10 FOOTBALL	 ELKOM	 FOST	 KROPIDŁOWSKI	 Cisewski	 EURO-TECHNIK PIOTR KONWALSKI	 MEBŁOSŁAW SŁAWOMIR GLINIECKI
 WizjaLokalna.pl	 Czas Chojnic	 NO10 FOOTBALL	 ELKOM	 FOST	 KROPIDŁOWSKI	 Cisewski	 EURO-TECHNIK PIOTR KONWALSKI	 MEBŁOSŁAW SŁAWOMIR GLINIECKI
 WizjaLokalna.pl	 Czas Chojnic	 NO10 FOOTBALL	 ELKOM	 FOST	 KROPIDŁOWSKI	 Cisewski	 EURO-TECHNIK PIOTR KONWALSKI	 MEBŁOSŁAW SŁAWOMIR GLINIECKI
 WizjaLokalna.pl	 Czas Chojnic	 NO10 FOOTBALL	 ELKOM	 FOST	 KROPIDŁOWSKI	 Cisewski	 EURO-TECHNIK PIOTR KONWALSKI	 MEBŁOSŁAW SŁAWOMIR GLINIECKI
 WizjaLokalna.pl	 Czas Chojnic	 NO10 FOOTBALL	 ELKOM	 FOST	 KROPIDŁOWSKI	 Cisewski	 EURO-TECHNIK PIOTR KONWALSKI	 MEBŁOSŁAW SŁAWOMIR GLINIECKI
 WizjaLokalna.pl	 Czas Chojnic	 NO10 FOOTBALL	 ELKOM	 FOST	 KROPIDŁOWSKI	 Cisewski	 EURO-TECHNIK PIOTR KONWALSKI	 MEBŁOSŁAW SŁAWOMIR GLINIECKI
 WizjaLokalna.pl	 Czas Chojnic	 NO10 FOOTBALL	 ELKOM	 FOST	 KROPIDŁOWSKI	 Cisewski	 EURO-TECHNIK PIOTR KONWALSKI	 MEBŁOSŁAW SŁAWOMIR GLINIECKI
 WizjaLokalna.pl	 Czas Chojnic	 NO10 FOOTBALL	 ELKOM	 FOST	 KROPIDŁOWSKI	 Cisewski	 EURO-TECHNIK PIOTR KONWALSKI	 MEBŁOSŁAW SŁAWOMIR GLINIECKI
 WizjaLokalna.pl	 Czas Chojnic	 NO10 FOOTBALL	 ELKOM	 FOST	 KROPIDŁOWSKI	 Cisewski	 EURO-TECHNIK PIOTR KONWALSKI	 MEBŁOSŁAW SŁAWOMIR GLINIECKI
 WizjaLokalna.pl	 Czas Chojnic	 NO10 FOOTBALL	 ELKOM	 FOST	 KROPIDŁOWSKI	 Cisewski	 EURO-TECHNIK PIOTR KONWALSKI	 MEBŁOSŁAW SŁAWOMIR GLINIECKI
 WizjaLokalna.pl	 Czas Chojnic	 NO10 FOOTBALL	 ELKOM	 FOST	 KROPIDŁOWSKI	 Cisewski	 EURO-TECHNIK PIOTR KONWALSKI	 MEBŁOSŁAW SŁAWOMIR GLINIECKI
 WizjaLokalna.pl	 Czas Chojnic	 NO10 FOOTBALL	 ELKOM	 FOST	 KROPIDŁOWSKI	 Cisewski	 EURO-TECHNIK PIOTR KONWALSKI	 MEBŁOSŁAW SŁAWOMIR GLINIECKI
 WizjaLokalna.pl	 Czas Chojnic	 NO10 FOOTBALL	 ELKOM	 FOST	 KROPIDŁOWSKI	 Cisewski	 EURO-TECHNIK PIOTR KONWALSKI	 MEBŁOSŁAW SŁAWOMIR GLINIECKI
 WizjaLokalna.pl	 Czas Chojnic	 NO10 FOOTBALL	 ELKOM	 FOST	 KROPIDŁOWSKI	 Cisewski	 EURO-TECHNIK PIOTR KONWALSKI	 MEBŁOSŁAW SŁAWOMIR GLINIECKI
 WizjaLokalna.pl	 Czas Chojnic	 NO10 FOOTBALL	 ELKOM	 FOST	 KROPIDŁOWSKI	 Cisewski	 EURO-TECHNIK PIOTR KONWALSKI	 MEBŁOSŁAW SŁAWOMIR GLINIECKI
 WizjaLokalna.pl	 Czas Chojnic	 NO10 FOOTBALL	 ELKOM	 FOST	 KROPIDŁOWSKI	 Cisewski	 EURO-TECHNIK PIOTR KONWALSKI	 MEBŁOSŁAW SŁAWOMIR GLINIECKI
 WizjaLokalna.pl	 Czas Chojnic	 NO10 FOOTBALL	 ELKOM	 FOST	 KROPIDŁOWSKI	 Cisewski	 EURO-TECHNIK PIOTR KONWALSKI	 MEBŁOSŁAW SŁAWOMIR GLINIECKI
 WizjaLokalna.pl	 Czas Chojnic	 NO10 FOOTBALL	 ELKOM	 FOST	 KROPIDŁOWSKI	 Cisewski	 EURO-TECHNIK PIOTR KONWALSKI	 MEBŁOSŁAW SŁAWOMIR GLINIECKI
 WizjaLokalna.pl	 Czas Chojnic	 NO10 FOOTBALL	 ELKOM	 FOST	 KROPIDŁOWSKI	 Cisewski	 EURO-TECHNIK PIOTR KONWALSKI	 MEBŁOSŁAW SŁAWOMIR GLINIECKI
 WizjaLokalna.pl	 Czas Chojnic	 NO10 FOOTBALL	 ELKOM	 FOST	 KROPIDŁOWSKI	 Cisewski	 EURO-TECHNIK PIOTR KONWALSKI	 MEBŁOSŁAW SŁAWOMIR GLINIECKI

Sparingowa gorączka. Lekcja od Rakowa

Mateusz Bartosiak w pojedynku z Fabianem Pia-seckim, który latem dołączył do Rakowa.



Chojniczanka rozegrała trzy sparingi w siedem dni. Najpierw MKS sprawdził się na tle przeciwników z Ekstraklasy – Wisły Płock i Rakowa Częstochowa. Czwartym rywalem chojniczan był KKS Kalisz. Podopieczni Tomasza Kafarskiego nie odnieśli ani jednego zwycięstwa. W środę zakończyli krótki obóz w Jarocinie. Do pierwszego meczu o punkty z GKS Tychy zostały już tylko nieco ponad dwa tygodnie.

Żółto-biało-czerwoni rozegrali tego lata już cztery sparingi. Jeszcze nigdy Chojniczanka nie miała tylu mocnych rywali. W pierwszym meczu MKS przegrał 1:3 z Legią Warszawa. W drugim spotkaniu chojniczan zmierzali się także z zespołem z Mazowsza – Wisłą Płock. Chojniczanka długo prowadziła z „Nafciarzami”. Gola na 1:0 zdobył Łukasz Wolsztyński po asyście Adama Ryczkowskiego z rzutu różnego. Podopieczni Tomasza Kafarskiego nie odnieśli ani jednego zwycięstwa. W środę zakończyli krótki obóz w Jarocinie. Do pierwszego meczu o punkty z GKS Tychy zostały już tylko nieco ponad dwa tygodnie.

Niepsuj i Byrtke pojechali

W piątek żółto-biało-czerwoni wyruszyli do Jarocina. Tam mogą w spokoju przygotowywać się do sezonu. Na obóz pojechało 25 zawodników na kontrakcie lub wypożyczonych. Na pokładzie znaleźli się również lecący urazy Damian Byrtek i David Niepsuj. Obrońcy dochodzą do siebie razem z zespo-

łem. Nad ich zdrowiem czuwa nowy sztab medyczny. – Niepsuj trenuje razem z zespołem. Natomiast decyzja co do powrotu Byrta na boisko zapadnie

Sparing nr 2

WISŁA PŁOCK 1:1 CHOJNICZANKA

Sparing nr 3

RAKÓW 5:1 CHOJNICZANKA

Sparing nr 4

CHOJNICZANKA 1:2 KKS KALISZ

Sparing nr 5

JAGIELLONIA VS CHOJNICZANKA

SOBOTA, 12.00, OPALENICA

na dniach. Wszyscy liczymy na to, że Damian wróci do gry przed inauguracją I ligi – mówi Frąckowiak.

Zawodnicy Chojniczanki mają bardzo dobre warunki do treningu. Zarówno jeżeli chodzi o boisko, jak i sprawy związane z odnową biologiczną. – Możemy narzekać jedynie na upały.

Te strasnie dają się we znaki. Ponadto wszystko wygląda tak, jak powinno – dodaje dyrektor sportowy.

Piątka od Rakowa

W niedzielę Chojniczanka zagrała trzeci sparing. Zawodnicy i sztab pojechali do Sochaczyna, gdzie na obozie przebywa Raków Częstochowa – obecny wicemistrz Polski i zdobywca Pucharu Polski. Podopieczni Marka Papszuna od początku mieli przewagę: zarówno w posiadaniu piłki, jak i sytuacjach. Wynik w 12. minucie otworzył Władysław Koczerhin. Tuż przed przerwą poprawił Wiktor Długosz. W drugiej połowie Raków dołożył trzy gole. Najpierw trafił Mateusz Wdowiak, a później dwukrotnie Vladislavs Gutkovskis. Honor Chojniczanki uratował Tomasz Mikołajczak, skutecznie wykonując rzut karny.

Wisła Płock – Chojniczanka 1:1 (0:1)

Gole: 0:1 Wolsztyński 37, 1:1 Kocyła 88 (karny).

Chojniczanka: Kikolski – Grolik, Błyszko, Kasperowicz – Ryczkowski, Czajkowski, Wolsztyński, Kalinkowski, Mazek – Mikołajczak, Skrzypczak.

II połowa: Garstkiewicz – Golak, Bartosiak, Białczyk – Mikołajczyk (82 Zimnicki), Cegiełka, Sztuka (73 Dahms), Karbowy, Stróżyński – Janicki, Prałat.

Wisła: Gradecki – Zbozień, Michalski, Kapuściński, Drapiński – Mokrzycki, Furman, Zynek – Kvcera, Warchol, Dąb.

II połowa: Gradecki – Śulek, Chrzanowski, Krywociuk – Gerbowski, Lesniak, Rasak, Pawlak – Kocyła, Maraś, Cielemecki.



Mecz z Wisłą Płock zakończył się remisem. O piłkę walczy Matusz Cegielka.



Tomasz Kafarski zamienił kilka słów z Markiem Papszuniem (z lewej).

– Było widać na boisku, że gra beniaminek I ligi z wicemistrzem Polski. Był to pożyteczny sparing. Nasi zawodnicy zobaczyli, co to znaczy Ekstraklasa. Chwała chłopakom, że podjęli walkę. Staraliśmy się wyprowadzać piłkę spod bramki. Raków strzelał po naszych błędach indywidualnych, które w lidze nie mogą się zdarzać. Trenowaliśmy różne schematy, odwagę, decyzyjność. Zagraлиśmy kolejny sparing z bardzo dobrym rywalem. Forma i świeżość nie są na optymalnym poziomie, więc piłka nie zawsze się słucha. Próbowaliśmy krótkimi podaniami wychodzić spod pressingu Rakowa – powiedział Tomasz Kafarski po spotkaniu.

Zostaną trzy

Ostatnim akcentem jarocińskiego obozu był sparing rozegrany w środę przed południem z KKS Kalisz. II-ligowiec na papierze nie był tak wymaga-

jącym rywalem jak Legia, Wisła czy Raków. Mimo to KKS poradził sobie z Chojniczanką. Wygrał 2:1. MKS wyszedł na prowadzenie już w 2. minucie po strzale Bartłomieja Kalinowskiego. Tuż przed przerwą KKS wyrównał, a w 77. zadał drugi cios.

Po powrocie z Jarocina zawodnicy zjeżdżają do Jarocina. Do ligi zostają nieco ponad dwa tygodnie. Piłkarze będą musieli nabrać świeżości. Do końca przygotowań zostaną już tylko trzy sparingi. Pierwszy z nich rozegrany zostanie w sobotę 2 lipca o godz. 12.00. Rywalem Chojniczanki będzie Jagiellonia Białystok. Mecz odbędzie się w Opalenicy. Następnie w przyszłą środę 6 lipca o godz. 18.00 chojniczan zmierzą się z Wartą Poznań w Grodzisku Wielkopolskim. Próba generalna przed ligą będzie spotkanie z Arką Gdynia (dokładny termin i miejsce jeszcze nie są ustalone).

tekst Michał Sagol,
fot. Wisła Płock,
Raków Częstochowa
/Jakub Ziemianin

Chojniczanka – KKS Kalisz 1:2 (1:1)

Gole: 1:0 Kalinkowski 2, 1:1 Kocyła 40, 1:2 Zawistowski 77.

Chojniczanka: zawodnik testowany – Stróżyński, Grolik, Błyszko, Białczyk, Mikołajczyk, Czajkowski, Wolsztyński (30 Karbowy), Kalinkowski, Mikołajczak, Skrzypczak.

II połowa: Kikolski – Mazek, Niepsuj, Bartosiak, Golak, Zimnicki (83 Sztuka), van Huffel, Cegiełka, Karbowy (62 Formela), Janicki, Ryczkowski.

KKS: Górski – Gęsiar, Gawlik, Smoliński – Zawistowski, Łuszkiewicz, Wysokiński, Smajdor – Kocyła, Gordillo, Giel.



MKS CHOJNICZANKA 1930



Dziesięć lat minęło jak jeden mecz

Tomasz Mikołajczak doczeka się meczu numer trzysta w barwach Chojniczanki. 34-latek podpisał roczny kontrakt z Miejskim Klubem Sportowym z opcją przedłużenia o kolejne dwanaście miesięcy. Dla napastnika urodzonego w Kościanie będzie to już jedenasty sezon w żółto-biało-czerwonych barwach. – Po naszym poprzednim, nieudanym sezonie w I lidze ma z pewnością jeszcze coś do udowodnienia – mówi Dawid Frąckowiak.

Tomasz Mikołajczak przyszedł do Chojniczanki równo dziesięć lat temu – latem 2012 roku. Krótco po tym, jak zdobył mistrzostwo Polski z Lechem Poznań. Ostatecznie stolicy Wielkopolski nie podbił. Został wypożyczony do Polonii Bytom. Śląskie powietrze mu nie służyło. Po pięciu meczach w pierwszej drużynie i czterech w Młodej Ekstraklasie wrócił do Lecha. Wiosną nie był pierwszym wyborem do linii ataku „Kolejorza”. Na finiszu przygody z Poznaniem zagrał w przegranym meczu Pucharu Polski z Legią w Bydgoszczy (strzelił karnego w konkursie jed-



Pierwsze treningi napastnika w Chojniczance nie napawały optymizmem. Tomek ćwiczył indywidualnie. Odczuwał ból w nodze. Na szczęście dłuższa rehabilitacja nie była potrzebna.



Tomasz Mikołajczak świętuje drugi awans z Chojniczanką do I ligi. 34-latek strzelił wiosną kilka ważnych goli.

nastek). Po raz ostatni w Lechu zagrał 25 maja 2011 roku. Kilka miesięcy później został wypożyczony do broniącej się przed spadkiem z II ligi Niebly Wągrowiec. To właśnie z tego klubu trafił do Lecha w 2009 roku. Wcześniej grał jeszcze w Obrze Kościan. W Wągrowcu rozegrał tylko pięć spotkań. Zdobył w nich cztery gole. Gdyby nie kontuzja odniesiona w 32 minucie meczu z Górnikiem Wałbrzych, z pewnością „Laczek” wykryłby lepsze liczby. Niestety 14 kwietnia złamał kość strzałkową prawej nogi. To był dla Tomka koniec sezonu. Wrócił do Poznania, gdzie przechodził rehabilitację. Trzy miesiące później trenował już z Chojniczanką.

Dwa awanse i spadek

W 2012 roku wydarzyło się dużo w życiu Mikołajczaka. Już w styczniu powiedział sakramentalne tak żonie Monice. Później były wspomniane przenosiny i groźna kon-

tuzja. W końcu trafił do Chojnic, gdzie mocną ekipę montowali dyrektor sportowy Maciej Chrzanowski i trener Mariusz Pawlak. Na początku musiał się podlać. Gdy już wszystko było w porządku, „Laczek” został wypożyczony do klubu z „grodu tura”. Jego karta nadal była w rękach działaczy „Kolejorza”. Zresztą Tomek nie raz mówił, że nie przychodził do Chojniczanki z myślą, że spędzi w niej ponad dekadę. Chciał odbudować się i powalczyć jeszcze raz o względy trenerów Lecha. Tak się jednak nie stało.

Debiut w żółto-biało-czerwonych zaliczył 15 sierpnia w meczu 2. kolejki II ligi z zachodnią z Energetyką ROW Rybnik (wszedł w 79. minucie za Krystiana Pieczarę). Co ciekawe, po przeciwnej stronie barykady był wówczas... Marcin Grolik – obecny kapitan Chojniczanki. Mikołajczak jest jego zastępcą. Pierwszego gola Mikołajczak zdobył 19 września w spo-

tkaniu z Ruchem Zdzieszowice. Niespełna rok później cieszył się z pierwszego awansu do I ligi. Spędził w niej siedem sezonów z rzędu. To jedyny piłkarz Chojniczanki, który był z nią od pierwszego do ostatniego spotkania na zapleczu Ekstraklasy. Później przyszedł spadek, a po dwóch latach kolejny awans.

Mecz numer trzysta

Żaden inny piłkarz nie rozegrał tylu spotkań dla Chojniczanki, co on. Przynajmniej w tej najnowszej historii klubu. Mikołajczak jest liderem meczów na szczeblu centralnym. Sumując spotkania ligowe i pucharowe, ma na koncie 297 występów z herbem klubu na piersi. Zdobył w nich 73 gole. Są zawodnicy, którzy trafiali częściej do bramki. Andrzej Borowski ma na koncie 499 bramek ligowych dla żółto-biało-czerwonych. Trzeba jednak pamiętać, że zdobywał je w niższych ligach – III, IV i V. Gdyby przenieść Miko-

łajczaka w czasie, to z pewnością jego dorobek strzelecki byłby lepszy niż obecnie.

Jeżeli Mikołajczakowi dopisze zdrowie i trener będzie widział go w składzie, to jeszcze w lipcu zobaczymy jego mecz numer 300. Kiedy przypadą poprzednie jubileusze? Mecz numer 100 zagrał z Bytovią Bytów w Chojniczach. MKS przegrał 1:6. Był to pierwszy mecz przy sztucznym świetle przy Mickiewicza, a trenerem Bytovii był... Tomasz Kafarski – obecny szkoleniowiec MKS. Natomiast spotkanie numer 200 przypadło na początek sezonu 2019/2020. Chojniczanka remisowała w nim 1:1 na wyjeździe w Suwałkach. Jeżeli Mikołajczak będzie grał we wszystkich spotkaniach, to mecze numer 298, 299 i 300 zagra kolejno z GKS Tychy, Skrą i Hutnikiem w Pucharze Polski w Chojniczach.

tekst i fot. Michał Sagrol

SPONSORZY



Karolina blisko mistrzostwa

Świetny występ reprezentacji Polski kobiet w siedmioosobowej odmianie rugby. Biało-czerwone wygrały turniej w Portugalii. Kapitanem zespołu jest Karolina Jaszczyszyn z Krzyża w gminie Czersk.



Karolina Jaszczyszyn (druga z lewej, dolny rząd) to symbol kobiecego rugby w Polsce ostatnich lat. Zawodniczka pochodząca z Krzyża w gminie Czersk to najbardziej utytułowana rugbystka w kraju.

Polki przez turniej przeszły jak burza. Na początku wygrały 28:24 z wicemistrzyniami olimpijskimi Francuzkami. Później rozbiły Czeszki 41:0. Kolejne dwa zwycięstwa zaliczyły z Belgią 24:19 i Walią 47:12. W ostatnim spotkaniu ograły Szkotki 19:15.

W pięciu ostatnich mistrzostwach złoto zgarnęły Rosjanki. Po inwazji na Ukrainę zostały jednak wykluczone z dalszej rywalizacji. Przed rokiem Polki zajęły 2. miejsce. Czy to oznacza, że biało-czerwone są faworytkami turnieju? – Jesteśmy najwyżej notowane, ale Francja to wicemistrzyni olimpijskie i świata, ze-

spół, który był na podium klasyfikacji World Series, profesjonalistki w każdym calu. Podobnie Irlandki, grające ostatnio fantastycznie – powiedziała Karolina Jaszczyszyn serwisowi Sportowe Fakty. Przed wyjazdem do Portugalii podium byłoby przyjęte z zadowoleniem. Prowadzenie na półmetku przeszło najsmielsze oczekiwania.

Jaszczyszyn wyjechała na turniej z urazem łokcia. Zawodniczka grająca na co dzień w Biało-Zielonych Ladies Gdańsk zacięła zęby. Pomogła koleżankom tyle, na ile mogła. Jest dobrym duchem zespołu. Sama jej obec-

ność przy linii działa motywująco na resztę ekipy. W tym roku Jaszczyszyn cieszyła się z dwunastego mistrzostwa kraju. Czas na złoto w dużej imprezie międzynarodowej. Kolejny turniej w ramach mistrzostw Europy odbędzie się w dniach 1-3 lipca w Krakowie na stadionie im. Henryka Reymana. Decydujące spotkania będzie można zobaczyć w TVP Sport. Siedmioosobowa odmiana rugby to od 2016 roku dyscyplina olimpijska.

tekst ms,
fot. Polski Związek Rugby

Biało-czerwoni chcą wrócić z medalami

Trzech zawodników ChKŻ – Bartek Peczka, Bartek Żmudziński i January Szczukowski – wyruszyło w drogę do tureckiego Bodrum na Mistrzostwa Świata w klasie Optimist. Te rozpoczęły się 27 czerwca i potrwać do 6 lipca. Odbędą się tam wyścigi flotowe oraz drużynowe. Trenerem reprezentacji jest Karol Jączkowski, a team leaderem – Jacek Turczynowicz.

tekst ms, fot. arch.



Weijer mistrzem. Czas na drugi sezon

Wszystko już jest jasne. Za nami pierwszy, historyczny sezon Chojnickiej Ligi Darta. Zawodnicy po wcześniejszych eliminacjach rywalizowali na trzech poziomach rozgrywkowych. W poniedziałek wręczono puchary zwycięzcom poszczególnych lig.



Darterzy rywalizowali na dwóch tarczach. W nowym sezonie mają grać na trzech.

Krystian Weijer wygrał Monolit Ekstraklasę. Drugie miejsce zajął Leszek Dalecki, a trzecie Glenn Adams. W pierwszej lidze triumfowali Radosław Łączkowski i Michał Miloch (rywalizowano w dwóch grupach). Natomiast w drugiej

lidze równych sobie nie mieli Damian Babiński i Piotr Kriese.

Na tym nie koniec. Miłośnicy darta postanowili, że od września rozpoczną zmagania w drugim sezonie. Ekstraklasa zostanie powiększona do 16 osób.

We wszystkich ligach będzie mogło zagrać łącznie 48 zawodników (podział na podstawie wyniku pierwszego sezonu).

tekst ms, fot. arch.

Złota Agnieszka w Niemczech

Sukces Agnieszki Pawłowskiej na mistrzostwach Niemiec klasy 470. Zawodniczka Chojnickiego Klubu Żeglarskiego pływająca wraz z Bartłomiejem Szliwą wygrała regaty na jeziorze Wannsee w Berlinie. Na piątej pozycji zawody zakończyła Oliwia Laskowska – klubowa koleżanka zwyciężczyni.



Agnieszka Pawłowska (druga z prawej) jest w coraz lepszej dyspozycji.

– Regaty uważamy za naprawdę udane. Zmienne i nieprzewidywalne warunki wiatrowe na Wannsee nie były dla nas przeszkodą. Wręcz przeciwnie, dzięki temu, że oboje wychowaliśmy się na jeziorze, nie mieliśmy problemu z taktycznym rozgrywaniem wyścigów, a co za tym idzie zajmowaniu równo wysokich miejsc. Mimo, że razem pływamy dopiero od stycznia tego roku, cieszymy się, że nasza ciężka praca już przynosi efekty. Mamy nadzieję, że nie stanie nam na przeszkodzie i na mistrzostwach Świata i Europy pójdziemy za ciosem i zrealizujemy nasze cele – powiedział zwycięzca regat.

Dla Agnieszki Pawłowskiej to największy sukces w tym sezonie. Regaty w Niemczech były udane nie tylko dla naszej żeglarki, a dla całej kadry narodowej. Wszystkie załogi uplasowały się w czołówce. Na 5. miejscu zmagania zakończyła Oliwia Laskowska, która dzieli łódkę z Kacprem Paszkim z AZS AWFis Gdańsk.

Pracowity czerwiec ma za sobą także Maciej Panaś. Nasz żeglarz zameldował się blisko złotej grupy w regatach Kiler Woche. Panaś startował w olimpijskiej klasie ILCA 7. Natomiast Hanna Rogowska na 15. miejscu zakończyła Mistrzostwa Europy w klasie ILCA 4 w klasyfikacji U-16. Zawody odbyły się w Dziwnowie. Udało się rozegrać 10 wyścigów. Na regatach startowali także Jakub Gill, Andżelina Zubeł oraz Hiro Hendler. Ponadto Rafał Balicki potwierdził kwalifikacje do Mistrzostw Świata w klasie ILCA 4 do lat 16. Przed zawodnikami kolejne zmagania. Tym razem wezmą oni udział w regatach Nord Cup w Gdańsku.

Ważne zawody mają przed sobą także Laura Szulc, Klara Sobczak, Jacek Kalinowski i Jan Krawczyk. Wszyscy czworo rozpoczynają walkę w Mistrzostwach Europy w klasie ILCA 6.

tekst ms, fot. arch.



Maciej Panaś zaliczył ważny start w prestiżowych regatach w Niemczech.

• POD PATRONATEM „CZASU CHOJNIC”

Kewin powalczy na stadionie



Kewin Gruchała pochodzi z pięściarskiej rodziny. Do ringu wchodził jego dziadek, wujek, ojciec, kuzyni i rodzeństwo.

To będzie bokerskie wydarzenie roku w regionie. Już 14 sierpnia na stadionie miejskim w Chojnicach odbędzie się gala z udziałem Kewina Gruchały. Będzie to pierwsza walka chojniczanina w rodzinnym mieście od momentu, gdy przeszedł on na zawodowstwo.

Ring ustawiony na tartanie i około tysiąca kibiców wokół niego. Do tego sztuczne oświetlenie. Tak ma wyglądać sierpniowa gala zorganizowana przez Boxing Team Chojnice na 15-lecie istnienia klubu. Jej punktem kulminacyjnym będzie walka Kewina Gruchały. W akcji zobaczymy także tucholanina Mikołaja Cieślaka, który stoczy drugi pojedynek jako zawodowiec. Gala będzie także okazją do uhonorowania nestorów pięściarstwa z regionu. Przy ringu ma pojawić się wiele znanych twarzy.

Oprócz walk zawodowych odbędą się także te w olimpijskiej formule. Kibice będą mogli zobaczyć, jak boksują medaliści mistrzostw Polski juniorów z tego roku – mistrz Mikołaj Brzeziński i wicemistrz Szy-

mon Szczukowski. Ponadto zobaczymy w akcji zdolnych zawodników młodego pokolenia – Filipa Dulskiego, Huberta Drażkowskiego, Oliwera Maćkowskiego, Zuzannę Ligman, Wanesę Gruchałę, Martę Faryno oraz Julię Waldoch.

Bilety w cenie 39 zł można kupić bezpośrednio u organizatora (nr tel. 534-238-744) lub za pośrednictwem strony internetowej kupbilecik.pl. Wejściówki będą cegiełkami, z których zysk zostanie przekazany na działalność statutową Boxing Teamu. Impreza odbędzie się pod patronatem posła Aleksandra Mrówczyńskiego i patronatem medialnym „Czasu Chojnic”.

tekst i fot. ms

Zakład Gospodarki Mieszkaniowej Sp. z o.o. ogłasza przetarg ustny nieograniczony na sprzedaż niezabudowanej nieruchomości położonej w Chojnicach przy ul. Kościuszki działka nr 1625/2. Wszelkie informacje dotyczące warunków szczegółowych oraz informacje o nieruchomości są wywieszone w siedzibie spółki Zakład Gospodarki Mieszkaniowej Sp. z o.o. ul. Wysoka 1 lub dostępne telefonicznie pod nr 52 39-750-09 oraz na stronie internetowej www.zgmchojnice.pl.

Zatrudnimy pracowników do pracy w Niemczech w przetwórstwie rybnym i ogrodnictwie.

Nie wymagamy znajomości j. niemieckiego.

Kontakt telefoniczny od poniedziałku do piątku w godz. od 9:00 do 13:00 **663-626-877**

OBWIESZCZENIE

Burmistrza Miasta Chojnice

o przystąpieniu do opracowania prognozy oddziaływania na środowisko dla przeprowadzenia strategicznej oceny oddziaływania na środowisko projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego

Na podstawie art. 21 ust. 1, art. 39 i art. 40 oraz w związku z art. 46 pkt 1 i art. 54 ust. 2 Ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (tj. Dz.U. z 2022 r. poz. 1029) informuję o przystąpieniu do opracowania prognozy oddziaływania na środowisko dla przeprowadzenia strategicznej oceny oddziaływania na środowisko projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego terenu przy ulicy Bałtyckiej w Chojnicach.

Zainteresowani mogą zapoznać się z niezbędną dokumentacją sprawy w Urzędzie Miejskim w Chojnicach, w Wydziale Planowania Przestrzennego, po uprzednim kontakcie telefonicznym celem ustalenia wizyty oraz mogą składać uwagi i wnioski do opracowywanego dokumentu w terminie 21 dni od daty publikacji niniejszego ogłoszenia.

Uwagi i wnioski zgodnie z art. 40 ww. ustawy mogą być składane w formie pisemnej, ustnie do protokołu lub za pomocą środków komunikacji elektronicznej bez konieczności opatrywania ich bezpiecznym podpisem elektronicznym. Uwagi i wnioski rozpatrzone zostaną przez Burmistrza Miasta Chojnice.

Zgodnie z art. 41 te same ustawy, uwagi i wnioski złożone po upływie terminu określonego w ogłoszeniu pozostawi się bez rozpatrzenia.

WITAMY NA ŚWIECIE



Franciszek Warnke z Głowczewic, ur. 26.06.22, 4030 g, 58 cm



Wojtek Szulc z Osowa, ur. 26.06.22, 3840 g, 55 cm



Julia Urszula Grzelka z Kamienia Krajeńskiego, ur. 26.06.22, 2450 g, 50 cm

Ubrani na biało szukali kwiatu paproci

Po raz pierwszy nad jeziorem w Ostrowitem koło Czerska odbyła się Noc Świętojańska. W czasie Białej Biesiady rozstrzygnięto konkurs na wianek świętojański oraz na rusalkę.

Uczestnicy w białych strojach zgromadzili się nad jeziorem w Ostrowitem koło Czerska. Wszystko po to, by świętować Noc Świętojańską. W czasie biesiady nie zabrakło smakowitego, truskawkowego tortu słowiańskiego oraz występów muzycznych, przygotowanych przez artystów z Gminnego Centrum Kultury. Zgromadzeni mogli podziwiać między innymi taniec ognia w wykonaniu rusalek.

Dodatkowo zaplanowano dwa konkursy. W pierwszym na najpiękniejszy wianek świętojański, jurorki – wiceburmistrz Bogumiła Ropińska oraz Danuta Sawicka, doceniły te przygotowane przez: Renatę Witkowską, Elżbietę Szulc oraz Kornelię Kuczyńską. Konkurs na rusalkę rozstrzygnął Neptun, który na biesiadę przysłał łódkę. Zwyciężyła w nim Krystyna Malinowska, tuż przed Pa-



Panie, które przygotowały najpiękniejsze wianki. Na zdjęciu wspólnie z jurorkami – wiceburmistrz Bogumiłą Ropińską i Danutą Sawicką.



Na łódce przybył Neptun, który rozstrzygnął konkurs na rusalkę.

trycją Brzuchalską i Dominiką Manią. Na Białej Biesiadzie nie zabrakło także tradycyjnego szukania kwiatu

paproci. Organizatorzy przewidzieli również ognisko, a na zakończenie zabawę taneczną. **tekst i fot. ip**



Na białą biesiadę przyszli Renata i Piotr Witkowscy z dziećmi.



W Nocy Świętojańskiej udział wzięli seniorzy z Dzieńnego Domu „Senior+” w Czersku wraz z kierowniczką Pauliną Wieczorek.

REKLAMA

Zakład Pogrzebowy Tadeusza Porożyńskiego

Świadczy usługi całodobowo

Jedyny zakład w regionie wypłacający zasiłek pogrzebowy od ręki!

Chojnice, ul. Gdańska 3 Tel. 52 397-20-47 Tel. kom. 604-755-900

ZMARLI

Andrzej Rychlik, lat 61, zm. 4 VI 2022
Antoni Morek, lat 70, zm. 9 VI 2022
Henryk Rochowiak, lat 80, zm. 24 VI 2022
Kazimierz Piekut, lat 85, zm. 25 VI 2022
Stefan Stuwe, lat 64, zm. 18 VI 2022
Lidia Spitz, lat 77, zm. 23 VI 2022
Irena Krzywicka, lat 73, zm. 26 VI 2022

KLAUZULA INFORMACYJNA

Biorąc udział w dowolnym konkursie/plebiscyście i dostarczając do redakcji zdjęcie albo rozwiązanie konkursu/plebiscytu na kuponie, mailowo, telefonicznie, za pomocą SMS-a czy w dowolny inny sposób, wyrażają Państwo zgodę na przetwarzanie swoich danych osobowych wyłącznie w celu realizacji tego konkursu/plebiscytu i zgodę na publikację swego imienia i nazwiska oraz dostarczonego zdjęcia na łamach „Czasu Chojnic” i „Tygodnika Tucholskiego”. Zgodnie z art. 13 ust. 1 i ust. 2 ogólnego rozporządzenia o ochronie danych osobowych z dnia 27 kwietnia 2016 r. informuję, że:

- Administratorem Pana/Pani danych osobowych jest Magraf s.c. Sławomir Grzmieł Lidia Grzmieł z siedzibą w Bydgoszczy 85-115, ul. Wiatrakowa 11/3.
- Pana/Pani dane osobowe będą przetwarzane wyłącznie w celu realizacji konkursu/plebiscytu, w którym Pan/Pani uczestniczy na podstawie art. 6 ust. 1 pkt wyżej wymienionego rozporządzenia.
- Pana/Pani dane osobowe mogą zostać przekazane firmom Home.pl, ul. Zbożowa 4, Szczecin 70-653, Fibero Sp. z o.o., ul. Wojska Polskiego 65, Bydgoszcz 85-825 oraz Bild Presse

Polska Sp. z o.o., ul. Żwirki 17, Łódź 90-539 w celu zapewnienia prawidłowego przebiegu konkursu.

- Pana/Pani dane osobowe będą przechowywane do czasu zakończenia konkursu, a dane zwycięzców przez okres wymagany prawem oraz do momentu przedawnienia roszczeń przysługujących administratorowi danych i w stosunku do niego.
- Posiada Pan/Pani prawo dostępu do treści swoich danych oraz prawo do ich sprostowania, usunięcia, ograniczenia przetwarzania, prawo wniesienia sprzeciwu, prawo do cofnięcia zgody w dowolnym momencie bez wpływu na zgodność z prawem przetwarzania, którego dokonano na podstawie zgody uzyskanej przed jej cofnięciem.
- Ma Pan/Pani prawo wniesienia skargi do prezesa UODO, gdy uzna Pan/Pani, że przetwarzanie Pana/Pani danych osobowych narusza przepisy ogólnego rozporządzenia o ochronie danych osobowych z dnia 27 kwietnia 2016 r.
- Podanie przez Pana/Panią danych osobowych jest dobrowolne. Jednak konsekwencją niepodania danych osobowych będzie brak możliwości uczestniczenia w konkursie/plebiscyście.
- Pana/Pani dane nie będą przetwarzane w sposób zautomatyzowany ani nie będą podlegały profilowaniu.

Czas Chojnic

Redakcja: 89-600 Chojnice, ul. Kręta 4, tel. 52 396 10 10.
Sekretariat i ogłoszenia drobne: Barbara Jajdzewska, tel. wew. 50, e-mail: czas@tygodnik.pl.
W redakcji ogłoszenia drobne przyjmujemy od poniedziałku do piątku, do bieżącego numeru do godz. 16.00 we wtorek.
Dział reklamy: Barbara Jajdzewska, tel. kom. 515 149 390, e-mail: czas@tygodnik.pl, Sławomir Maniawski, tel. kom. 604 481 196, e-mail: maniawski@tygodnik.pl, Dominik Myszkowski, tel. kom. 451 053 984, e-mail: reklama@czas.tygodnik.pl

Zespół w składzie:

Stanisław Kamiński (redaktor naczelny), tel. wew. 51, tel. kom. 500 154 025, e-mail: stanislaw@czas.tygodnik.pl, Danuta Tyde-Niedzielska, tel. wew. 54, tel. kom. 505 166 840, e-mail: danka@czas.tygodnik.pl, Iwona Papierowska, tel. wew. 54, tel. kom. 515 149 379, e-mail: iwona@czas.tygodnik.pl, Agata Wiśniewska, tel. wew. 52, tel. kom. 781 770 702, e-mail: agata@czas.tygodnik.pl.
Dział sportowy: Michał Sagrol, tel. wew. 53, tel. kom. 781 770 140, e-mail: sport@czas.tygodnik.pl.
Współpracownicy: Anna Piętaszewska, Sylwia Hamerska, Magdalena Grala, Ramona Wieczorek-Frymark.
Dział korekty: Katarzyna Mróz.
Skład komputerowy i łamanie: Elena Semenova-Król, tel. wew. 50, e-mail: e.krol@tygodnik.pl.

Wydawca: Magraf s.c. Sławomir Grzmieł Lidia Grzmieł, 85-115 Bydgoszcz, ul. Wiatrakowa 11/3.

Druk: Polska Press Sp. z o.o. Drukarnia w Bydgoszczy, ul. Grunwaldzka 229, tel. 52 584 86 60.

Redakcja zastrzega sobie prawo do skracania i adiacji oraz zmiany tytułów dostarczanych tekstów. Za treść ogłoszeń redakcja ponosi odpowiedzialność w granicach wskazanych w ust. 2 art. 42 Prawa prasowego. Anonimów nie publikujemy. Tekstów niezamówionych nie zwracamy; teksty artykułów, zdjęcia i wzory reklam są chronione prawem autorskim.

Nakład: 3600 egz. Biuro czynne od 8.00 do 16.00 (w soboty i niedziele nieczynne).

Stowarzyszenie Gazet Lokalnych

www.czas.tygodnik.pl

• JEST KULTURKA

**Lista nadchodzących imprez jest tak długa, że nie wiesz, co wybrać? Albo wręcz przeciw-
nie – uważasz, że w Twojej okolicy nic się nie dzieje? Co tydzień zalecamy Ci jakieś
wydarzenie kulturalne albo napiszemy, dlaczego nie warto na nie tracić czasu. Poleca i od-
radza, całkowicie subiektywnie, Sylwia Hamerska, miłośniczka kina i sztuki, jurorka Polskiej
Federacji Dyskusyjnych Klubów Filmowych.**

Okazuje się, że w wakacje w naszym mieście i okolicach jest zaplanowa-
nych bardzo dużych wydarzeń kulta-
ralnych, z których warto skorzystać,
jeśli nie będą Państwo akurat korzy-
stać z urlopu lub kąpieli w jednym
z okolicznych jezior.

Kino w Chojnickim Centrum Kultury
w swoim repertuarze na lipiec nie
pomija ani dzieci, ani dorosłych. Już
od piątku będziemy mogli obejrzeć
m.in. „Jurassic World Dominion”, czyli
kolejny film o dinozaurach, w którym
wśród bohaterów zobaczymy tych

z pierwszej części historii, czyli „Juras-
sic Park”. Pójdę z sentymentu i jeszcze
zabiorę rodzinę na kino familijne.

Kino możemy też znaleźć plenero-
we w Amfiteatrze w Charzykowach.
Tam właśnie 1 lipca o godzinie 20.00
będziemy mogli udać się w podróż
w przeszłość, słuchając piosenek Pana
Kleksa, a o godzinie 22.00 przypo-
mnienie sobie, a młodszych widzów
zapoznać z „Akademią Pana Kleksa”.
2 lipca, również o godzinie 22.00, bę-
dzie można wybrać się na kolejny
film z tej serii, „Podróże Pana Kleksa”.

Również 2 lipca (więc trzeba bę-
dzie zdecydować się, co wybrać) teatr
będzie rządził chojnickimi ulicami.
Już po raz 28 odbędzie się festiwal
sztuki teatralnej, Chojnicka Fiesta.
Nie trwa ona jak niegdyś kilka dni,
ale w jeden dzień można obejrzeć
w Fosie Miejskiej i na Starym Rynku
kilka spektakli dla dzieci i dorosłych.
A to nie wszystkie ciekawe wydarze-
nia, które znalazłam na lipiec. Życzę
pogody, aby z wielu z nich udało się
Państwu skorzystać.



MICHAŁ SAGROL

*W piekle powoli
wygasa ogień. Te
słowa najlepiej
oddają atmosferę
wtorkowego zebrania
Red Devils. Na naszych oczach znika*

*jeden ze starszych klubów futsalowych w
kraju. Niby jeszcze nie wszystko stracone.
Jednak nie widać na horyzoncie osoby,
która mogłaby pociągnąć dalej ten wózek.
Na tym jedzie coraz mniej osób. Przez
wiele lat dwa niedzielne wieczory od*

*września do maja były zarezerwowane
dla piłki nożnej w wydaniu halowym.
Gdzieś tam daleko w tunelu świeci się
jeszcze światło. Jednak z dnia na dzień
jest coraz mniejsze.*

KOMENTARZ str. 22

• CO? GDZIE? KIEDY?

Chojnice

„Co w trawie piszczy?”

Zespół Szkół nr 2 w Chojnicach i Centrum
Edukacyjno-Wdrożeniowe zapraszają na
nieodpłatne zajęcia edukacyjne dla dzieci
i dorosłych **1.07** o godzinie 9.00 w parku
Tysiąclecia. Miejsce zbiórki koło pomnika
Kopernika. Organizatorzy proszą o zabez-
pieczenie własnej wody do picia i nakryć
głów. Mile widziany sprzęt survivalowy,
lornetki, aparaty fotograficzne i dobry hu-
mor. Uczestnicy podpatrzą „Co w trawie
piszczy?”.

Chojnicka Fiesta 2022

Chojnickie Centrum Kultury serdecznie
zaprasza w sobotę **2.07** na wyśmienitą
ucztę teatralną – XXVIII Festiwal Sztuki
Ulicznej Chojnicka Fiesta im. Eugeniusza
Mikołajczyka. W programie wiele atrakcji
dla dzieci: zabawy animacyjne, warsztaty
plastyczne, malowanie buziek, oraz to, co
tego dnia najważniejsze – spektakle tea-
tralne, które tradycyjnie odbędą się na
Starym Rynku oraz w Fosie Miejskiej. Wy-
darzenie rozpocznie się o godz. 11.30
barwną paradą z Chojnickiego Centrum
Kultury na Starym Rynku, gdzie odbę-
dzie się inauguracja festiwalu. Program:
godz. 12.00 „Piraci z Karaibów” (Stary
Rynek), godz. 13.10 „Baśń o rycerzu bez
konika” (Stary Rynek), godz. 14.15 „(Nie)
Brzydkie kaczątko” (Fosa Miejska), godz.

15.30 „Serce Don Juana” (Stary Rynek),
godz. 21.45 „Tribute” (Stary Rynek), godz.
23.00 „Wodewil Warszawski” (Fosa Miejs-
ka). Wstęp na wszystkie wydarzenia jest
bezpłatny.

Fotografie Jurka Uske

Chojnickie Centrum Kultury serdecznie za-
prasza na wystawę fotografii chojniczanina
Jurka Uske. W sali wystawowej można
podziwiać barwne prace stanowiące od-
bicie bogatej wyobraźni artysty. Wysta-
wa będzie czynna do **17.07** w godzinach
otwarcia placówki.

Gmina Konarzyny

Letnie atrakcje

Biblioteka-Ośrodek Kultury w Konarzynie
organizują różne atrakcje dla dzieci. Warto
zajrzeć na stronę BOK-u. W planie w najbli-
ższy weekend zaplanowano m.in. podchody
i zabawę taneczną nad jeziorem Bublisk.

Gmina Brusy

Otwarcie starej szkoły

30.06 o godz. 11.00 w Brusach nastąpi
oficjalne otwarcie „starej” szkoły. Obiekt
przeszedł gruntowny remont. Obecnie mie-
ści się tam m.in. Środowiskowy Dom Sa-
mopomocy.

Piknik seniorów

2.07 o godz. 10.00 na cyplu w Męcikale
odbędzie się piknik z okazji Światowego
Dnia Inwalidy. Spotkają się członkowie bru-
skiego koła PZERil.

Rajd rowerowy

2.07 o godz. 10.00 rozpocznie się rajd ro-
werowy szlakiem Anny Łajming. Uczestnicy
wyruszą z Leśna (zbiórka przy świetlicy).
Uczestnicy pojedą m.in. do Przmysze-
wa, Skoszewa, Parzyna i wrócą do Leśna.
Coolture Music Live 2022 w Brusach
W sobotę **2.07** na placu targowym w Bru-
sach rozpocznie się impreza Coolture Mu-
sic Live. Wystąpią m.in. Aleksandra Gołąb
i Oskar Kucmann. Początek o godz. 19.00.

Tańce na placu Targowym

W niedzielę **3.07** centrum kultury w Bru-
sach zaprasza na „Remanenty kulturalne”
w wykonaniu dzieci i młodzieży z Centrum
Kultury i Biblioteki im. Jana Karnowskiego
w Brusach. Początek występów o godz.
15.00 na placu Targowym.

Poznaj Dolinę Kulawy

5.07 o godz. 10.00 rozpocznie się 5-kilo-
metrowy spacer, by poznać Dolinę Kulawy.
Miejsce spotkania to parking leśny na trasie
Widno-Laska. Zapisy przyjmowane są do
1.07 pod nr. tel. 52 39 69 312.

Nauka tenisa

Już kilkuset mieszkańców Brus i okolic
korzysta z kompleksu sportowego Orlik
w Brusach. Od dwóch lat jedną z najbardziej
popularnych, uprawianych tam dyscyplin
jest tenis ziemny. Obecnie gra w niego już
kilkadziesiąt osób. Chętni do nauki wciąż
są przyjmowani. Każdy, kto chce spró-

bować swoich sił, może się zapisać na
zajęcia. Treningi odbywają się dwa razy
w tygodniu. Oprócz tenisa ziemnego na
bruskim kompleksie boisk można pograć
też w piłkę nożną, siatkówkę plażową i ko-
szykówkę. Obiekt jest czynny codziennie
od poniedziałku do piątku w godzinach od
15.00 do 22.00.

Gmina Czersk

Urodziny Czerska

W dniach **1-3.07** na placu Ostrowskiego
w Czersku zaplanowano Urodziny Czerska.
1.07 o godz. 10.00 rozpocznie się Czerski
Jarmark Urodzinowy; **2.07** początek szeregu
imprez o godz. 10.00. W programie m.in.
występy artystyczne, tort urodzinowy, jubi-
leusz krwiodawców. Na placu dł. Piekarka
będą koncerty, a gwiazdą wieczoru będzie
zespół Ira. W niedzielę **3.07** o godz. 8.45
rozpocznie się msza św. z okazji jubileuszu
MLKS Borowiak (kościół), o godz. 10.00
jarmark i krwiozbiórka na placu Ostrowskiego.
Złot zabityków
Na sobotę **2.07** na placu Kalinowskich
w Czersku zaplanowano I Złot Pojazdów
Zabytkowych. Początek spotkania o godz.
13.00.

Rodzinny piknik w Czersku

W sobotę na placu Kalinowskich w Czer-
sku odbędzie się piknik rodzinny „Postaw
na Rodzinę”. W programie wiele atrakcji
dla dużych i małych, m.in. malowanie ta-

tuaży, strefa chillout, cyrkowcy i anima-
torzy oraz konkursu dla rodzin. Początek
o godz. 10.00.

Gmina Chojnice

Kino w plenerze: „Akademia Pana Kleksa”

W najbliższy weekend Gminny Ośrodek
Kultury w Chojnicach zaprasza do kina pod
chmurką. Przy charzykowskim amfiteatrze
odbędzie się plenerowe projekcje filmów:
„Akademia Pana Kleksa” i „Podróże Pana
Kleksa”. Dodatkową atrakcją pokazów bę-
dzie koncert z utworami z różnych części
filmu w wykonaniu podopiecznych i pra-
cowników Chojnickiego Centrum Kultury,
który odbędzie się **1.07** o godz. 20.00.
Same projekcje zaś rozpoczną się o godz.
22.00 – zarówno w piątek **1.07**, jak i w so-
botę **2.07**. W razie niepogody wydarzenia
odbędą się w innym terminie. Organizato-
rzy proszą o śledzenie strony www.gok-chojnice.pl i profilu FB.

Koncert Śpiętego

16.07 w charzykowskim amfiteatrze wystąpi
Hubert Dobaczewski. Początek koncertu
o godz. 20.00. Wstęp wolny, ale z wej-
ściówkami, które będą wydawane bez-
pośrednio przed wydarzeniem.

Festyn rodzinny w Lotyniu

2.07 w godz. 16.00-19.00 odbędzie się
festyn rodzinny pn. „Mama, tata i ja”. W pro-
gramie m.in. pokaz strażacki i ognisko.

dtm, aw

Golden King na ćwierć wieku współpracy



Wspólnymi siłami bardzo
szybko udało się posa-
dzić Golden Kinga.

Burmistrzowie Chojnic i Emsdetten posadzili wspólnie drzewo w parku Tysiąclecia, przy- pieczętowując w ten sposób 25-lecie partnerstwa miast.

Niedzielnemu sadzeniu drzewa przez
burmistrzów przyglądały się delegacje
z partnerskich miast, czyli: Emsdetten,
Bayeux i Korsunia Szewczenkowskiego.
– W zeszłym roku obchodziliśmy jubile-
usz 25-lecia współpracy, ale ze względu
na pandemię obchody nie mogły się
odbyć – przypomniła **Joanna Gapa**
z wydziału programów rozwojowych
w chojnickim ratuszu. Za pomnikiem
Juliana Rydzkowskiego początkowo

miał stanąć platan, ale ogrodnik miejski
uznał, że nasz klimat sprzyja bardziej
klonom. Wybrano odmianę Golden
King.

– *Bardzo sobie życzę, żeby nasze przy-
wiązanie wzrastało. Możemy razem pa-
trzeć w przyszłość i to jest dzisiaj ważniej-
sze niż kiedykolwiek* – powiedział **Oliver
Kellner**, burmistrz Emsdetten, także
w imieniu innych delegacji. Włodarz
Chojnic z kolei wyraził przekonanie,

że współpraca Chojnic z Emsdetten
będzie dalej owocnie się rozwijać.
– *Oliver jest przesympatycznym czło-
wiekiem. Poznaliśmy się już face to face,
a nie tylko przez internet* – powiedział
Arseniusz Finster. Burmistrz zapewnił
także, że będzie dbał o wspólnie po-
sadzone drzewo, a niebawem pojawi
się przy nim stosowna tabliczka. Po
wsadzeniu klonu burmistrzowie od
razu go podlali. **tekst i fot. aw**



Mimo panującego od rana skwaru dele-
gacje nie ominęły akcji sadzenia drzewa.